

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannym i wydaniu wieczornym, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelminowski
wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 528

Poznań, poniedziałek dnia 16 listopada 1931

Rok XXVI

Ich metody „zarobkowania“

Czytelnicy przypomną sobie uwagi nasze sprzed kilku dni o historii koncesji na książkę telefoniczną, obejmującą całą Polskę z wyjątkiem Warszawy. Książka ta sama w sobie jest nonsensem, bo co tutejszą np. ludność obchodzi właściciele telefonów w takiej czy innej miejscowości województw wschodnich. Mogą ją interesować właściciele telefonów w stolicy, ale tych właśnie książka nie obejmuje. Jest ona — nawiasowo powiedziawszy — wykonana tak drobnym drukiem, że niejedynemu może z niej korzystać bez szkła powiększającego. Jednym słowem nonsens na nonsensie.

Za to pieniędzy zebrano dużo: 1) za adresy, przekraczające pewną ilość słów; 2) za wielki zbiór ogłoszeń wartości blisko pół miliona złotych; 3) za sprzedaż egzemplarzy książki (dawniej otrzymywał właściciel telefonu jeden egzemplarz darmo, a za dalsze płacił po 150; teraz nie otrzymuje żadnego egzemplarza darmo, za pierwszy płaci 250, a za dalsze po 10 złotych). Prawda, jakież to „piękne“ świadectwo naszej „oszczędności“ w czasach najcięższego gospodarczego przesilenia!

Ale każdy rozsądny człowiek zapyta: na co to wszystko, jeżeli książka sama w sobie jest nonsensem? W odpowiedzi na to pytanie wystarczy stwierdzić fakt, że „sanacyjny“ Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet (t. zw. „Kwoka“), którego prezeską jest żona ministra poczt i telegrafów, otrzymał od p. ministra królewską koncesję wydawniczą na trzy lata. „Kwoka“ — jak wiadomo — wykonanie koncesji odstąpiła szybko za wynagrodzeniem wydawcom pp. Pułłowskiemu z Warszawy i Koralewskiemu z Poznania, którzy ze swej strony na książkę też grubo zrobili interes. Wszystko, razem wzięwszy, niestety kosztem właścicieli telefonów (wyższe opłaty za adresy i książkę), kosztem inwentur (którym obiecano liczbę nakładu jeszcze raz tak wielką, jak w rzeczywistości wykonano) i kosztem dostawców papieru i właścicieli drukarni, którzy nie mogą od wydawców wydobyc swych należności.

Oto są owoce oddania przez ministra poczt i telefonów koncesji wydawniczej na ogólną książkę telefoniczną „sanacyjnemu“ Związkowi Pracy Obywatelskiej Kobiet: interesenci, obywatele państwa, zostali poszkodowani ale „Kwoka“ może za ich pieniądze opłacać agitatorce „sanacyjne“, bo jeszcze za mało na swoją robotę dostaje subwencji bezpośrednich.

Udzielanie koncesyj „swoim“ organizacjom i „swoim“ ludziom, to znany objaw w czasach „sanacji moralnej“. Świeżo samodzielna prasa małopolska skarżyła się, że bufety i restauracje dworcowe otrzymuje niejednokrotnie Związek Strzelecki, który je następnie oddaje w poddzierżawę temu, kto lepiej zapłaci. Inwalidzi zaś zostają na bruku.

Znieważenie Domu Bożego w Krakowie przez Żydów

Odezwa ks. arcybiskupa Sapiehy — Sprawcy zbrodniczego czynu już ujęci i przekazani władzom sądowym

Kraków, 16. 11. (Tel. wł.). W piątek wieczorem (jak już pokrótce donosiliśmy) doszło do niesłychanych wydarzeń w Krakowie. Jak donosi „Głos Narodu“, po godz. 8-ej wieczór zaczęły podchodzić pod kościół i klasztor OO. Bernardynów pod Wawelem grupki Żydów, a niebawem rozległ się brzęk tłuczonych szyb. Od rzucanych kamieni została zniszczona jedna szyba z witraży, pochodzących z XVII wieku, oraz zwyczajne, jasne i kolorowe szyby. Władze na wiadomość o ekscesach wysłały na miejsce oddział policyjny, który rozprędził zbiegowisko i aresztował dwóch osobników, a to pod zarzutem rzucania kamieni na kościół i klasztor.

Wiadomość o napadzie Żydów na kościół katolicki wywołała w całym mieście ogromne wzburzenie.

Do redakcji „Głosu Narodu“ zgłosiła się grupa akademików, prowadząc ze sobą kolegę z przewiązaną głową. Ranny akademik opowiedział, że tego dnia koło godz. 7 wieczór szedł z drugim kolegą ul. Straszewskiego w kierunku Wawelu. W pobliżu wylotu ul. Kanoniczej podeszła do nich od strony pl. Bernardyńskiego grupa Żydów i zajęła wobec przechodniów wrogą postawę. Po chwili padły z tłumu kamienie, z których jeden ranił.

W ul. Starowisłnej pewnego akademika w momencie, gdy skręcał w ul. Dietlowską, ośkoczyło kilku Żydów i zaczęło go okładać łaskami. Na szczęście nadbiegło kilku przechodniów-katolików, którzy uwolnili go z opresji.

W nocy z piątku na sobotę wybito szyby w firmie Langer i Nadel Cohn i Liebeskind, oraz w kawiarni „Monopol“ przy l. św. Gertrudy, dalej w restauracji Hilfsteina przy ul. Wolskiej i t. d. Patrol policyjny chodził po mieście, wyposażone w maski gazowe.

Kraków, 16. 11. (Tel. wł.). Wobec znieważenia Domu Bożego przez Żydów, książkę metropolita Sapieha wydał następującą odezwę:

Do wiernych katolików miasta Krakowa!

„Od kilku już tygodni młodzież

Szczegóły zajść w Łomży — Manifestacje w innych miastach

Sosnowiec, 16. 11. (Tel. wł.) Jak już donosiliśmy, w Sosnowcu doszło do dużych manifestacji antyżydowskich, urządzonych przez młodzież. W

Z gruntu miejscowego przytoczymy następujący przykład obdarzania „swoich“ ludzi koncesjami:

Pan L., niegdyś cieszący się w mieście naszym dobrą opinią, wykoleił się, w ostatnich latach, dopuszczając się w spółce akcyjnej, w której pracował, szeregu przestępstw pospoliczych, jak oszustw, łapownictwa i t. p., za co stracił posiadłość, o czym wiadomo powszechnie. Ale p. L. ma zasługi wobec „sanacji“, manewrował bowiem w swoim czasie, jak tylko mógł, aczkolwiek bezskutecznie, by przeciągnąć Związek Powstańców i Wojaków do „sanacyjnej“ Federacji. Dość, że p. L. na los skarżyć się nie może: uzyskał bowiem koncesję na sprzedaż napoi wyskokowych, za której wydzierżawienie jednej z tutejszych firm pobiera miesięcznie kwotę 300 złotych, i jest obecnie zatrudniony jako naczelnik w Państwowym Urzędzie

szkół wyższych znajduje się w stanie podnieconym. Znamy Naszą kochaną młodzież i zawsze leżą Nam na sercu wszelkie jej sprawy, a również jesteśmy pewni, że ona kochając gorąco Wiarę i Ojczyznę postępuje wedle szlachetnych porywów serca.

„Skoro jednak sprawy te są w rękę Rektoratów Wyższych Uczelni i są traktowane z całą życzliwością, nie było Naszym zadaniem mieszać się w nie.

„Wczoraj zaszedł jednak fakt niesłychany, bólem i trwogą przejmujący. Odważono się obrzucić kamieniami kościół OO. Bernardynów i podnosić wrogi okrzyki przeciw katolicyzmowi. — Wiemy, że dpuścili się go tylko różne szumowiny i rozumiemy oburzenie i rozdrażnienie wszystkich katolików. Domagać się więc musimy stanowczo od władz państwowych, by z należytą surowością wystąpiły i winnych przykładnie ukarały. Aby to się stać mogło, ludność nasza katolicka winna zachować rozwagę i spokój.

„Dlatego wzywamy usilnie wszystkich, tak młodzież, jak i starszych, by tem więcej teraz zachowywali spokój, nie dawali się prowadzić na ślepo żadnym podniecającym pogłoskom i prowokacjom. Przekonania chrześcijańskie, honor nasz jako katolików i Polaków, nakazuje nam byśmy bronili naszych praw i świętości, ale bronili ich godnie i nie podawali broni tym, którzyby naszą porywczosć chcieli wykorzystywać na naszą szkodę.

„Ufając Waszej wierności i Waszemu przywiązaniu do Kościoła i Ojczyzny jesteśmy pewni, że usłuchacie słów Naszych i w tej myśli ślemy Wam pozdrowienie i błogosławieństwo Arcypasterskie.

„Dan w Krakowie dnia 14 listopada 1931.

„† Adam Stefan, Książę - Arcybiskup Krakowski“.

Jak nam donoszą ze strony międzynarodowej, sprawcy wybicia szyb w kościele O. O. Bernardynów zostali już wykryci i przekazani władzom sądowym.

skich, urządzonych przez młodzież. W manifestacjach wzięło udział, około 3 000 osób, w tem także młodzież

Umundurowania, gdzie ma 580 złotych miesięcznie.

Nawiasowo wspomniemy, że p. L. pobiera rentę w Ubezpieczalni Krajowej w wysokości 180 złotych i emeryturę w Zakładzie Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w sumie 240 złotych, będąc ponadto jeszcze płatnym członkiem zarządu jednej ze spółdzielni. Na dzisiejsze ciężkie czasy dochody wcale piękne, a jeszcze wymowniejsza w tych ciężkich czasach, gdy tylu ludzi rzetelnych głodem przymiera, jest troska aż dwóch urzędów państwowych o syty żywot osobnika, wydalonego z dotychczasowego prywatnego stanowiska za oszustwa, łapownictwo itp. przestępstwa.

Jednym słowem: żyć nie umierać, jeżeli się jest „sanatorem“. A jednak my im tego życia — nie zazdrościmy. Wkrótce przytoczymy z innej dziedziny przykłady praktyczne metod „zarobkowania“ luminarzy „sanacyjnych“.

szkół średnich z Sosnowca, Katowic i Królewskiej Huty.

Policja rozpraszala manifestantów. Urzędowa Polska Agencja Telegraficzna donosi: W niedzielę, dnia 15 bm. o godz. 9 rano staraniem młodzieży szkół średnich Zagłębia Dąbrowskiego i Górnego Śląska odbyło się w kościółku kolejowym w Sosnowcu nabożeństwo za duszę śp. Wacławskiego. Po nabożeństwie młodzież rozeszła się w zupełnym spokoju.

Warszawa, 16. 11. (Tel. wł.) Donoszą z Nowogródka, że doszło tam do manifestacji antyżydowskich młodzieży szkół średnich, przyczem interwenjowała policja.

Również w Pruszkowie miały miejsce tłumne manifestacje.

Warszawa, 16. 11. (Tel. wł.) W niedzielę doszło do manifestacji antyżydowskich młodzieży szkolnej w Łowiczu przy udziale około 800 osób, które zostały rozproszone przez policję.

Dzisiaj w Warszawie panuje zupełny spokój. (w.)

W uzupełnieniu naszej wiadomości o zajściach w Łomży, podajemy relację „sanacyjnego“ „Il. Kurjera Codziennego“, które brzmi:

„Ze źródeł miarodajnych podają następujące szczegóły zajść antyżydowskich w Łomży: Otrzymana tu z Warszawy wiadomość o pobiciu studenta łomżyńskiego Prośnickiego, spowodowała poruszenie wśród tutejszej młodzieży.

„Okolo godziny 7-ej wieczorem uczniowie szkół przemysłowej, leśnej, handlowej oraz miejscowego gimnazjum, zaczęli demonstrować przeciw Żydom, przyczem poturbowali kilku przechodniów. Po rozproszeniu przez policję, młodzież w dalszym ciągu gromadziła się na innych ulicach.

„Później przy Starym Rynku grupa Żydów pobila 4 uczniów gimnazjalnych.

„Okolo godz. 11-ej wieczorem przy ul. Pięknej dany został strzał w stronę grupy uczniów, którzy usiłowali malować hasła antyżydowskie na domach. Strzał chybił. O godz. 12-ej został skałeczony kamieniem jeden z uczniów.

„Ogółem poturbowanych jest po obu stronach kilkanaście osób.

„Na zarządzenie wojewody białostockiego, odbyła się w starostwie łomżyńskim konferencja z przedstawicielami gminy żydowskiej, za których pośrednictwem wezwano ludność żydowską do zachowania spokoju“.

Socjaliści niemieccy pójda z komunistami?

Berlin, 16. 11. (PAT). Przemawiając na zgromadzeniu przedwyborczym w Darnstadtzie, przewodniczący frakcji socjal-demokratycznej Reichstagu dr. Breitscheid oświadczył, że o ile rząd Rzeszy i rządy krajów związkowych nie wystąpią z całą bezwzględnością przeciw rosnącemu z każdym dniem terrorowi bojówek hitlerowskich, stronnictwo socjal - demokratyczne zmuszone będzie zerwać z dotychczasową polityką tolerowania gabinetu Brueninga. Polityka tolerancji miała gabinetowi Brueninga umożliwić ochronę republiki, nie zaś obronę hitlerowskich oddziałów szturmowych.

Wobec odrzucenia przez partję komunistyczną Niemiec terroru indywidualnego, znika jedna z poważnych zaopór, dzieląca dotychczas socjal - demokratów od komunistów. Jeżeli rząd Rzeszy skapituluje przed hitlerowcami, socjal - demokraci gotowi są podjąć w wspólnym frontie z komunistami narzuconą walkę. Postawie socjal - demokratycznej w Prusach wystąpią bezwzględnie przeciw wszelkim próbom rozwiązania partji komunistycznej.

Nowe wielkie zwycięstwo hitlerowców

Wczorajsze wybory w Hesji

Berlin, 16. 11. (Tel. wł.). Według tymczasowych obliczeń urzędowych wyniki wczorajszych wyborów do sejmiku w Hesji przedstawiają się następująco: socjaliści demokraci zdobyli 168 299 gł. (w czasie wyborów do Reichstagu 215 747), Centrum 112 440 (104 246), komuniści 106 775 (84 510), opozycja komunistyczna 14 954 (0). Partja Ludowa 18 325 (49 929), demokraci 10 753 (38 829). Chrześcijańsko-Spół. 16 712 (19 083). Landvolk 20 766 (57 575), Niemiecko-Narodowi 10 857 (11 902), hitlerowcy 291 189 (137 984).

Sily hitlerowców od czasu wyborów do Reichstagu wzrosły więc o 110 procent. Jest to zwycięstwo wprost niebywałe.

Berlin, 16. 11. (Tel. wł.). Wynik wyborów w Hesji wywołał z powodu

ogromnego zwycięstwa hitlerowców, mimo spodziewanego sukcesu tej partji, konsternację w kołach zwolenników rządu. Prezydent dr. Adelung w wywiadzie udzielonym przedstawicielowi biura Wolffa, przypisuje tak wielkie powodzenie hitlerowców, rozbięciu w partjach socjalistycznej, komunistycznej i demokratycznej.

Największą klęskę poniosło stronnictwo „Hessisches Landvolk“, które z 9 mandatów spadło na 2 i Niemiecka Partja Ludowa, która z siedmiu mandatów spadła na jeden. Rządy, tworzone przez 13 lat na podstawie koalicji wejmarskiej, należą do przeszłości, jednakże rząd czysto prawnicowy będzie mógł być utworzony jedynie przy tolerowaniu go przez centrum.

Manifestacje antyżydowskie studentów w Jenie i w Wiedniu

Przeciw hasłom międzynarodowym i socjalistycznym

Lipsk, 16. 11. (Tel. wł.). Stare miasto uniwersyteckie Jena było widownią manifestacji nacjonalistycznej około 4 000 studentów z Lipska, Jeny i Halle. Wygłoszono mowy w duchu nacjonalistycznym, skierowane głównie przeciwko pacyfście — prof. Dehnowi oraz pruskiemu ministrowi oświecenia — socjaliście Grimme'emu, który bezpośrednio wpłynął na sprawę powołania Dehna na katedrę teologiczną w Halle.

Nie pozwolimy — mówił jeden z czołowych przywódców — by z katedry wyższej uczelni niemieckiej głoszone nam teorie międzynarodowe i socjalistyczne. Walczyć będziemy o zachowanie zdrowych ideałów narodowych i prawdziwie niemieckiego ducha uczelni.

Uchwalono rezolucję, zapowiadającą bezwzględna walkę przeciwko metodom polityki socjalistycznej ministra Grimme'go, oraz tym profesorom, którzy prowadzą wykłady, pozostające w sprzeczności z teraźniejszym duchem większości narodu i młodzieży niemieckiej. Rezolucja zwraca się z apelem do studentów innych uczelni z

apелеm, aby w podobny sposób przeciwstawiali się hańbiącemu honor niemiecki występowaniu swoich profesorów, zdradzających tendencje marksistowskie.

Manifestacja miała przebieg wybitnie antyżydowski. Wznoszono okrzyki przeciw Żydom.

Wiedeń, 16. 11. (PAT). Jak donoszą dzienniki, rektor uniwersytetu wiedeńskiego prof. Maresch powierzył studentom hitlerowcom utrzymywanie porządku na uniwersytecie w ciągu dnia sobotniego.

W sobotę popołudniu zjawiała się u rektora deputacja studentów hitlerowców, aby mu zdać sprawę z zajść sobotnich. Rektor podziękował deputacji za utrzymanie wzorowego porządku na uniwersytecie i obiecał, że sprawę praw studenckich załatwi w porozumieniu z rektorami innych szkół wyższych.

Na poniedziałek została powierzona służba nad porządkiem i bezpieczeństwem na uniwersytecie studentom narodowo-niemieckim, na wtorek studentom katolickim, a na środę — studentom, należącym do „Heimwehry“.

rozwiązać, na rynku jacyś dwaj nieznanymi ludźmi zaczęli wołać: „Wojsko idzie“. Wtedy poseł Mastek krzyknął: Zachować spokój, to są prowokatorzy. Adw. Rudziński zapytuje świadka o straż porządkową PPS.

Rozenzweig: Od r. 1920, kiedy chciano rozbić pochód pierwszomajowy, utworzono straż. Nie była ona umundurowana, nosiła tylko przepaski na ramieniu. Podczas kongresu „centrolewu“ z Krakowa było około 60 członków straży, ponadto przybyli z Warszawy i Sosnowca. Straż broni nie miała. Istniał zakaz partyjny nie posiadania broni. Każdy z nich miał łaskę, a ponieważ to byli ludzie silni, więc wystarczało.

D. c. zeznał świadek Rosenzweiga podamy jutro rano.

„Sprostowanie“?

Przewodnicząca „sanacyjnego“ Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet w Poznaniu p. dr Różycka „prostuje“ w „Dzienniku Pozn.“ doniesienie pisma naszego o referacie p. Godlewskiej na zebraniu Związku Pracy Obyw. Kobiet w Grójcu w sprawie projektu prawa małżeńskiego P. dr Różycka podkreśla, że na wspomnianem zebraniu nie powzięto żadnej uchwały. Ale p. dr Różycka przemilcza, że referentka bez sprzeciwu zarządu organizacji „katolicki projekt prawa małżeńskiego“ zachwalała. Tak samo przemilcza wspólnie z „Dziennikiem Pozn.“, że doniesienie całe pochodziło od Polskiej Katolickiej Agencji Prasowej.

Inauguracja kursu języka czeskiego

Dzisiaj, w poniedziałek o godz. 20.15 odbędzie się w auli W.S.H. (Al. Marcinkowskiego 3) inauguracja powszechnego, trzymiesięcznego kursu języka czeskiego. P. prof. Ignacy Hanus wygłosi podczas wieczoru odczyt na temat „Bolesław Jablonski, wybitny poeta i polonofil czeski“ (z okazji 50-rocznicy śmierci).

Wpisy na kursy języka czeskiego odbywają się codziennie od godz. 16 do 17 w bibliotece W.S.H. i od godz. 17—18 w sekretariacie Tow. Polsko-Czechosłowackiego (ul. Fredry 7). — Wpisowe 4 zł (dla uczącej się młodzieży 2 zł). Kursy są bezpłatne.

Kurs złotego. Dzisiaj rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.87 zł.; w Gdańsku na Warszawę 8.913 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski oddział w Poznaniu, płacił dzisiaj za 100 mk. niem. w dewizach — zł., gotówka 209.25 zł., za 100 guld. gd. w dewizach 173.46 do 174.12 zł., gotówka 173.52 zł.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 16. 11. 1931 r.
Warunki: Handel hurtowy, parytel Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: w obliczeniu ćwierci litrowego gęstościomierza 1) żyta 71.3 kg (121 f w h.), 2) pszenicy 74.8 kg (127.1 f w h.), 3) jęczmienia a) 64 kg do 66 kg., b) 68 kg., 4) owsa 43.55 kg (74.1 f w h.).

Ceny transakcyjne
Pszenica 15 tonn par. Poznań . . . 25.50
Ceny orientacyjne

Zyto	24.75—25.00
Usposobienie spokojne.	25.00—25.50
Pszenica	25.00—25.50
Usposobienie spokojne.	25.00—25.50
Jęczmień a) 64—66 kg.	22.25—23.25
Jęczmień b) 68 kg.	23.75—24.75
Usposobienie słabsze.	23.75—24.75
Jęczmień browarowy	27.50—28.50
Usposobienie spokojne.	27.50—28.50
Owies	24.25—24.75
Usposobienie stałe.	24.25—24.75
Maka żytnia 55% wł work.	36.50—37.50
Usposobienie stałe	36.50—37.50
Maka pszenna 65% wł work.	37.50—39.50
Usposobienie stałe.	37.50—39.50
Otręby żytnie	17.25—18.00
Otręby pszenne	16.50—17.50
Otręby pszenne (grube)	17.50—18.50
Rzepak	33.00—34.00
Gorzycza	39.00—43.00
Groch Victoria	24.00—29.00
Groch Folgera	28.00—30.00
Ziemniaki jadalne	3.80—4.00
Ziemniaki fabr. za kilo %	0.00—0.10
Słoma luzna	4.25—4.50
Słoma prasowa a	5.50—6.00

Ogólne usposobienie spokojne.
Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 30 tonn, pszenicy 15 tonn, owsa 30 t. ospy pszennej 15 tonn.
Ziemniaki w gatunkach specjalnych powyżej notowania.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 16. 11. 1931 r.
Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była w dalszym ciągu utrzymana. Z papierów państw notowano tylko 5 proc. pożyczk. konwers. po 40%—41 proc. w placeniu. Z pap. lokacyjnych P.Z.K. uzyskały poważną, zwykłą w kursie 8% listy dolarowe (stare), które handlowano po 79 proc w transakcjach, zaś 4 proc. listy zast. konwert. poszukiwano po 2% w placeniu, natomiast 6 proc. listy żytnie handlowano po 15.50 w oddaniu.
Z akcyj bankowych wzgl. przemysłowych handlowano Bank Polski po 108— w placeniu.

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:
(Kurs w procentach nominalu):
5% Pożyczka konwersyjna 40%—41% P.
8% dolarowe listy Pozn. Ziem. Kredyt. 79% +
4% listy zast. konw. Pozn. Ziem. Kred. 29% P.
(Kurs w złotych)
6% listy żytnie Pozn. Ziem. Kredytowego 15.50 O.

Akcje bankowe:
(Kurs w złotych za 1 akcję)
Bank Polski I em 108— P.
Tendencja utrzymana.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 16. 11. 1931 r.
Waluty Gotówka
Dolary St. Zjedn. tr.: 8.87; sp.: 8.89; kup.: 8.85.

Dewizy:			
	trans.	sprzed	kup.
Belgia	121.35	124.66	121.04
Holandja	358.75	359.65	357.85
Nowy Jork			
kabel	8.927	8.947	8.907
Londyn	33.60	33.68	33.52
Przrw	35.00	35.09	34.91
Praga	26.41	26.47	26.35
Szwajcaria	174.10	174.53	173.67
Berlin	211.80		

Tendencja niejednolita.
Papiery wartościowe i obligacje:
4% pożyczk. inwest. 00.00 80.00
4% pożyczk. inwest. ser. 85.00
4% prem. dol. 00.00 43.50
3% pożyczk. bud. 33.00 32.75
5% pożyczk. kotw. 41.50
10% pożyczk. kol. 103.00
7% pożyczk. stabil. 62.00 59.50

Akcje w złotych:
Bank Polski 0.00—110.00
Sole Potasowe 0.00—80.00
W T F Cukru 0.0—20.00
Ostrowiec 0.00—34.00
Pocisk 0.00—1.06
Tendencja mocniejsza.

Komentarz.
Dla papierów państw, listów zastawn. i akcyj tendencja mocniejsza. Z bankowych Bank Polski utrzymany. — Cukier i Pocisk utrzymany, Ostrowiec, Sole Potasowe mocniejsze.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona olejiste za 1000 kg. reszta za 100 kg.
Berlin, 16. 11. 1931 r.

Pszenica march 75—76 kg.	223.00—226.00
Tendencja spokojna.	
Pastewna pszenica march.	
70—71 kg	209.00—211.00
Zyto march 72—73 kg.	196.00—198.00
Tendencja przy natychm. załad. mocna, przy bieżącej dostawie stała.	
Jęczmień	169.00—176.00
Tendencja spokojna.	
Jęczmień pastewny i przemysłowy	164.00—167.00
Tendencja nieco słabsza.	
Owies march	145.00—149.00
Tendencja słabsza.	
Maka pszenna	28.50—32.50
Tendencja cicha.	
Maka żytnia 70%	26.90—29.10
Tendencja mocniejsza.	
Ospa pszenna	10.50—11.00
Tendencja spokojna.	
Ospa żytnia	10.50—11.00
Tendencja utrzymana.	
Groch Victoria	24.00—30.00
Groch drobny jadalny	25.00—28.00
Peluszka	17.00—20.00
Bób	16.50—18.00
Wvka	17.00—20.00
Lubin niebieski	11.00—12.50
Lubin żółty	13.00—15.00
M. kuchy. lniane	13.60—13.90
Makuchy arachid. 50% loco Hamburg	13.20—13.60
Maczka arachid. 50% loco Hamburg	13.10—13.30
Wytłoki suche paryt Berlin	6.10—6.20
Srót soya ekstrahowany 46% loco Hamburg	0.00—11.80
Srót soya ekstrahowany 46% loco Szczecin	0.00—12.40
Ziemniaki jadalne białe	1.30—1.40
Ziemniaki jadalne czerwone	1.40—1.60
Ziemniaki jadalne nerkowe	1.60—1.80
Ziemniaki jadalne żółte	1.70—2.00
Ziemniaki fabryczne	7—8 fg.
pro % maczki.	

Ogólna tendencja spokojna.
Notowania złotego w Berlinie
z dnia 16. 11. 1931 r.
Wyplaty na Warszawę 47.25—47.45
Noty wielkie 47.15—47.55

Groźna sytuacja w Mandzurji

Gen. Ma odrzucił ultimatum japońskie — Krwawe walki nad rzeką Nonni

Charbin, 16. 11. (PAT). Gen. Ma Czan-Szang postanowił odrzucić ultimatum japońskie, domagające się wycofania wojsk chińskich na północ od kolej wschodnio-chińskiej. Ma-Czang-Szang donosi, że wojska japońskie przeprowadziły 2 ataki w dniu 13 i 14 bm, a wojska chińskie z powodu swej mniejszej liczebności wycofały się z Tang Tse w kierunku północnym.

Mukden, 16. 11. (PAT). Biuro Reutersa donosi, że piechota, kawalerja, artylerja i siły lotnicze japońskie wzięły udział we wczorajszej porannej bitwie nad rzeką Nonni. Bitwę tę spowodował

wali Japończycy, chcąc uniknąć ataku kawalerji chińskiej. Kawalerję chińską odparto w kierunku północno-wschodnim, przyczem zajęto miejscowość Czien Kuen Ti na północny wschód od mostu kolejowego na rzece Nonni.

Londyn, 16. 11. (Tel. wł.) Wiadomość o obwołaniu w Mukdenie byłego cesarza, cesarzem Mandzurji nie potwierdza się. Były cesarz Puyi jest gościem księcia Kung w Mukdenie, jednakże nie przyjmuje żadnych wizyt.

Stanowisko Ligi Narodów

Paryż, 16. 11. (PAT). Dzisiaj upływa termin wyznaczony Japonji przez Radę Ligi w czasie jej ostatniej sesji na opróżnienie części Mandzurji, zajętej przez wojska japońskie. W środowiskach miarodajnych zaznaczają, że sytuacja jest bardzo poważna i światowa opinja publiczna przejęta jest nie tylko konfliktem japońsko-chińskim lecz i zatargiem, który może wybuchnąć w tygodniu bieżącym między Japonją a Ligą Narodów.

Dwie tezy przeciwstawiają się tu sobie. Jedną z nich uważa, że Japonja, zajmując Mandzurję, naruszyła zobowiązania, jakie przyjęła, przystępując do paktu Ligi Narodów oraz

podpisując pakt Brianda-Kellogga, i że wobec tego inni członkowie Ligi powinni podjąć przeciw Japonji szereg zarządzeń, jak odwołanie przedstawicieli dyplomatycznych, blokadę ekonomiczną i inne, nie wyłączając nawet wypowiedzenia wojny. Według drugiej tezy czyn Japonji nie może być traktowany zbyt poważnie z powodu panujących w Chinach rozterek wewnętrznych i braku autoratywnego rządu. Wobec tego wystąpienie zbrojne Japonji nie jest wcale wojną lecz czemś w rodzaju operacji politycznej na szeroką skalę, a Japonja okupując Mandzurję, spełnia akt cywilizacyjny.

Proces przeciw posłom „Centrolewu“

Warszawa, 16. 11. (Tel. wł.) W poniedziałek w procesie zeznał najpierw adw. Horbaczewski, który charakteryzował działalność pos. Dubois w województwie białostockim i utrzymywał, że przyczynia się ona do paraliżowania tam wpływów komunistycznych i białoruskiej „Hromady“.

Następnie długo zeznał dr. Rosenzweig, wiceprez O. K. R. w Krakowie, który organizował kongres krakowski i oświadczył, że dążeniem or-

ganizatorów było utrzymanie porządku. Organizatorzy żywili obawy, czy nie nastąpią prowokacje, dlatego się zwracali do wiceprezydenta miasta Wielgusa o wydanie odpowiednich zarządzeń. Przed kongresem bowiem odbyło się zebranie Związku Legionistów, na którym był także obecny starosta krakowski, Małazyński i tam omawiano sposoby przeciwdziałania kongresowi. Kongres jednakże odbył się w spokoju. Gdy miano kongres

Szczegóły zeznań sen. Korfantego w procesie więźniów brzeskich

W uzupełnieniu doniesień telefonicznych o przebiegu dnia sobotniego w rozprawie przeciw posłom „Centrolewu”, podajemy jeszcze za katowicką „Polonią” dalsze szczegóły z zeznań sen. Korfantego:

Adw. Nowodworski: Pan senator jest prezesem stronnictwa Ch. D. na Śląsku?

Sen. Korfanty: Ostatnio jestem prezesem Ch. D., w trakcie jednak wypadków, których dotyczy obecny proces, śląska organizacja Ch. D. nie miała nic wspólnego ze stronnictwem Polskiej Chrześcijańskiej Demokracji w innych częściach kraju. Rozłam nastąpił dwa lata przedtem i żadnych stosunków między obu stronnictwami nie było, tak że w Sejmie warszawskim posłowie śląscy stanowili osobny klub. Staniwisko Ch. D. na Śląsku było przeto zupełnie samodzielne.

Adw. Nowodworski: Czy pan był komisarzem plebiscytowym na Śląsku?

Sen. Korfanty: Tak, z nominacji ówczesnego naczelnika państwa p. Józefa Piłsudskiego.

Adw. Nowodworski: Czy to prawda, że wówczas Niemcy nałożyli nagrodę na pańską głowę?

Sen. Korfanty: Tak, w wysokości 4 milj. marek, co stanowiło około 150 tys. dolarów.

Przew.: To nie należy do sprawy...

Adw. Nowodworski: Owszem sprawa jest tego kalibru, że rzeczy zasadnicze musimy ustalić.

Następnie na zapytanie adw. Nowodworskiego sen. Korfanty opisuje wydarzenia, związane z wiecem jego grupy w Katowicach w dniu 14-go września rb., podkreślając prowokacyjne stanowisko Związku Powstańców śląskich, podlegającego wpływowi woj. Grażyńskiego.

Dalej sen. Korfanty stwierdza, że Ch. D. śląska nie należała do „centrolewu” i nie brała udziału w kongresie w Krakowie. On sam w dniu kongresu był w Katowicach.

Sen. Korfanty: Państwo polskie jest państwem, o którym do mnie kiedyś powiedział Poincaré: „C'est un pays des soucis et des surprises” („To kraj trosk i niespodzianek”). Mam wrażenie, że nie możemy żyć jednym „pronunciamento”, ani nie możemy żyć zamachami. Ja zamachu majowego nigdy nie zapomnę. Uważam go za największą szkodę, jaką można było wyrządzić interesom naszego państwa.

Przewodniczący przerywa: Ale świadek nie odpowiada na pytania?

Sen. Korfanty: We wszystkich ważniejszych pociągnięciach, gdy chodziło o zwolnienie lub odroczenie Sejmu, tłumaczono prawa w sposób, który według każdego człowieka, mającego zdrowe zmysły, był naciąganiem konstytucji. Zbyt dalekobym doszedł, przytaczając szczegółowe przykłady. Ale przypomnę to sławne najście oficerów na Sejm, przy którym byłem i miałem wrażenie, że dokonano go po to, by rzucić się na posłów i pomścić rzekomą obelgę, czy obrazę p. Józefa Piłsudskiego. Powiem jeszcze rzecz jedną. Polska tego systemu naciągania nie wytrzyma.

Sądy nasze przechodzą kryzys zaufania...

Przew.: Pan wkracza w dziedzinę...

Sen. Korfanty: Chcę przytoczyć tylko jeden wypadek: Sąd Najwyższy na plenarnym zebraniu orzekł, że dopuszczone jest badanie przez sądy ważności ustaw. Gdy jednak jeden z sądów apelacyjnych stanął na tem stanowisku, to komplet trzech sędziów w Sądzie Najwyższym obalił tę plenarną uchwałę, postanawiając w trzech wierszach: „Sądy nie są upoważnione do badania ważności ustaw i rozporządzeń”. To jest przecież rzecz straszna. To może wywołać kryzys zaufania do całego społeczeństwa.

Adw. Szurlej: Prosiłem o odpowiedź, jak wyrażało się łamanie prawa na polu konstytucyjnym, parlamentarnym, co do akcji terroru i w życiu publicznym.

Sen. Korfanty: Niekonstytucyjne było postępowanie rządu w sprawie funduszu dyspozycyjnego, który pociągano, by go użyć na wybory. Niekonstytucyjne było zachowanie się rządu i jego członka p. Józefa Piłsudskiego, gdy chodziło o wykonanie kontroli przez Sejm nad działalnością finansową państwa. Niekon-

stytucyjne było zawieszenie w swej działalności Sejmu Śląskiego przez półtora roku i nie zwoływanie go, aczkolwiek konstytucja jasno tę rzecz określa, postanawiając, że Sejm może być rozwiązany, ale równocześnie muszą być rozpisane nowe wybory. Tego jednak nie uczyniono.

W dalszym ciągu Korfanty oświadczył: Jest pełne potwierdzenie nadużyć, dokonanych przy pomocy instytucji subwencjonowanych przez rząd i przy pomocy urzędów państwowych. Jest to jedna z największych szkód, jakie mogły być wyrządzone państwu polskiemu. Sprawilo to, że Górny Śląsk staje się przedmiotem dyskusji międzynarodowej.

Adw. Szurlej: Muszę zadać jedno pytanie, które może dla p. senatora będzie przykre, a mianowicie, czy jest coś prawdy w tych oszczerstwach, jakie niektórzy świadkowie mieli rzucić na pana w śledztwie i poza śledztwem, że pan jest w związku z Niemcami i że pan chciałby ten Górny Śląsk z powrotem im oddać.

Sen. Korfanty, oburzony: Jest to nawet w akcie oskarżenia. Jeden z panów obrońców już ten moment poruszył. Ale ta rzecz poszła przez całą prasę polską i zagraniczną. Ja należę do tych, którzy mają swoje nazwisko także i zagranicą i nie ma chyba dziennika zagranicznego, któryby skrzętnie nie notował tego, co się o mnie mówi. Życzeniem sędziego i prokuratora jest wszechstronne oświetlenie prawdy. Jeżeli jakiś Jonec, którego nawet nie znam, postawił ten zarzut, to mam wrażenie, że przecież jestem człowiekiem, który może dla tej Polski coś zrobić, ryzykiem własnego życia i ofiarami swej przeszłości.

Sen. Korfanty jest niestychanie wzburzony tak, że z trudnością przychodzi mu mówić.

Wyznaję — oświadczam dalej Korfanty — że te ofiary, które poniosłem w więzieniu pruskim nie były takimi, jakich doznałem w Polsce, kiedy znalazłem się w więzieniu w Brześciu. W tamtych więzieniach jednak nie bito, ani nie torturowano... Jeśli się pomyśli, że na terenie Rzplitej Polskiej... Nie spodziewałem się, abyśmy pociągali walczyli o Polskę...

Przew.: Ja nie dopuszczam do podobnych manifestacji.

Sen. Korfanty: To nie jest manifestacja, to jest prawda!

Słowa te wypowiada sen. Korfanty doniosłym głosem i jest tak poruszony, że opiera się o pulpit dla świadków. Na sali olbrzymie wrażenie. Wśród obrońców i oskarżonych wielu ma łzy w oczach.

Przew.: Zwalniam świadka od dalszych zeznań i zarządzam przerwę.

Na to zrywa się gremjalnie jak jeden mąż cała ława obrońców i cała ława oskarżonych, wszyscy protestują.

Adw. Berenson: Procedura nie zna takiego zwalniania świadka. Pan przewodniczący może uchylić pytania, albo wywalić świadka, jeśli obraził sąd, ale w tym wypadku tego nie było.

Przew.: Proszę mnie nie pouczać, zarządzam przerwę i świadka zwalniam.

Adw. o kaci: Tak nie można, sąd dopiero musi zdecydować, czy świadka zwolnić.

Nastąpiła przerwa, w czasie której komentowano z ożywieniem zaszły incydent.

Przerwa, choć wyznaczona tylko na pięć minut, przeciągnęła się całe pół godziny. W kularach mówiono sobie, że wszystkie telefony ministerstwa sprawiedliwości są w robocie...

Gdy po przerwie wznowiono rozprawę, zabrał głos prokurator Grabowski, który zarzuca obronie, że pogwałciła przepisy proceduralne, wciągając do sprawy okoliczność, która była wprawdzie przedmiotem śledztwa, ale do aktu oskarżenia nie weszła, mianowicie zeznanie Jońca.

— Jeżeli p. Korfanty — mówi prokurator — miał przykrość usłyszenia nieodpowiedniego pytania, to przykrość tę zawdzięcza dwom obrońcom. Oskarżenie prosi, by p. Korfanty był dalej badany, ale w związku z tym incydentem i zeznaniami, które były raczej przemówieniem wiecowym o charakterze bardzo wątpliwego patriotyzmu, (gwałtowne protesty wśród obrońców i oskarżonych), zwraca się z prośbą do sądu, by nie dopuszczał do manifestacji.

Adw. Nowodworski oburzony

wstaje i prosi o dokładne zaprotokulowanie, iż p. prokurator zarzucił świadkowi brak patriotyzmu.

Prok. Grabowski: Świadek wyraził przecież żal, że obywatel polski nie jest w tak szczęśliwej sytuacji, jak mniejszość niemiecka...

Obrońcy: Bo tak jest!

Pos. Dubois: Najzupełniejsza prawda!

Adw. Szurlej: Proszę o nieuwzględnianie apelu prokuratorskiego i nieograniczanie zeznań do ram, jakie chciałby określić procesowi p. oskarżyciel. Jeśli chodzi o przykrość, wyrządzoną sen. Korfantemu, rzekomo ze strony obrony, to mam wrażenie, że łatwiej on ją przeboleje, niż oskarżenie, jakie pozwolił sobie obecnie rzucić pod jego adresem p. prokurator, nie mający do stawiania takiego zarzutu żadnej legitymacji ani proceduralnej, ani osobistej (Głos z ławy obrońców: Ani moralnej...). Nie można traktować krzyku skrzywdzonego człowieka jako naruszenia procedury. Każdy proces polityczny zrodzony jest z namietności i rozgrywa się wśród namietności, a jeśli te namietności nie wybuchły dotychczas, to jest to zasługa sądu i nie chciałbym, aby sąd schodził z tej linii. Sen. Korfanty nie obraził niczem sądu, nie naruszył żadnego porządku, a tylko na wspomnienie krzywdy, wyjątkowej w dziejach Polski, jakiej doznał, krzyknął... Ale to jest wobec wielkości tej krzywdy za mały krzyk i za mała salaj... Nie chcemy tutaj robić manifestacji, zgadzamy się sprawę Brześcia usuwać na bok. Nie możemy o niej mówić, bo spokojnie o niej mówić nie można. Ale jeżeli przychodzi człowiek, który sam był w Brześciu i z bólem o nim wspomina, to nie można się temu dziwić. Jeżeli panowie chcecie robić proces brzeski, to się nie bójcie Brześcia!

W imieniu całej ławy obrończej proszę, aby wysoki sąd był łaskaw tę wyrozumiałość, jaką dotychczas wykazywał wobec świadków, stosować i nadal i aby zrozumiał, że tu nie jest miejsce do wstrzymywania toku zeznań świadka, jeśli on wspomina z boleścią o swoich osobistych przeżyciach. Jeżeli my, ława obrończa, zważymy, że ci ludzie (wskazuje na oskarżonych) nie dlatego siedzą na ławie oskarżonych, iż łamali prawo, ale dlatego, że właśnie chcieli w łamaniu prawa przeszkodzić, to musimy to twierdzenie nasze udowodnić.

Sen. Korfanty (po ponownym podjęciu zeznań): Pragnę złożyć pewne oświadczenie co do uwagi uczynionej przez pana prokuratora.

Przew.: Świadek nie ma do tego prawa.

Sen. Korfanty: Pan prokurator mnie obraził.

Przew.: Przywołuję pana do porządku. Wie pan, jaka jest droga, jeśli pan ma zażalenie przeciw prokuratorowi.

Obroncy przystępują do zadawania dalszych pytań.

Adw. Szurlej: Co pana łączy z tymi ludźmi? (wskazuje na ławę oskarżonych).

Sen. Korfanty: Moje stosunki z nimi były dawniej luźne. Dziś łączy mnie z nimi Brześć i walka o wolność sumienia i poszanowania prawa w Polsce.

Słowa te mówi sen. Korfanty dobitnie, doniosłym głosem, mocno wzruszony.

Przew.: Nie wolno się świadkowi unosić.

Sen. Korfanty (dobitnie i stanowczo): Są rzeczy, o których nie można mówić bez rumieńca wstydu, są rzeczy takie, o których nie można mówić spokojnie. Jeżeli oskarżyciel publiczny wobec mnie, który tę Polskę

Zapobiegajcie chorobom!
Hasło to obiegające całą kulę ziemską, wzywające wszystkie kulturalne społeczeństwa do walki z odwiecznym wrogiem ludzkości chorobami, zmobilizowało wszystkie twórcze umysły lekarskie do przeciwdziałania szerzącemu się złu. Jedynym w/w dzisiejszego stanu wiedzy wypróbowanym i zapobiegającym wszelkim infekcjom w jamie ustnej i krtani, gdzie najłatwiej się lokują zarazki grypy, anginy, dyfterytu, szkarlatyny, odrwy, est środek zapobiegawczy **Paramint „Erbe”**.
Paramint „Erbe” są to tabletki o przyjemnym smaku i zapachu rozpuszczone kilka razy dziennie w ustach w ilości 1-2 pastylek zapobiegają infekcji.
Paramint „Erbe” stanowią też skuteczny środek dezynfekcyjny wszędzie gdzie zachodzić może obawa zakażenia podczas epidemii jak w domu jak i szpitalach, szkołach i t. d. **Paramint „Erbe”** chroni przed grypą, przeziębieniem, kataralem.
Pw 8 494-3 937 Dr. L. K.

przecież budował własnymi rękami razem z innymi...

Przewodniczący: To nie jest miejsce porachunków z oskarżycielem.

Sen. Korfanty: To oświadczam, że muszę nad tem przejść do porządku dziennego. Ale jeżeli o tym wrzodzie ropiejącym i cuchnącym, jakim jest Brześć i metody brzeskie, nie pozwoli mi sąd mówić, to ja nie wiem, pociągnę dalej zeznawać!

Słowa te wypowiada sen. Korfanty z niestychaną energią i mocą. Ława obrońców gremjalnie rezygnuje z dalszych pytań świadka.

W sprawie orkiestry w kawiarni p. Dobskiego

Jak już donosiliśmy, młodzież akademicka poznańska w czasie ostatnich manifestacji antyżydowskich zaprotęstowała m. i. przeciw zatrudnianiu Żydów w orkiestrze w kawiarni p. Dobskiego.

W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych w kawiarni tej zasiało około dwustu akademików przy stolikach i poprosiło — o wodę sodową. Wówczas właściciel lokalu wygłosił do młodzieży, zapelniającej całą kawiarnię, przemówienie, tłumacząc jej, że tylko jeden z członków orkiestry, grający przejściowo w zastępstwie, jest Żydem. P. Dobski wyraził zyczliwość dla młodzieży.

Odbyła się następnie konferencja między p. Dobskim a prezesem Poznańskiego Komitetu Akademickiego p. Kończalem, którego p. Dobski zapewnił, że nie będzie zatrudniał Żydów w orkiestrze, i że od 1-go koncertować będzie w jego kawiarni orkiestra czysto polska.

Po tej konferencji orkiestra (już bez Żyda) zagrała hymn studencki „Gaudamus”, następnie grała szereg melodii polskich. Wobec oświadczenia p. Dobskiego jeden z akademików manifestacji, poczem ok. godz. 20 studenci opuścili lokal. (in).

Od p. Dobskiego otrzymujemy następujące pismo:

Wielce Szanowna Redakcjo!
W nr. 523 „Kurjera Poznańskiego” — wydanie poranne — ukazała się wzmianka o zatrudnianiu Żydów w cukierni mojej. Oświadczam niniejszem, że orkiestra, koncertująca w moim lokalu, nie jest żydowska, lecz chrześcijańska i to: 3 Węgrów wyznania rzymsko-katolickiego, 1 Polak tegoż wyznania, 1 Rosjanin prawosławny.

Tylko przez pewien czas pianista o wyglądzie semickim koncertował w zespolu w zastępstwie, z powodu choroby przeze mnie angażowanego pianisty (chrześcijanina). Nadmieniam, że stało się to bez mojej wiedzy i zastrzegłem się, aby w przyszłości każdego członka zespołu mnie przedstawiono.

Proszę Szanowną Redakcję powyższe przyjąć i podać do wiadomości i piśnię się

z poważaniem Dobski.

Od Redakcji: Wobec pomyślnego załatwienia już sprawy, nie zamierzamy się zajmować owym pianistą o „wyglądzie” semickim. Chodzi nam o przyszłość i zresztą o stosunki pod tym względem ogólne w naszych kawiarniach, restauracjach, kabaretach i t. p. Gdy muzycy Polacy chrześcijanie często umierają nieomal z głodu, nie wolno zatrudniać muzyków Żydów i innych, obcych narodowości.

WYDARTA TAJEMNICA
Już w średniowieczu znali starzy zakonnicy tajemnicę wyrobu różnych preparatów kosmetycznych. Jednym z tych starannie strzeżonych przepisów był wyrób mydła toaletowego, udelikatniającego cerę a nie zawierającego składników szkodliwych. Taką receptę użyto do wyrobu znanego mydła pod tyt.
ZAKONNE
złożonego z najprzedniejszych tłuszczów. Udelikatnia cerę, oszczędne w użyciu kosztuje tylko 75 groszy.
Oryginalne tylko z firmą
HENRYK ŻAK
Poznań
Pw 8 647 & 1237

DZIAŁ GOSPODARCZY

Nie do Gdyni, lecz do Poznania

Z kół gospodarczych Inowrocławia piszą nam:

Z zadowoleniem przeczytałem w piątkowym (524-tym) numerze „Kurjera Poznańskiego” artykuł p. t. „O zasięgu terytorjalnym izb handlowych”, także bowiem w Inowrocławiu wiadomo o zamiarze wcielenia północno-wielkopolskich powiatów do okręgu izby gdyńskiej wywołała zrozumiałe poruszenie i uwagi, zbiegające się z opinią pana R. Z., autora wspomnianego artykułu.

Wystarczy spojrzeć na mapę kolejową, by przekonać się o niesłuszności tego dziwnego projektu, który w praktyce naraziłby kupców i przemysłowców z północnej Wielkopolski na znaczne uciążliwości. Wszak Inowrocław od Poznania odległy jest o 107 km, a od Gdyni... o 227 km, Chodzież o 74 wzgl. 408 (!) km, Czarnków o 92 wzgl. 323 km, Wągrowiec o 58 wzgl. 258 km i t. d.

Różnica w odległościach, wyrażonych w kilometrach, jest jeszcze niższą w porównaniu z różnicą w czasie jazdy kolejowej. Z braku czasu obliczyłem tę różnicę jedynie w odniesieniu do linii Inowrocław—Poznań (2,19 godz.) i Inowrocław—Gdynia (6,45 godz.) oraz Chodzież—Poznań (1,33 godz.) i Chodzież—Gdynia (13,45). Ten ostatni przykład jest chyba najjaskrawszym dowodem nieliczenia się projektodawców gdyńskich z potrzebami życia gospodarczego. Mimo woli, na myśl przychodzi owo znane powiedzenie o nosie i tabakierze...

Bardzo to pięknie chcieć wyposażyć izbę w Gdyni w duże wpływy kasowe (boć przecież o to chodzi projektodawcom!), trzeba jednak zachować pewną miarę w tej dążności. Czy całe Pomorze nie wystarczy na utrzymanie jednej izby w Gdyni? Sądzę, że z Wielkopolski izba gdyńska będzie musiała zrezygnować, wobec oczywistych szkód, na jakie koła gospodarcze tutejszych powiatów byłyby narazone na wypadek takich „zaślubin z morzem”. Ze też nie pomyślano o takim prostym przykładzie kupca z Chodzieży, czy Inowrocławia, który — mając do załatwienia sprawę w urzędzie wojewódzkim w Poznaniu — musiałby starać się o pomoc i jeździć do izby w Gdyni! Wogóle zaś wątpię, aby izba gdyńska mogła z powodzeniem reprezentować nasze interesy w Poznaniu: odległość i nieznajomość terenu stanęłyby normalnej i wydajnej pracy na przeszkodzie.

I jeszcze jedna uwaga: pan R. Z. ma słuszość, mówiąc, że gospodarstwo tutejszy okręg ciąży do Poznania, jako stolicy Wielkopolski, siedziby władz administracyjnych, kolejowych, skarbowych i t. d. Ale nietylko pod temi względami ciąży północna część Wielkopolski do tego centralnie położonego węzła najprzeróżniejszych interesów, jakim jest Poznań. Chodzi mi o inny jeszcze czynnik, czynnik niegospodarczy, mianowicie o szkolnictwo techniczne i handlowe. Wiadomo, że poznańska izba handlowa łoży wielkie sumy na utrzymanie Wyższej Szkoły Handlowej i Liceum Handlowego, w których to uczelniach kształcą się przede wszystkim młodzież z całej Wielkopolski. Jakże tutaj wymagać, aby izba poznańska ponosiła ciężary, związane z utrzymaniem placówek o znaczeniu ogólnowojevodzkim, skoro czerpie wpływy jedynie z pewnej części województwa?

Jeśli już konieczne jest zmniejszenie liczby izb handlowych w Polsce, to — jeśli mowa o Wielkopolsce — tylko Poznań wchodzi w rachubę jako siedziba izby.

K. M.

Krótkie informacje gospodarcze

Rząd szwajcarski ustalił budżet związkowy na 1932 r.; przewiduje on deficyt wynoszący z górą 9 milj. franków, przy sumie wydatków obliczonej na 417,5 milj. franków.

Notowania giełdy helsińskoforskiej wykazały ponownie znaczny spadek marki fińskiej w stosunku do wszystkich dewiz zagranicznych.

Poznań, 16. 11. 1931 r.

Dolar gotówkowy	8.87	zł
1 gr. złota	5.92.44	”
1 q żyta	25.00	”
1 kg. chleba żytn.	0.40	”

O aktywną politykę gospodarczą

Z obrad warszawskiej Izby Handlowej

Na ostatnim zebraniu stołecznej Izby Przemysłowo-Handlowej z końcem ub. tygodnia wygłosił dłuższe przemówienie prezes Izby, Cz. Klarner, omawiając sytuację gospodarki polskiej na tle ogólno-swiatowym. Zarówno treść przemówienia p. Klarnera, jak również przebieg ważnych obrad i uchwał podajemy w streszczeniu.

W ciągu ostatnich miesięcy świat cały przeżywał perturbacje gospodarcze o niepamiętnym zasięgu, — zaczął p. prezes Klarner — przyczem jednakowoż tempo pogarszania się sytuacji gospodarczej było szybsze zagranicą, niż w Polsce. Istotą przebiegu tego okresu był fakt przerzucenia się powszechnego kryzysu gospodarczego na dziedzinę finansów publicznych, co wywołało kryzys międzynarodowego zaufania, a więc kryzys kredytowy i wreszcie w konsekwencji — kryzys walutowy. Takie zaostrenie światowego kryzysu miało swą główną przyczynę w błędach politycznych oraz w błędach uprawianej polityki gospodarczej, jaką w okresie powojennym kierował się szereg państw państwowych.

Do błędów politycznych należy świadome działanie przeciw atmosferze spokoju i poszanowania istniejącego stanu traktatowo-politycznego, a więc przede wszystkim tendencje rewizjonistyczne Niemiec.

Jako reprezentanci życia gospodarczego musimy oświadczyć — stwierdził p. Klarner — że rewizjonistyczną akcją Niemiec uważamy za dążenie do podjęcia gospodarczych podstaw Polski, by w rezultacie osłabić ją politycznie, a wszelkie poparcie dla tego rodzaju niepoczytalnej akcji uznajemy nietylko za akt przeciwko pokojowy, ale za nieodpowiedzialne działanie przeciw cementowaniu międzynarodowej wspólnoty interesów gospodarczych.

Do błędów polityki gospodarczej, które spowodowały szczególnie kłeski międzynarodowe ostatniego półrocza zaliczamy przede wszystkim najzupełniejsze zlekceważenie ze strony zarówno dłużników, jak i wierzycieli granic, do jakich dopuszczalne jest zwiększanie stanu zadłużenia krótkoterminowego i celów, na jakie kredyty te były obracane, następnie zlekceważenie granic, do jakich dopuszczalne jest obciążenie gospodarki prywatnej kosztami finansowania ekspansji gospodarki publicznej, wreszcie egoizm gospodarczy niektórych państw państwowych.

Rozpatrując, jakie konsekwencje międzynarodowe miały ostatnio wyżej wytknięte błędy polityki gospodarczej, należy przede wszystkim wskazać na zjawisko przesylenia się Niemiec krótkoterminowymi kredytami. Nowa faza kryzysu światowego, która objęła straszny uściskiem kredyt i pieniądź wielu państw ma niewątpliwie swój początek i źródło w Niemczech, gdyż zaciążyła na rynku światowym faktyczna niewypłacalność Rzeszy, jej banków i największych przedsiębiorstw, które wykrywały łatwy kredyt krótkoterminowy dla swych inwestycji.

Drugi wielki grzech nadmiernego rozwoju gospodarki publicznej, do której zalicza się też świadczenia społeczne kosztem gospodarki prywatnej — najsilniej wypuklił się w gospodarce państwowej Niemiec oraz Anglii. Niesłychany i nieuzasadniony ciężar finansowania bezrobocia zachwiał finansami Anglii i temsamem zaufaniem do jej waluty. Trudności amerykańskie są kapitalną lekcją historii, do jakiego stopnia interesy świata są powiązane zarówno politycznie jak i gospodarczo oraz jaki błąd popełnia naród ze wszystkich najbardziej samowystarczalnych, jeśli prowadzi politykę sztucznego oddzielenia się od reszty świata.

Kończąc tę część przemówienia, p. prezes Izby wskazuje na rosnącą supremację gospodarczą i polityczną Francji, podkreślając, że jej obecna potęga gospodarcza tkwi właśnie w uniknięciu powyższych błędów i w konsekwentnym pozytywnym wysiłku wszystkich czynników państwowych ku zapewnieniu największej rentowności gospodarce prywatnej największego bezpieczeństwa jej aktywom,

największej oszczędności w gospodarce publicznej obok przysłowiowej oszczędności w życiu prywatnym Francuzów.

W drugiej części przemówienia, poświęconej szczegółowej ocenie naszej sytuacji gospodarczej i finansowej, prezes Izby, wskazując m. in. na krytyczne położenie warsztatów rolnych, dalej na poważne rozmiary naszego bezrobocia, — które aczkolwiek liczbowo jest niewielkie w porównaniu z innymi krajami, jednak w stosunku do liczby ludności robotniczej jest jednym z najsilniejszych — szczegółowo omawia sytuację budżetową państwa.

W związku z zagadnieniem budżetowym, referent porusza problem podatkowy. Reforma podatkowa jest konieczna w imię utrzymania warsztatów pracy przy życiu, w imię zatrudnienia mas robotniczych, w imię równowagi budżetowej. Reforma podatkowa winna być powiązana z budżetem państwa, który z kolei winien się liczyć z faktem uszczuplonego dochodu społecznego. Będzie to wymagać uproszczenia funkcji państwowej i aparatu administracyjnego przy jednoczesnym wyzyskaniu samorządu gospodarczego we wszystkich jego fazach, przy rozbudowie jego bez ciężarów dla państwa, przy zagwarantowaniu poszanowania jego uprawnień.

Mówca przeszedł do scharakteryzowania stosunków handlowo-politycznych w Europie, a w związku z tem i naszej obecnej sytuacji eksportowej. Jesteśmy przeciwnikami prohibicji celnej, lecz skoro ostatnie lata wykazały daleko idące tendencje protekcyjnistyczne ze strony naszych kontrahentów, musimy na okres przejściowy dostosować naszą politykę do już postawionych dla nas barier celnych z rozmaitych, nawet przyjaznych stron. Naszemu bilansowi handlowemu grożą liczne niebezpieczeństwa, nietylko ze względu na reglamentacyjne i prohibicyjne zarządzenia w dziedzinie celnej, lecz również i ze względu na kierunek nowej polityki ekonomicznej, opartej o zasadę prefe-

rencji, ze względu na spadek walut złotych w szeregu państw i ze względu na zarządzenia reglamentacyjne państw, otaczających nas zwartym pierścieniem. Metoda pasywnego kwietyzmu w polityce handlu zagranicznego, winna być zatem stanowczo porzucona i zastąpiona aktywnością, która by wyrównała straty dla polskiego eksportu. Ustalenie nowej taryfy celnej, która by zadość uczyniła obecnym światowym warunkom pracy, wymiany i bezpieczeństwa walut, uważamy za drugi kamień węgielny polskiej polityki gospodarczej.

Po przemówieniu p. prezesa Klarnera, zgłoszono cały szereg rezolucyj. Pierwsza, przedstawiona przez radcę Izby, p. Jeziorańskiego, dotyczyła stanowiska Izby, domaga się bezwzględnie utrzymania równowagi budżetowej, przygotowania zasadniczej reformy podatkowej, ograniczenia tendencji etatystycznych i monopolistycznych gospodarczej działalności państwa i samorządu terytorjalnego, pozostawienia najszerszego pola działania inicjatywie prywatnej według zasad gospodarki kapitalistycznej, ograniczenia obciążeń socjalnych, stanowiących dziś czynnik, hamujący rozwój wytwórczości i wreszcie jaknajszerszego wprowadzenia racjonalnej ochrony celnej oraz wykorzystania wszystkich narzędzi polityki handlowej dla zabezpieczenia krajowego rynku pracy i produkcji przed konsekwencjami gwałtownych przemian w międzynarodowym obrocie handlowym, dokonywanych pod wpływem ogólnego przesilenia gospodarczego, wahań walutowych oraz zarządzeń w polityce handlowej szeregu państw.

Dalsze rezolucje dotyczyły kwestii opinijowania projektów ustaw i rozporządzeń gospodarczych przez izby przemysłowo-handlowe, nadzoru nad izbami przemysłowo-handlowymi, wypowiedziania się przeciwko przekazywaniu władzom wojewódzkim nadzoru nad działalnością Izby Przemysłowo-Handlowej, opierając się na praktyce życia gospodarczego państw zachodnio-europejskich zgodnie z którym izby przemysłowo-handlowe winny być podporządkowane wyłącznie nadzorowi centralnych władz państwowych.

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) **Projektowane zmiany w opodatkowaniu eksportu.** W dziedzinie eksportu w projekcie noweli do ustawy o podatku przemysłowym przewidziane jest wprowadzenie dla przedsiębiorstw eksportowych obowiązku prowadzenia prawidłowych ksiąg handlowych. Uzależnienie zwolnienia od podatku przemysłowego od obrotu przy eksporcie, od prowadzenia przez odnośne przedsiębiorstwa prawidłowych ksiąg handlowych ma znaczenie zarówno fiskalne, jak i gospodarcze i ma na celu poparcie, a w niektórych dziedzinach nawet stworzenie większego solidnego handlu eksportowego. Projektuje się następnie rozszerzenie ulg, dotyczących transakcji eksportowych surowcami, także na produkty gospodarstwa rolnego oraz rozciągnięcie bonifikacji podatku obrotowego przy eksporcie za poprzednie fazy (istniejące dotąd zresztą tylko w teorii), również na eksportowe przedsiębiorstwa handlowe.

Z KRAJU

(k) **Bilans Banku Polskiego** za pierwszą dekadę listopada r. b. wykazuje zapas złota 595 milj. 825 tys. zł., t. j. o 1 milj. 811 tys. zł. więcej niż w poprzedniej dekadzie. Pieniądże i należności zagraniczne, zaliczone do pokrycia, zwiększyły się o 333 tys. zł. do sumy 78 milj. 666 tys. zł., również i niezaliczone do pokrycia wzrosły o 1 milj. 995 tys. zł. do sumy 133 milj. 513 tys. zł. Portfel wekslowy wykazuje zmniejszenie o 28 milj. 355 tys. zł. i wynosi 623 milj. 791 tys. zł.; stan pożyczek zastawowych podniósł się o 149 tys. zł. i wynosi 113 milj. 56 tys. zł. Inne aktywa wzrosły o 1 milj. 121 tys. zł. do sumy 222 milj. 671 tys. zł. W pasywach pozycja natychmiast płatnych zobowiązań zwiększyła się o 53 milj. 988 tys. zł. (218 milj. 594 tys. zł.) Obieg biletów bankowych spadł o 77 milj. 231 tys. zł. (1.176 milj. 793 tys. zł.)

(k) **Jak to było z kupowaniem sowieckiego żyta?** Przed kilku dniami podaliśmy wiadomość o nabyciu przez Państwowe Zakłady Przemysłowo-Zbożowe 40 tysięcy ton żyta sowieckiego. Wiadomość ta spotkała się z odpowiedzią rządowej „Gazety Polskiej”, która stwierdziła, że informacje te są bezpodstawne. W międzyczasie jednak ukazał się komunikat ministerstwa rolnictwa i min. spraw wewnętrznych, w którym czytamy, że P. Z. P. Z. nie zakupiły 40 tysięcy ton, lecz tylko

6 tysięcy ton żyta sowieckiego dla wykonania dawniej zawartych transakcji eksportowych. „Gazeta Polska” stwierdziła w swym przedwczesnym zaprzeczeniu, że wiadomości te rozpowszechniają zainteresowani w załamaniu się tendencji zwykłej na polskim rynku zbożowym. W samej rzeczy nastąpiło już zahamowanie zwykłej ceny ziemiopłodów, która zdawała się zapowiadać pewną poprawę konjunktury na rynku krajowym. Niepodlega dyskusji, że wiadomości o nabywaniu żyta sowieckiego musiały się do tego walenie przyczynić. Były one jednak, jak się okazuje, zgodne z prawdą. Zaniepokojonej opinii nie wystarczy tłumaczenie, że zakupiono nie 40 tysięcy ton, lecz tylko 6 tysięcy ton. Zakupów tych można było niezawodnie dokonać z powodzeniem wewnątrz kraju, przyczyniając się do stabilizacji ceny. P. Z. P. Z. nie poło zostały powołane do życia, aby dokonywać wielkich transakcji zagranicznych, lecz dla regulowania obrotów zbożem na rynku krajowym drogą skupu nadmiernej podaży i odprowadzaniem nadwyżki do magazynu. Transakcje handlowe z zagranicą należy natomiast pozostawić prywatnym kupcom, a conajwyżej możnaby zgodzić się na uprawianie przez P. Z. P. Z. eksportu zboża zakupionego w kraju za pośrednictwem Związku Eksporterów Zboża, a to w celu poparcia ruchu zwykłego cen.

Z ZAGRANICY

(z) **Haussa na srebro.** Donoszą z New Yorku, że od kilku dni daje się tam zauważyć silna haussa na srebro, spowodowana wzmogionymi zakupami ze strony odbiorców niemieckich, Indji, Chin i Japonji.

(z) **Powrót złota do Ameryki.** Rezerwoar złotowy Stanów Zjednoczonych, który we wrześniu i październiku poważnie się uszczuplił, zaczyna się znowu napełniać, co świadczy o poprawie sytuacji gospodarczej Stanów i powrocie zaufania. W ciągu pierwszego tygodnia listopada przywóz złota do Ameryki wyniósł 36,2 milj. dol. (z czego 30 milj. pochodzi z Japonji, 3,6 milj. z Kanady i 2,6 milj. z Indji), równocześnie zaś z depozytów państw obcych w Stanach przeszło w posiadanie Ameryki — złota za 31,9 milj. dol. Ponieważ we wspomnianym okresie wywieziono ze Stanów złota za 3,9 milj. dol., ogólny wzrost zapasów złota wyniósł w pierwszych 7 dniach listopada — 64,2 milj. dol.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Ku czci Sienkiewicza

Akademja T. C. L. w Słońcu.
W piętnastą rocznicę śmierci mistrza słowa.

Z inicjatywy zarządu głównego Tow. Czyt. Lud. w Poznaniu, urządzono akademję ku uczczeniu Henryka Sienkiewicza w 15 rocznicę zgonu genialnego pisarza. Akademja odbyła się w sali kinoteatru „Słońce”. Mówcy programowi analizowali twórczość Henryka Sienkiewicza i jego wielkie poświęcenie do ostatniej chwili życia, gdy jako członek Komitetu Pomocy Ofiarom wojny w Polsce już u schyłku swego żywota pobudzał do ofiarności serca ludzkie wspólnie do śp. mecenasem Osuchowskim oraz Ignacym Paderewskim.

Akademję zagalął dyrektor zarządu głównego T. C. L. ks. Antoni Ludwiczak. Z kolei p. dr. Celestyn Rydlewski recytował utwory Henryka Sienkiewicza „Śmierć Longina Podbipięty”, „Pogrzeb Wołodyjowskiego” i „Legendę Zeglarską”, zyskując żywiolowe oklaski audytorjum. Prelekcje o Sienkiewiczu pisał znany pisarz p. Stanisław Wasylewski odczytał p. dr. Bochenek.

Akademję urozmaiciły występy chóru mieszanego „Harmonja”, który wykonał pieśń Moniuszki, ks. Surzyńskiego, F. Nowowiejskiego i B. S. Poradowskiego. Dyrygował p. B. S. Poradowski, zbierając zasłużone dowody uznania. Akompanjował na organach p. prof. Sauer. Podniosłą uroczystość zakończono odśpiewaniem hymnu narodowego przez chór mieszany Towarzystwa Śpiewu „Harmonja”. (k)

Dwa morderstwa

Sztyletem w serce. — Tajemnicze zwłoki.

Ubiegłej nocy niewykryci dotychczas zbrodniarze zamordowali rolnika Antoniego Mydłaka w Grabowie (pow. ostrzeszowski). W nocy zbudził się śp. Mydłak i zauważył nieznanego złodzieja usiłującego wykraść świnie w jego zabudowaniach. Wyszedł na podwórze i wkrótce zetknął się ze złodziejami, płosząc ich. Rzucił się w pogoń za rabusiami, lecz już w pobliżu jeden ze złodziei pchnął go sztyletem w pierś w okolicę serca. Rana była tak ciężka, że śp. Mydłak zmarł w chwilę po wypadku. Zbrodniarze zdolali zbiec niepoznani.

W lesie w Zakrzewie (pow. wągrowiecki) na drodze między Górczem a Mirosławicami znaleziono zwłoki nieznanego mężczyzny. Jak się okazało chodzi tu o morderstwo na tle rabunkowym, ponieważ przy zmarłym znaleziono powywracane kieszenie i brak obuwia. Obok zwłok leżała pałka brzoźowa, którą nieznanego zamordowano. Zmarły liczył ponad 60 lat, jest wzrostu 1,58 m. i ciemny blondyn. Zwłoki zabezpieczono do dyspozycji władz śledczych w Wągrowcu, które też prowadzą dochodzenia. (k)

Syn — zabójcą

Nader smutna sprawa w sądzie karnym

Przed wydziałem karnym sądu okręgowego w Poznaniu stał 21-letni uczeń stolarski z Swarzędza Tomasz Nowak, oskarżony o to, że ojcu swemu zadał uraz cielski, wskutek którego ojciec następnie zmarł.

Było to 10 kwietnia rb. Między ojcem a synem powstała z blżej przyuczynny sprzeczka. Zniecierpliwiony ojciec chwycił za listwę i chciał syna obić. Syn bez namysłu podniósł opodal leżącą łopatę i całą siłą uderzył nią ojca w głowę. Skutek był ten, że ojciec po dwóch dniach zmarł.

Trybunał po przesłuchaniu oskarżonego, który obecnie odsługuje wojskowość, badał także jego matkę, siostrę i starszego brata. Świadkowie ci, a szczególnie matka, bronili oskarżonego i opisywali tragicznie zmarłego jako człowieka porywczego. Oskarżony zaś mówił, że nie miał zamiaru zabijać a zamierzał tylko zasłonić się łopatą przed razami zadawanymi przez ojca, przyczem łopata wysunęła się mu i spadła ojcowi na głowę. Ekspert prof. dr. Horoszkiewicz jednakże ustalił, że rana zadana była z całą gwałtownością i że śmierć nastąpiła na skutek zapalenia opon mózgowych. Prokurator w swym przemówieniu z naciskiem podkreślił, że przede-

wszystkiem na ławie oskarżonych znaleźć się winna matka oskarżonego, która syna podlegała do wystąpienia przeciwko własnemu ojcu i ona ponosi moralną odpowiedzialność za straszny czyn syna. Prokurator wniósł o 3 lata więzienia. Sąd wymierzył oskarżonemu karę więzienia przez 3 i pół roku z paragrafu 226 k. k. Nowak zgłosił apelację. (z)

KALENDARZYK

Poniedziałek, 16 listopada 1931.
Słońce: wschód 7,14 — zachód 15,59 — długość dnia 8 godzin 45 min.
Księżyc: wschód 13,26 — zachód 22,13 — przed I kwadrą.
Stan pogody według spostrzeżeń Stacji meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Poniedziałek, godz. 7 rano: Temperatura powietrza umiarkowana plus 4 st. C., pochmurno wiatr północno-zachodni, ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 760 mm — W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 8 st. C., najniższa plus 4 st. C.
Kal. rzk.: Edmund — jutro Salomea.
Kal. słow.: Stanisław — jutro Zbislaw.

Zebrania

Dziś o 10 Sodalicja Panien Urzędniczek, w mieszkaniu na Piekarach 2 parter;
o 19 Zjedn. Pracowników Rzemieśln. (kolodziej) w Domu Rzemieślniczym;
o 19,15 Sodalicja Pań Zawodu Kupieckiego, w ochronie Św. Józefa;
o 20 Zw. Tow. Kupieckich, w Domu Kupieckim Polskiego;
o 20 Narodowa Organizacja Kobiet (Wilda), u p. Kasprzakowej, ul. Kilińskiego 15;
o 20 Kat. Tow. Rzemieślników Polskich w lokalu zebrania;
o 20 Kl. Sp. „San”, u p. Dusika, ulica Marsz. Focha 62.

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka pod Białym Orłem, Stary Rynek 41 — Apteka Św. Piotra, ul. Półwiejska 1. — Apteka Św. Marcina, ul. Fr. Ratajczaka 12 — Apteka Śródecka, Rynek Śródecki 1.
Wilda: Apteka pod Koroną, Górna Wilda nr. 61.
Lazarz: Apteka p. Plucińskiego, ul. Marszałka Focha narożnik ulicy Niegołewskich.
Jeżyce: Apteka pod Gwiazdą, ul. Kraszewskiego 12.
W innych dzielnicach pełnią nocną służbę apteki tamtejsze.

KRONIKA KOŚCIELNA

— * Uroczyste triduum ku czci św. Elżbiety. Jutro, we wtorek, 17 bm. rozpoczyna się w kaplicy SS. Elżbietanek przy ul. Łakowej uroczyste triduum ku czci św. Elżbiety. Z okazji 700-lecia śmierci tej wielkiej Świętej odprawiać się będą w dniach 17, 18 i 19 bm. uroczyste nabożeństwa w następującym porządku: o godz. 6.30 wystawienie Najśw. Sakramentu i msza św., o godz. 10 suma, o godz. 18 nieśpory z kazaniem. Przez wszystkie trzy dni całodzienna adoracja.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * Wielkopolskie Stow. Myśliwskie. Zebranie miesięczne odbędzie się w środę, 18 bm. o godz. 20 w sali p. Kowalskiego (Piwnica Ratuszowa). Na porządku obrad m. in. sprawa polowania zbiorowego w grudniu.

— * Miesięczne zebranie Koła Katechetycznego odbędzie się w środę, 18 bm. o godz. 5 popołudniu w seminarjum męskim przy ul. Fr. Ratajczaka. Na porządku obrad krytyczne uwagi o planach religijnych w szkołach powszechnych. O liczny udział członków i gości prosi Zarząd.

— * Zarząd Związku B. Wychowanek SS. Urszulanek — Koło Poznań przypomina, że dnia 18 bm. o godz. 17,30 odbędzie się walne zebranie w lokalu klubu, ul. Sew. Mielżyńskiego 26-27.

WIECZORY, KONCERTY

— * Na dalszą budowę kościoła parafialnego św. Stanisława Kostki w Poznaniu Winiaruch zarządza ruchliwy Komitet pod przewodnictwem ks. prob. Kaczorowskiego nowe przedstawienie, mianowicie dramat z czasów pierwszych chrześcijan p. t. „Bohaterka chrześcijańska”. Przedstawienie to odbędzie się w niedzielę, 6-go grudnia o godz. 19 w obszernej sali Ogrodu Zoologicznego. Bilety już teraz można nabyć w śródmieściu: w księgarni św. Wojciecha oraz u p. Pawlakówny (Piekary 6), a na Winiarach: u p. Kaczmarkówny (ul. św. Leonarda), w składzie „Zgody” (ul. św. Leonarda) oraz u p. Pokrywkowej (ul. Zródlana).

KOMUNIKATY RÓŻNE

— * Z okazji srebrnych godów pp. Kazimierza i Heleny z Wlekińskich Bogajewskich, właścicieli fabryki odzieży męskiej i dziecięcej przy Starym Ryнку 77, podczas uroczystości, która odbyła się w mieszkaniu Jubilatów przy Watach Leżycyńskiego 5, zebrano na Bratnią Pomoc

Studentów Uniwersytetu Poznańskiego 100 złotych i na potrzeby Towarzystwa Uczestników Powstania 1918-19 w Poznaniu dzielnicy Zamek, 105 zł. Jubilaci doznali wiele dowodów życzliwości z różnych sfer obywatelstwa i otrzymałi wielką ilość życzeń i telegramów. Błogosławieństwo arcybiskupskie nadesłał J. E. ks. Kardynał Prymas. Mszę św. na intencję pp. Bogajewskich odprawił w kościele Św. Wojciecha w asyście przyjaciół Jubilatów ks. prob. Starczewskiego i ks. Bogackiego, ks. radca Putz. Zebrana podczas uroczystości jubileuszowej kwotę złożono w administracji „Kuriera Poznańskiego”.

— * Rekolekcje Sodalicji Pań Wlekińskich rozpoczyna się 1 grudnia br. o godz. 18-tej w kaplicy św. Józefa pod kierownictwem ks. Rostworowskiego.

— * Pokaz gazowy. W środę, 18 bm. o godz. 17 odbędzie się w poradni Gazowni Miejskiej przy ul. Grobla 15 pokaz racjonalnego stosowania gazu w gospodarstwie domowym. W czasie pokazu wygłosi p. Żółtowska referat o dziedzinie gospodarstwa domowego.

— * Stow. oficerów przeniesionych w stan spoczynku. Herbatka koleżeńska odbędzie się w przyszły czwartek, 19 bm. o godz. 18 w Kasynie Oficerskim D. O. K. VII, plac Działowy 2. Liczny udział kolegów wraz z rodzinami i znajomymi przyczyni się niewątpliwie do miłego spędzenia wieczoru.

PODZIĘKOWANIA

— * Dożywianie dzieci. W szlachetnej trosce o los licznych rzesz biednych dzieci ofiarowują uczniowie gimnazjum im. A. Mickiewicza codziennie 700 bułek — Fakt ten świadczy dobitnie, że młodzież nasza małymi datkami, lecz zbiorowym wysiłkiem, który zawsze tworzy wielkie ofiarne dzieła, spieszy z ochotną pomocą swym rówieśnikom. Młodzieży gimnazjalnej i szlachetnym inicjatorom tak prostego a szlachetnego sposobu niesienia pomocy głodnym dzieciom składamy w imieniu biednej dziatwy jak najserdeczniejsze „Bóg zapłać”. Za Komitet Centralne biuro P. O. „Caritas”.

— * Oddział Poznański Towarzystwa „Souvenir Français” składa podziękowanie wszystkim instytucjom polskim jak również wszystkim tym, którzy w sposób bezpośredni lub pośredni zechcieli wziąć udział w uroczystości odsłonięcia pomnika w Poznaniu dla poległych żołnierzy francuskich z wojny 1870-71 r.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * Magistrat m. Poznania donosi: Cena chleba żytniego w mieście Poznaniu została ustalona na 40 gr za 1 kg.

— * Z Bractwa Kurkowego w Poznaniu. Tradycyjnym zwyczajem zebrala się liczna Brać Kurkowa w czwartek 12 bm. na strzelnicę w Szelagu, by uczestniczyć w oficjalnym zakończeniu strzelania tak zwanego „czwartkowego”, które właściwie już stanowi pierwszy etap do „Strzelania zimowego”. Ćwiczenia te kontynuowane są względnie uważane jako trening strzelniczy dla udoskonalenia się wzajemnego w pewności strzału i wychowania bystrego oka. Już w niedalekiej przyszłości odbyć się mające zawody strzelnicze w dzielnicy śląskiej uprowadzą i z Bractwa Kurkowego Grodu Przemysława licznych zawodników na niwie strzelackiej na Śląsk, by się ubiegać tam o palmę zwycięstwa dla tej Organizacji macierzystej, której reprezentantami oni się legitymują. Zrozumienie tego zadania dało asumpt do przemówień podczas skromnej wspólnej kolacji, przed którą rozdane zostały zdobyte nagrody i premje. Przemówienia, nacechowane serdecznością braterską, uświetniały uroczyste akt zakończenia strzelań czwartkowych. Obecnie następuje w strzelaniu dłuższa przerwa, która dobiegnie końca w grudniu rb. W dniu 27 grudnia, w tym historycznym i pamiętnym dniu powstania w roku 1918, zbierze się znów Brać Kurkowa w strzelnicę na Szelagu celem upamiętnienia tak chlubnego czynu w historii Grodu naszego wspólnym strzelaniem t. zw. „Strzelaniem 27-go Grudnia”.

— * Demonstracje antyżydowskie. W sobotę wieczorem doszło do demonstracji przeciwydowskich, podczas których policja kilkakrotnie interwenjowała, rozpraszając tłum. Rozpoczęło się o godz. 19 przy ul. Fredry. Potem zebrał się tłum na Starym Ryнку i przemieścił się na ulicę Żydowską i Masztalarską. Na Kramarskiej 27 rozbito okno wystawowe. Aresztowano 3 osoby. (k.)

— * Znalaziono szkielet. Przy pracach ziemnych koło budowy warsztatu ślusarskiego na terenie p. Żuromskiego na Zawadach wykopano wczoraj czaszkę i kości ludzkie. Przepuszczalnie są to resztki starego cmentarza, gdyż w pobliżu wykopano kości ludzkie podczas pracy przy moście kolejowym na Zawadach. (k.)

— * Trzecia rocznica istnienia Koła Absolwentów Miejskiej Szkoły Handlowej. Dnia 15 bm. odbyła się w kościele Pana Jezusa uroczysta msza św., którą odprawił ks. rektor Cieszyński, poczem przemówił do licznie zebranych członków Koła. Popołudniu urządzono w auli Miejskiej Szkoły Handlowej specjalne zebranie. Po odegraniu poloneza A-dur Chopina przez klub mandolinistów Chopin, zagalął uroczystość p. prezes Michalak, poczem p.

Kobiety w ciąży muszą się starać o usunięcie każdego zaparcia stolca przez używanie naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa. Żądać w aptekach i drog. nw 6954

prof. Malecki wygłosił okolicznościowe przemówienie. Następnie Kółko Śpiewacze „Kie” pod batutą p. Kislawa wykonało doskonale szereg pieśni, a znana skrzypaczka p. Klara Kaulfussówna zbierała obfite żniwo oklasków za swą artystyczną grę. Z kolei treściwy referat, ilustrujący cele i zadania absolwentów szkół handlowych oraz obejmujący krótkie sprawozdanie z tizechletniej działalności Koła wygłosił p. Edm. Inerowicz, poczem deklamował udatnie p. T. Zalewski. Piękną uroczystość zakończył hymn narodowy (z).

— * Z życia Młodzieży Misyjnej Męskiej pod wezwaniem ks. Jana Bosko w Poznaniu. W ub tygodniu odbyło się w ognisku przy ul. Wronieckiej miesięczne plenarne zebranie. Zagal je prezes kol. Feliks Sosiński, podając porządek obrad — Po odczytaniu protokołu przystąpiono do odczytania komunikatów zarządu, Między innymi kol. prezes doniósł o zamianowaniu zastępcy sekretarza w osobie kol. Hejna, Skarbnik kol. Miecz. Sucharski zdał sprawozdanie kasowe z ostatniego przedstawienia amatorskiego. Następnie wygłosił referat kol. Stefan Kulczak n. t. „Apostolstwo życia”. Nad referatem wywiązała się dyskusja, w której wypowiedział swe myśli kol. Janicki. W wolnych głosach przemawiali kolejdy: Janicki, Oporowski, Juszkiewicz i inni.

— * Z Korporacji Przemysłu Elektrotechnicznego na wojew. poznański. W Bydgoszczy odbył się egzamin dla uczniów, którzy ukończyli naukę w zawodzie elektrotechnicznym. Komisji egzaminacyjnej przewodniczył p. Jan Pawlak z Bydgoszczy. Ławnikami z ramienia pracodawców byli pp. J. Graczkowski, Oczadły, Wojciechowski i Ziętak z Bydgoszczy. Ławnikami z ramienia elektromonterów byli pp. Hamulski i Kruber z Bydgoszczy. W zawodzie elektroinstalacyjnym zdał egzamin pp.: Guth Kazimierz, Karpiński Antoni, Lackner Leopold, Lewandowski Jan, Maszudziński Bolesław, Messmer Walter, Młodzik Franciszek, Nawrocki Jan, Porzyński Alfons, Prętki Józef, Siuda Franciszek i Śliwiński Jan. W zawodzie elektromechanicznym zdał egzamin Maternowski Leon. Trzech kandydatów egzaminu nie zdało.

— * Z targu. Dnia 16. b. m. na placu Sapiężyńskim placono za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 3,40—3,80 zł; masła mleczarskiego 4,00—4,40 zł; twarogu 1,00—1,40 zł; mendej jaj 2,20—2,40 zł; litr śmietany 1,60—2,00 zł; litr mleka pełnego 2,50—3,00 zł; za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 2,00 do 2,20 zł; słoniny wędzonej 2,60—2,80 zł; wieprzowiny 1,60—2,00 zł; wołowiny 1,20 do 2,20 zł; cielęciny 1,20—2,80 zł; skopowiny 1,60—2,60 zł; koziny 1,40—1,60 zł; smalcu 2,00—2,60 zł; za drobi: 1 para kurcząt 3,00—3,70 złotych; kura 3,50 do 6,00 zł; perlica 3,00—4,00 zł; kaczka 3,00 do 5,00 zł; gęś 8,00—11,00 zł; para gołębi 1,50 do 1,80 złotych; para kuropatew 3,00 złote; krolik 2,00 zł; bażant 4,50 zł; za ryby: 1 kilogram karpia 3,00—3,60 zł; lina 3,20—3,60 zł; okonia 1,20—1,60 zł; karpasie 1,20—2,60 zł; białych ryb 0,80—1,60 zł; sandacza 3,60—4,00 zł; 1 kg. leszcza 2,40 zł; 1 kg. suma 2,40 zł; 1 kg. szczypana 2,80—3,00 zł; za ryby śnieję 60—80 gr mniej. Placono za jarzyny: 1 kg. ziemniaków 6—8 gr; cebuli 0,30—0,70 zł; szpinaku 30 groszy; 1 kg. jarmużu 30—40 groszy; 1 kilogram bobu 1,20 złotych; pęczek rzodkiewek 10—15 gr; główka zielonej sałaty 10—20 gr; rabarberu 20—30 gr; włoskiej kapusty 15—30 gr; białej 15—30 gr; modrej 30—50 gr; 1 kalafior 0,30—1,00 zł; 1 kg. kalarepy 0,20 zł; 1 kg. marchwi 20 do 30 groszy; brukwi 20 groszy; seleru 0,70—1,00 zł; owoce: 1 kg. pomidorów 1,00—1,20 zł; 1 kg. jabłek 0,40—1,00 zł; 1 kg. gruszek 0,40—1,00 zł; 1 kg. winogron 1,00—2,40 zł; 1 kg. głogu 60 gr; borówek (brusznice) 1,40—2,40 zł; żurawin 2,00 zł — Targ mało ożywiony, dowozy niewielkie, ceny bez zmian. (hu.)

KRONIKA WYPADKÓW

— * Pociąg wjechał na furmankę. Na przejeździe kolejowym w Luboniu najechał pociąg na wóz p. budowniczego Budzyńskiego i rozbił go doszczętnie. Wypadek zawinił nieostrożnością woźnica, który jechał bez światła. (k.)

— * Dziecko pod tramwajem. Na Górnej Wildzie przy rogu ul. Strumykowej tramwaj linii 8 najechał na 4-letnią Halinę Nowakowską, mieszkającą przy ul. Gen. Prądzyńskiego 11. Dziecko odniosło cięższe pokaleczenia. Po doraźnym opatrunku lekarskim odstawiono małeństwo do domu. (k.)

— * Postrzał z nieostrożności. W Słupie w pow. rawickim mieszkający tam Walenty Wleciał postrzelił podczas manipulowania bronią 19-letniego rolnika Stanisława Wojtaszka. Poranionemu udzielili pierwszej pomocy lekarskiej p. dr. Lejorowski z Rawicza. Wleciała odstawiono do sądu w Rawiczu. (k.)

KRONIKA POLICYJNA

— * 7 beczek masła wyrzucono z pociągu. Na linii Bydgoszcz-Nakło wdarli się w nocy do wagonu przejeżdżającego pocią-

gu szajka włamywaczy. Złodzieje odebrali plombę wagonu i wyrzucili z niego 7 beczek masła. Po zawiązaniu niemi zerwanej plomby, złodzieje zbiegli z leżącego na torze towaru zdołali oni usunąć tylko jedną beczkę, gdyż w kradzieży dalszych sześciu przeszkodziła im obstuga kolejowa. (k.)

Kradzieże z włamaniem. Ubiegłej nocy nieznanymi zbrojnymi wtargnęli do sklepu mistrza rzeźniczego p. Władysława Szelażewicza przy ul. Smolnej 8 w Głównej i zabrali 12 kg suchej kiełbasy, 3 boczki świeżej słoniny, niekryty kożuch barani oraz flower — wszystko łącznej wartości 400 zł. — Z mieszkania p. Stanisława Musiała przy ul. Przemysłowej 28a skradziono aparat fotograficzny i różne towary galanteryjne wartości 500 zł. (k.)

Z WIELKOPOLSKI

Kostrzyn. (Kolo Śpiewackie.) W niedzielę miasteczko nasze przeżyło nielada ucztę duchową. Oto Kolo Śpiewackie urządziło swój doroczny występ wokalny, połączony z przedstawieniem teatralnym. Świetnie dysponowany chór, wytrawna barabuta p. kier. szk. Nowotarskiego należała dykcja i głęboka inwencja, sprawiły, że przepelniona widownia rozkoszowała się naszymi perłami ze skarbca pieśni narodowej. Odegrana sztuka „Ulicznik paryski” niemięcej z aplauzem przyjęta została przez publiczność. Kolo Śpiew., jedno ze starszych na tutejszym gruncie, kierowane przez długoletniego prezesa p. Szymanowskiego, sumiennie pracuje na niwie kultury muzycznej, a w szczególności od przybycia dyrygenta p. N., który konsekwentnie i z energią dąży ku wyżynom dawnej świetności naszego Kola Śpiewackiego. Obywatelstwo tutejsze gorąco poparło wysiłek i gremjalnie z p. burmistrzem przybyło.

Iwno, p. Kostrzynem. (Uroczystości S. M. P.) Ub. niedziela poświęcona była uroczystościom S. M. P. Rankiem przemaszowały okoliczne S. M. P. z Kostrzyna, Czerleja, Siedleca i Gułtów. Po tem uformował się pochód z orkiestrą i z tutejszymi organizacjami i ruszył do kościoła na nabożeństwo, w czasie którego ks. prob. Hoffmann dokonał poświęcenia sztandaru, wygłosiwszy poprzednio okolicznościowe kazanie. Po nabożeństwie odbyła się defilada, a potem akademja, którą zagalili druh prez. poprosiwszy do przybycia hr. Mielżyńskiego, ks. patrona Hoffmanna i naucz. p. Lembicza, patrona S. M. P. z Kostrzyna. Na program składały się deklamacje i śpiewy oraz sprawozdanie sekretarza. Z wielkim zainteresowaniem wysłuchano przemówienia delegata okręgu wrzesińskiego p. Bandosza o celach i zadaniach S. M. P. Przy oklaskach i zadanym wypadu wyszczególnił zmiłowy apel druha Nowickiego, prezesa S. M. P. Kostrzyn, by młodzież ochotnie garnała się w szeregi S. M. P. Akademię zakończył przewodniczący hr. Mielżyński, zwracając się do młodzieży, by wiernie i wytrwale trzymała się raz wytkniętej sobie idei i nie dała się zbalać przez wrogów Kościoła i Ojczyzny. Wieczorem odbyła się wieczornica. Na wszystkich imprezach sala była przepelniona publicznością, która zadokumentowała swą pełną zyczliwość dla młodzieży. S. M. P. tutejsze dzięki energii ks. patrona Hoffmanna rozwija się i coraz szerzej toczy kręgi wśród młodzieży w dobrach hr. Mielżyńskiego, na które rozciąga swą owocną działalność.

Gniezno. (Dwóch oszustów.) Do zagrody rolnika Antoniego Ortuszewskiego w Cielimowie przybyło dwóch nieznanych osobników, którzy przedstawili się za kontrolerów Izby Skarbowej w Poznaniu i zażądali okazania obligacji pożyczek państwowych. Podczas oglądania obligacji rzekomi kontrolerzy manipulowali tak zrećnie, że dwie obligacje, jedna na 500 zł druga na 50 zł zniknęły. Ortuszewski sprostował brak dwóch obligacji wtedy, gdy osobnicy już się oddalili.

(Skazanie rabusiów.) Wydział karny sądu okręgowego w Gnieźnie rozpatrywał sprawę karną przeciw Mieczysławowi Koniecznemu z Wrześni i Ant. Szcześniakowi z Komorza p. Jarocin. Akt oskarżenia zarzucał pozwanym, że w nocy na 18 sierpnia r. b. przemocą zatrzymali Walerjana Dzieciela i bijąc go laską, zmusili go do oddania im roweru. Po zamknięciu przewodu sądowego oskarżyciel publiczny wniosł o skazanie Koniecznego na 6 lat ciężkiego więzienia, zaś Szcześniaka na 4 lata ciężkiego więzienia. Sąd jednakże po dłuższej naradzie uwolnił oskarżonych od winy i kary. (br.)

Srem. (Zaginęła umysłowo chora.) Dediąca pod opieką p. Rajewskiego w Miechlinie pacjentka zakładu psychiatrycznego w Kościanie, 20-letnia Juljana Fiałkowska oddała się samowolnie w dniu 13 ub. m. i dotąd nie powróciła. Przypuszcza się, że znalazła schronienie jako służąca u któregośkolwiek gospodarza w okolicy. Rysopis: wzrost około 1,50 m, tęga, z twarzą owalną i ciemnymi włosami, spojrzenie obłądne; była w ubraniu zakładowym, w płaszczu beżowym, berecie ceglastym, boso. Wiadomości należy kierować do policji.

Ostrzeszów. (Pożar.) Dnia 8 bm. powstał pożar w zabudowaniach rolnika Wawrzyńca Musiała, w Starym Panie (pow. ostrzeszowski). Spaliła się obora, a podłoga z tegorocznym żniwem, 2 krowy i 7 tuczników. Straty wynoszą około 10 000 zł. Pożar wstrzymany dzięki 10 000 zł. — (Zaginęcie umysłowe chorego.) W dniu 4 bm. wieczorem wyjechał z Ostrzeszowa do Godziewa 79-letni Jan Piech

i dotąd nie powrócił do domu. Dotychczasowe poszukiwania były bezskuteczne. Piech zdradzał objawy choroby umysłowej i naczelnikowi stacji kolejowej w Godziewie miał powiedzieć: „Raz się to skończy musi”. Istnieje obawa, że Piech popełnił samobójstwo. (ck)

Ostrów. (Jeszcze jeden adwokat.) Osiedlił się tu jako adwokat b. sędzia sądu okręgowego p. Stanisław Janiszewski. Mamy tu obecnie 13 adwokatów, a przybędzie ich niebawem więcej.

(Ambulatorjum.) Miejskowa Kasa Chorych otworzyła tu dla piersiowo-chorych przy ul. Wrocławskiej 11, ambulatorjum i poradnię. Ordynuje tam specjalista p. dr. Antoni Palasz.

(Wyciągi.) Miejskowy Klub Motocyklowy urządził tu na torze żużlowym Stadionu wyciągi motocyklowe. Pierwszą nagrodę zdobył p. Szymankiewicz z Ostrowa, drugą p. Blach z Kępna, trzecią p. Janiak z Pleszewa.

(Kurs pracy charytatywnej.) W nadchodzący czwartek 19 bm. odbędzie się tutaj w Ognisku Czytelni Kobiet, Rynek 36, kurs pracy charytatywnej. Początek o godz. 10. Referaty wygłosi ks. prof. dr. Kazimierz Kowalski z Gniezna i p. Lossowowa z Grabonoga. (n)

Rawicz. (10-lecie „Jutrzenki”.) W ub. niedzielę obchodziło tutejsze Kolo Śpiewu „Jutrzenka” uroczystości dziesięciolecia swej działalności. W uroczystości wzięły udział wszystkie Kola śpiewu w Rawiczu i kilka kół pozamiejscowych. Był też obecny delegat Związku z Poznania p. Kwaśniak. Rano ruszył pochód przy dźwiękach orkiestry na nabożeństwo, które odprawił ks. Echaust. Z kościoła pochód udał się do sali Strzelnicy, gdzie odbyło się uroczyste zebranie, które zagalili prez. Kola p. Bukowski i p. Włodek na przewodniczącego p. Kwaśniaka. Następnie przemawiał najstarszy członek Kola, omawiając fragmenty z rozwoju „Jutrzenki”, które w pełni zobrazowało sprawozdanie sekretarza p. Tomczaka. Nastąpiło uczczenie zmarłych członków przez powstanie i wyróżnienie kilku gorliwych członków za działalność. Specjalne występy Kół miejscowych i zamiejscowych odbyły się wieczorem w zapelnionej sali. Po występach nastąpiła opera J. Kurpińskiego z muzyką K. Kurpińskiego p. t. „Zamek na Czorszynie”. „Jutrzenka” pierwsza odważyła się na tego rodzaju występ w Rawiczu i wywiązała się znakomicie. Publiczność darzyła amatorów długimi oklaskami. W następnym zaś dni można było słyszeć częste wyrazy zachwytu. Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna.

Ostroróg. (Piękna uroczystość katolicka.) Uroczystość Chrystusa Króla obchodził tego roku Ostroróg bardzo imponująco. Po podniosłym nabożeństwie i kazaniu w kościele parafjalnym, odprawionem przez ks. Szwanowskiego, zbrali się tłumnie parafianie na salę w Domu Katolickim na uroczystą akademję, którą zagalili prez. Akcji Katolickiej p. Zelesz. Na wstępie chór szkolny zaśpiewał hymn katolicki „My chcemy Boga”, poczem na mównicę weszła p. baronowa Puszetowa i wygłosiła dłuższy, głęboki referat o małżeństwie katolickim, przyjęty licznymi oklaskami przez parafjan. Następnie wprost wspaniale popisywały się występami scenicznymi i chórowymi deklamacjami Młode Polki, wykazując tem samem swoją tężyźnię i aktywność katolicką. Na zakończenie ks. asystent Szwanowski w poważnym nastroju wyciągnął praktyczne wnioski dla Akcji Katolickiej na przyszłość i dla parafji w Ostrorogu, przyjęte przez zebranych burzą oklasków. Poczem po odśpiewaniu wspólnego hymnu i po podziękowaniu przez p. prezesa Zelesza wszystkim zebranym za liczny udział w uroczystości, zebranie zakończono pochwaleniem Pana Boga.

Dla matek, mężatek, nauczycielek, wychowawczyń i społecznie

wygłosił prof. dr. Gantkowski 4 wykłady na bardzo dzisiaj aktualny temat: „Istota macierzyństwa i higiena życia płciowego w świetle nauki oraz światopoglądu katolickiego” dn. 17, 19, 20 i 23 listopada w sali wykładowej Bibl. Uniw., ul. Ratajczaka od godz. 6—7 wieczorem. Przedsprzedaż biletów w firmie St. Kałamański, pl. Wolności 6. Czysty dochód przeznaczony na pomoc dla inteligencji i bezrobotnych tow. „Caritas”.

RUCH W TOWARZYSTWACH

Baczność Powstańcy i Wojacy Łazarz-Górczyni. Przypadające na dziś wieczór zebranie Komitetu 10-lecia przekłada się z powodu nauk misyjnych dla ojców — na czwartek, dnia 19 bm. o godz. 20.

Tow. Cechowej Czeladzi Krawieckiej w Poznaniu. Planarne zebranie odbędzie się w poniedziałek 16 bm. o godzinie 20 w sali 20 Domu Rzemieślniczego przy Watach Zygmunta Starego 9.

Tow. św. Władysława — filja Łazarz. Planarne zebranie odbędzie się 18 bm. o godz. 19 w lokalu p. Chmielewskiego, ul. Marsz. Focha 85.

Stow. Młodzieży Obywatelskiej par. archikatedralnej. Planarne zebranie odbędzie się 20 bm. o godz. 20 w Domu Katolickim na Śródcu. Na porządku obrad wy-

kład p. dr. Jagodzińskiego oraz bardzo ważne sprawy.

Wydział Krawiecki Tow. Młodych Przemysłowców. Zebranie 17 bm. (wtorek) na salce Koła Senjorów, Al. Marcinkowskiego 26 o godz. 20. Na porządku obrad wykład rysunkowy p. Nowaka: krój płaszcza damskiego.

Klub Intrologatorów w Poznaniu. — Zebranie planarne odbędzie się 18 bm. o godz. 19 w lokalu p. Beyerowej przy pl. Bernardyńskim 2. Na porządku obrad bardzo ważne sprawy.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: Czaplewska, Pelplin, za otrzymane łaski z prośbą o dalszą opiekę, 6 zł. — Razem z poprzednio pokwitowaniami 240,10 zł.

Na ochronkę Dz. Jezus na terenie P. W. K. Ks. N. N. z prośbą do czelegodnych konfratrów o składki na ten zbożny cel, 2 zł. — Razem z poprzednio pokwitowaniami 297 zł.

Na Bratnią Pomoc studentów Uniwersytetu Poznańskiego: Z okazji srebrnych godów pp. Kazimierzostwa Bogajewskich w Poznaniu, Waly Leszczyńskiego 5, zebrano 105 zł.

Na Tow. Uczestników Powstania Wielkopolskiego 1918-19, dzielnica Zamek: Z okazji srebrnych godów pp. Kazimierzostwa Bogajewskich w Poznaniu, Waly Leszczyńskiego 5, zebrano 100 zł.

TEATRY

Z Teatru Polskiego

Dzisiaj, w poniedziałek, atrakcyjna, mocna w wyrazie sztuka J. A. Hertza, „Młody las”, która wkrótce ustąpi całkowicie z repertuaru. W roli pakotuna wystąpi niezrównany jej odtwórca Aleksander Zelwerowicz.

We wtorek i w środę ostatnia nowość repertuarowa, przyjmowana huraganowemi salwami śmiechu; arcydziełna farsa „Hulla di Bulla” z A. Zelwerowiczem przepisywaniem Gąsieką, Kreczmarem, Modzelewskim, Sawicką w rolach głównych.

Przedstawienie dla młodzieży szkolnej

W środę 18 bm. o godz. 3 popołudniu odegrana będzie świetna komedia Fredrowska „Wielki człowiek do małych interesów” z Aleksandrem Zelwerowiczem w roli tytułowej, dla młodzieży szkolnej.

Będzie to ostatnie przedstawienie tej sztuki.

Ceny najniższe od 30 groszy do 1 zł.

„Vivat Academia”

„Vivat Academia” (Stary Heidelberg) — sztuka wystawiana obecnie codziennie w Teatrze Nowym należy do tych nastrojowych i pełnych uroku utworów scenicznych, które dają widzowi moc wzruszeń od szczerego śmiechu począwszy, aż do prawdziwych łez. Przepiękne obrazki z życia akademików, luźna, roześmiana młodość, beztraska, uroda życia, cechujące to przemile widowisko, wywołuje na widowni głębokie odczucie, budząc wspomnienia z najdroższego okresu życia, z czasów studenckiej swobody.

Wybitnie efektowne, stylowe dekoracje projektował p. Worsztynowicz. Doskonałą obsadę tworzą pp.: H. Cieszkowska, Czajkowski, Balcerzak, Butkiewicz, Roslan, Górowski, Kaden, Rolicz, Preiss i inni. Liczne, melodyjne pieśni studenckie wywołują entuzjazm, rokując sztuce długotrwałe powodzenie.

Teatr operetkowy „Uśmiech”

Dzisiaj wieczorem po raz trzeci owa cynjnie przyjęta przez publiczność piękna, romantyczna operetka Fr. Lehara „Kraina uśmiechu” która na sobotniej premierze wstępny bojem zdobyła sobie rekordowe wprost powodzenie. W rolach głównych primadonna scen stołecznych p. H. Dudiczówna, ulubienica publiczności poznańskiej, p. J. Fontanówna, świetny tenor p. K. Czarnecki, znakomity wodewillista i zarazem reżyser „Krainy uśmiechu” p. J. Sendek, A. Warchalewski i inni.

W akcie I i II efektowne tańce i kładu baletmistrza p. K. Ostrowskiego. Orkiestrą dyryguje dyr. Z. Wojciechowski. Wspaniałe dekoracje, budzące zachwyty widowni, pomysłu p. prof. Jarockiego.

Drugi koncert najznakomitszej wiolinistki świata

CECYLJA HANSEN który na ogólne żądanie zachwyconej publiczności odbędzie się w nadchodzącą środę, 13 listopada r. b., o godz. 8-mej wiecz., w auli Uniwersytetu wywołał olbrzymie zainteresowanie w gajszerszych sferach muzycznej publiczności naszego miasta. Nic w tem dziwnego, CECYLJA HANSEN — to zjawisko wprost wyjątkowe — to prawdziwy fenomen muzyczny — to gwiazda pierwszej wielkości na firmamencie sztuki światowej. Wszy-

scy melomani muzyczni mają jeszcze w żywej pamięci ów niebywały sukces artystyczny, jaki znakomita artystka odniosła na swym pierwszym koncercie w Poznaniu kiedy to entuzjazm publiczności doszedł szczytów.

Cała prasa poznańska grę CECYLJI HANSEN przyjęła jednomyślnie z zachwytem, stawiając ją w rzędzie najznakomitszych wiolinistek doby obecnej. CECYLJA HANSEN na drugim swym koncercie poznańskim — wykona nowy zupełnie program, obejmujący szereg najpiękniejszych arcydzieł literatury skrzypcowej, między innymi: Haendla (Sonata D-dur), Bacha (Sarabanda), Corelliego-Kreislera (Folia), Mendelsohna (Koncert skrzypc. E-moll), oraz kompozycje Dworaka, Poidiniego i de Falla (Tańce hiszpańskie). **Akompanuje ELFRYDA BERSON.** Niewątpliwie wszyscy melomani skorzystają z okazji wysłuchania gry tak znakomitej artystki i podążą tłumnie na koncert. Będzie to ostatnia sposobność podziwiania cudownej gry tej wielkiej artystki, gdyż CECYLJA HANSEN wyjeżdża wkrótce na dwuletnie wielkie tournée artystyczne na drugą półkulę. Bilety po cenach najniższych od 1—6 zł są do nabycia w składzie cygar p. Szrejbrovskiego, ul. Gwarna 20, tel. 56-38. zw 11933

„PROSTO Z MOSTU”

Dzisiaj wielka premiera w „Nowościach”! Dzisiaj, w poniedziałek, dnia 16 b. m., nowoutwarty wytworny teatr rewjowy „NOWOŚCI” (Dom Rzemieślniczy — Fr. Ratajczaka 21) występuje z premierą wielkiej rewji aktualno-politycznej p. t. „PROSTO Z MOSTU”, urozmaiconej sensacyjnym występem gościnnym sławnego Jim'a z Operetki Murzyńskiej, przy udziale świetnego, bezkonkurencyjnego zespołu warszawskich teatrów rewjowych z Janiną Sokółowską i Ludwikiem Sempolińskim na czele. Codziennie wielki i bogaty nadprogram! Ceny miejsc popularne: od 50 gr. do 2,50 zł. Początek o godzinie 5, 7 i 9. zw 11931

Jedyny występ genialnego polskiego pianisty

IGNACEGO FRIEDMANA zapowiedziany na sobotę, dnia 21 listopada, w auli uniwersyteckiej, wywołał żywe zainteresowanie najszerszych sfer muzycznych naszego miasta. Zainteresowanie koncertem tak wielkiego mistrza jak IGNACY FRIEDMAN jest zupełnie zrozumiałe jeżeli się zważy, że artysta ten bliżej 20 lat nie koncertował w Poznaniu i tylko na skutek kilkuletnich usilnych starań dyr. koncertów Rozmarynowicza dał się nakłonić na jeden występ.

Prasa zagraniczna jak „Dresdner Anzeiger”, „Saechsische Volksztg.”, „Fremdenblatt”, „Nachrichten”, „Hamburger Fremdenblatt” i wiele innych poważnych pism niemieckich głosi jeden wielki hymn zachwyty dla gry tego światowego wirtuoza. Tak samo krytycy paryscy wyrażają się entuzjastycznie o grze Friedmana.

IGNACY FRIEDMAN to artysta, który zdobył światową sławę i tego dowiódł na swych ostatnich koncertach. Stoicki spokój, ten dar mistrzostwa, cechuje grę tego artysty, a jako odtwórca Chopina zajmuje Ignacy Friedman honorowe miejsce wśród współczesnych pianistów. FRIEDMAN swą grą obdarowuje słuchaczy radością życia. Jego technika to ostatni wyraz sprawności, owiany sporą dozą elegancji, idącej w parze z tą jego niezrównaną grą, o tytanicznej sile, to znów o aksamitnym uderzeniu, rozplywającym się ledwie dosłyszalnym pianissimo.

Przedsprzedaż biletów w składzie cygar A. Szrejbrovskiego, ul. Gwarna 20, w cenie 2,50 do 10 zł (telefon 56-38).

Wolnych i zniżkowych biletów nie wydaje się. zw 11653

Teatr Polski

DZIS — „Młody las”. Wtorek, 17. 11. „Hulla di Bulla”. Środa, 18. 11. o godz. 15 „Wielki człowiek do małych interesów”. — Przedstawienie szkolne.

Środa, 18. 11. o godz. 20 „Hulla di Bulla”. Czwartek, 19. 11. „Hulla di Bulla”. Piątek, 20. 11. „Młody las” — Ceny popołudniowe.

Sobota, 21. 11. „Hulla di Bulla”. Niedziela, 22. 11. o godz. 15 „Młody las” — Ceny zniżone.

Niedziela, 22. 11. o godz. 20 „Hulla di Bulla”. Poniedziałek, 23. 11. „Młody las”. Początek o godzinie 8 wieczorem. Bilety wcześniej do nabycia w kasie Teatru Polskiego.

Teatr Nowy

DZIS — „Vivat Academia” (Stary Heidelberg). Początek o godzinie 8 wieczorem.

Teatr „Uśmiech”

DZIS — „Kraina uśmiechu”. Początek o godzinie 8 wieczorem. Bilety poprzednio do nabycia w Kol. Lot. Państw. p. Langera, ul. Fredry, tel. 3141; wieczorem przy kasie teatru, tel. 6573.

Teatr Objazdowy

Wl. Brackiego — „Kajzer” Macieja Wierzbickiego

DZIS — Pelplin. Wtorek — Tczew. Środa — Starogard. Czwartek — Kościerzyna. Piątek — Kartuzy.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

Z NASZEJ SYMFONIKI

ORKIESTRA JAKO POZYCJA

Naszkicowany tutaj niedawno po- bieżny bilans pierwszego miesiąca na- szych koncertów symfonicznych byłby uboższy o jedną ważną pozycję, gdyby nie zapisać w nim stosunku, jaki uło- żył się między koncertami, a orkie- strą, która je wykonywa.

Wiadomo, że warunki materialne, w jakich powstała i pracuje Orkiestra Symfoniczna m. Poznania, były i są skromne. Nawet niestosunkowo skromne wobec np. sum, jakie pochla- niał teatr muzyczny. To, co zostało na koncerty przeznaczone, jest ledwie czę- steczką tamtych dopłat, ocaloną szcze- śliwie i zużytkowaną dla kultury mu- zycznej. Otóż trzeba zanotować z u- znaniem, że nasi muzycy orkiestrowi weszli zupełnie w tę sytuację i potrze- by swoje ograniczyli do minimum, by- le umożliwić miastu zorganizowanie koncertów symfonicznych. Przyczynili się więc i materialnie ze swej strony do tego, że kultura muzyczna miasta zyskała tak poważną i cenną instytu- cję. Nie można dość silnie podkreślić tego faktu, który świadczy o szlachet- nem pojmowaniu sztuki i jej zadań.

Osobno należy zanotować, iż orkie- stra nasza dokłada artystycznych sta- rań, aby z każdą produkcją zdobywać coraz wyższy poziom symfoniczny. — Nie jest to praca łatwa dla orkiestry operowej, chociażby w jej gronie za- siadał poważni wirtuozi, jak to w Po- znaniu ma miejsce. Orkiestra opera- wa z natury rzeczy orientuje się ku dekoracyjnemu traktowaniu swej roli, więc w kierunku, który trzeba zupeł- nie zmienić gdy idzie o dzieła symfo- niczne, i zastąpić nowym. Cóż dopie- ro, gdy orkiestra musi przejść do kom- pozycji symfonicznych nie tylko od o- pery, ale od operetki i baletu, które w ostatnich dwóch latach dominowały nad poznańskim repertuarem. A jed- nak przejście dokonywa się gładko i szybko. Świadczy to wybornie o jako- ści naszego zespołu i zyskało mu u- znanie zarówno naszych dyrygentów stałych, jak gości, którzy w rozmow- ach nie tailed nieraz zdziwienia, że można osiągnąć takie rezultaty z or- kiestrą jeszcze niedawno skazywaną na młócenie banałów. Zdziałał to w dużej mierze stosunek do sztuki prawdziwie artystyczny, daleki od rze- mieśniewiczego traktowania muzyki ja- ko zarobku.

Oceniają to, jak wspomnieliśmy, dyrygenci, którzy koncertami kierują, oceniają także publiczność. Ile razy, na oklaski, daje dyrygent orkiestrze znak aby podziękowała przez powstanie z miejsc, brawa wzmaga się i potęż- nieją. Publiczność naszych koncertów, którą w tak dużej części tworzą stali bywalcy, nawiązała z zespołem orkie- stralnym sympatyczny i ciepły stosu- nek. Zwraca ona uwagę nie tylko na poszczególne artystów, gdy mają „wyjścia solowe”, ale na całe grupy instrumentalne, którym przypada w danej kompozycji szczególnie ważne zadanie. Coraz częściej widzi się mię- dzy publicznością partyturki — co jest również znakiem, że praca i artystycz- ny nastrój orkiestry jest śledzony bacznie i z umiłowaniem. Słuchacze rozmawiają na ten temat, lepiej przygo- towani cieszą się zgóry na wrażenie, jakie im daje ten lub ów trudniejszy lub bardziej efektowny ustęp. Ocenia- ją oni nie tylko artyzm wykonania symfonii i poematów symfonicznych. Taksamo uważnie śledzą orkiestrę ja- ko tło dla popisów solistycznych i tą rzekomo drugoplanową chociaż w isto- cie równorzędną rolę interesują się zupełnie taksamo.

Zespół nasz może być z tego stosun- ku ze słuchaczami szczerze zadowolony. Przechodzi on w styczność coraz ściślej i musi wytworzyć zażyłość, która dodatnio wpływa na nastrój sa- li. I pod tym względem dobrze się roz- poczęła w Poznaniu stała praca nad kulturą muzyczną w najistotniejszym znaczeniu.

W. N.

Książki nadesłane

W. Williams: „Walka o tajemniczy do- kument”. Warszawa, Biblioteka Groszowa. Miecz. Jarosławski: „Smaragdowy Pierścień”. Powieść. Poznań, Wydawnic- two Polskie R. Wegnera.

Henryk Sienkiewicz: Pisma. W ukła- dzie Ignacego Chrzanowskiego. Tom XXXVI Nowele. Tom IV. Nakład Gebeth- nera i Wolfa w Warszawie. Wydawnic- two zakładu nar. im. Ossolińskich we Lwowie.

ŻYCIE KULTURALNE

NAUKA

Rocznica Faradaya w Poznaniu. Wczo- raj odbył się w sali Śniadeckich w Coll. Medicum obchód ku czci znakomitego fi- zyka angielskiego Michała Faradaya, ur- rządowany przez Poznański Oddział Polskie- go Towarzystwa Fizycznego, któremu przewo- dniczył prof. U. P. dr. Tadeusz Pęczalski. Uroczystość odbyła się według programu, jaki podaliśmy w piątkowym Dziale Kul- tury i Sztuki. Wyczerpujące sprawozdanie zamieścimy w jutrzejszym Dziale.

Z Polskiej Akademii Umiejętności. Wydział filologiczny odbył posiedzenie z referatami prof. Z. Lempickiego pt. „Ha- sia artystyczne i kategorie estetyczne na przełomie XVIII i XIX wieku” i prof. T. Sinki n. t. „Studia ksenofontyjskie”; prof. Przychocki przedstawił pracę doc. dr. A. Turzyna pt. „Pindarica” i prof. Lempicki — pracę dr. S. Sawickiego nt. „Średnio- wieczna poetyka w stosunku do praktyki poetyckiej”.

Z Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego. Koło krakowskie odbyło ze- branie z odczytem prof. Z. Klemensiewi- cza pt. „O t. zw. przemawianiu się”.

TEATR

Nagrody państwowe za działalność tea- tralną. Z Pragi donoszą nam: Ministerstwo oświecenia udziela rok rocznie, w dzień święta narodowego, nagród państwowych za działalność literacką i artystyczną. Pa- mięta się przytem o teatrze i jego praco- wnikach. Za reżyserję otrzymali nagrody: Jan Bor i Henryk Honzel, za aktorstwo Ró- za Naskova, Franciszek Smolik i Ewa Vrchlicka. Nagrodzono też, za niemiecką pracę teatralną, Jerzego Jiliwskiego, re- żysera. (pt)

WIELKI REPERTUAR W KRAKOWIE.

Donoszą nam z Krakowa:

Z reżyserkiem i aktorkiem współ- działaniem Osterwy wystawił dyr. Trzcini- ski „Wyzwolenie”, dodając je do „Mind- owego”, oraz „Dziadów” jako trzecie dzie- lo wielkiego repertuaru w ciągu paru pierwszych miesięcy sezonu. Osterwa grał Konrada. Jest to wielka jego kreacja. Gra tak bezpośrednio, tak poprostu że znika wszelkie aktorstwo, a widz jest świadkiem, jak w Konradzie tworzy się jasny, wszystkim zrozumiały proces psy- chiczny. Scena z Maskami nie pozostawi- ła żadnych wątpliwości „sensowych”, także dzięki temu, że same Maski akom- paniowały wywnętrzeniem Konrada bar- dzo umiejętnie i logicznie za pomocą sło- wa i mimiki. Genjusza (posąg Mickiewi- cza) grał p. Waclaw Nowakowski, który grywa także Konrada i to doskonale, tak że po wyjeździe Osterwy „Wyzwolenie” będzie mogło zostać na afiszu, a zanosi się na to, że zostanie, gdyż publiczność była poprostu zafascynowana. Poetycznie zagrała Harfiarkę p. Zaklicka. Wróżkę bardzo interesująco p. Ludwiżanka. Mu- zię użyczyła p. Kunina swego pięknego głosu i umiejętności aktorskiej.

Jeżeli „Wyzwolenie” będzie dalej ka- sowe, tak jak w Warszawie sprowadza licznych widzów „Romeo i Julja” w Tea- trze Polskim, to ujawni się nowy argu- ment, za hipotezą, że najłatwiej ściągnąć w tych czasach publiczność wielkim re- pertuarem. Oczywiście gdy jest pierwszo- rzędnie obsadzony, wyreżyserowany, za- grany i zainscenizowany. Trzeba czekać próby czasu.

K. T.

MUZYKA

Koncert symfoniczny we Lwowie. Pi- szą nam ze Lwowa: Za przykładem Po- znania poszło nasze Towarzystwo Miło- śników Muzyki, które zaczyna urządzać koncerty symfoniczne przy udziale orkie- stry Teatru Wielkiego. Została ona, jak wiadomo, pozbawiona zarobku przez ZASP, który uniemożliwił dyr. Czapel- skiemu i Zaleskiemu uruchomienie na- szych scen. Pierwszy koncert odbędzie się dnia 23. b. m. Dyrygować będzie zaproszo- ny z Warszawy Grzegorz Fitelberg. (lk)

KRAJOZNAWSTWO

Legenda o Bydgoszczy. W ostatnim ze- szytcie „Ilustracji Polskiej” zamieszcza p. Konrad Fiedler ciekawe przyczynki do dziejów dawnej Bydgoszczy p. t. „Legenda o bitych gościach”. Uczeń nazwę Byd- goszcz wywodzi od imienia jej właściciela i założyciela w czasach lokietkowych, we- dług kronik Bedogostusa, a więc po pol- sku — Bydgostia. Fantazji ludowej nie wy- starcza jednak takie wytłumaczenie. Wy- suwa ona kilka koncepcji, a jedną z nich jest łączność nazwy Bydgoszcz z „biciem gości”. Na poparcie tej koncepcji istnieją legendy ludowe o herszcie band pomor- skich, który wziął w niewolę księcia na- kielskiego, zabił go w swoim zamku i sam został przez własną córkę zamordowany. Inna legenda mówi o siostrze, która zabi- ła domniemanego zabójcę brata, a okaza- ło się, że brat żyje i zamordowany jest je- go przyjacielem. Z każdym zabójstwem połączone jest oczywiście pokutowanie ducha zabójcy na miejscu zbrodni, a więc na ruinach zamku Ruiny te istniały do końca XIX wieku, obecnie niema po nich ani śladu. Stare i obecne widoki Bydgoszczy ilustrują ciekawy artykuł. (tk)

SZLACHTA, „SLAHTA”...

Nasza polska przeszłość i świat germańsko-feudalny — Ród, ród, ród... — Świat zamknięty w sobie — Co powstrzymało amatorów rozboju — Kult przodków — Ród staropolski: kolebka narodowości

Ogłaszając w „Dziale kultury i sztuki” dnia 7 sierpnia uwagi na te- mat naszej „młodszości kulturalnej” podniosłem, że szereg instytucji spo- łecznych i państwowych przyjmowa- liśmy z Zachodu jeszcze wówczas, gdy znajdowaliśmy się na stopniu organi- zacji rodowej w tym sensie, że ustrój rodzinny nie tworzył jeszcze samoist- nej komórki społecznej a był tylko fragmentem pochłaniającej go budo- wy rodowej. W tamsamem stadium przejęliśmy zasady ustroju dynastycz- nego, które u nas przyjęły postać władztwa rodu książęcego, a rów- nież przejęliśmy instytucję szlachec- twa. Ten ostatni szczegół znajduje bardzo silne potwierdzenie w nomen- klaturze. Wyraz „szlachta” wywodzi się ze staroniemieckiego wyrazu „slahta” oznaczającego ród. Dzisiej- szym odpowiednikiem tego słowa jest niemieckie „Geschlecht”. Dodajmy, że podobny rozwój był i w Czechach, gdzie też na oznaczenie uprzywilejo- wanej warstwy rycerskiej użyto wyra- zu „slahta”.

Ten ostatni fakt — zanotowany przez naukę — dość dawno zresztą, zasługuje na pewne rozprawienie. Pozwoli nam ono spojrzeć głęboko w istotę dawnej polskiej przeszłości i wykryć w niej te pierwiastki, które różnią ją znamienicie od świata ger- mańsko-feudalnego.

Mianowicie ów świat germańsko- feudalny rodzi się w średniowieczu z nadań ziemi, takich jednak, które oso- bie nadającej zastrzegają i nadal włas- ność, t. zw. własność główną, domi- nium eminens (wzgl. directum). W za- sadzie jest to tylko tytuł prawny, lecz podtrzymuje on strukturę hierarchii feudalnej. Otrzymujący nadanie uży- skiwał tylko własność użytkową (t. zw. dominium utile). Ponadto z ofia- rodawcą związany był aktem homa- gjalnym, był zobowiązany do wszyst- kich świadczeń wpływających ze sto- sunku lennego.

Nasi książęta w XII wieku również próbowali przy nadaniach ziemi za- strzeżać sobie własność, a obdarowa- nemu używać tylko użytkowanie. Ale tendencja ta ulegała zwłoczeniu — co- najpóźniej na przełomie wieków XII i XIII-go. Rycerstwo w drodze uzur- pacji, czy jakiegokolwiek innej prze- kształca swe uprawnienia na pełną własność.

Otóż, z zadań tych wyrasta nietyl- ko własność indywidualna, lecz kształ- tuje się własność rodowa w takim znaczeniu, jakie odpowiadało jej wie- ku XII i XIII. Z prastarej słowiań- skiej zasady wspólnej własności, pozos- tały już wtedy tylko pewne strzępy. I tak n. p. właściciel nie może sprze- dać gruntu, nie zaofiarowawszy go do kupna ogłowi krewnych, którzy za- tem mają prawo pierwokupu. Dopiero, gdy zrzekną się tego prawa, wolno ry- cerszowi odstąpić grunt osobie trzeciej. Krewni — jeśli uczyni to bez ich za- pytania — mają prawo skupu, z któ- rego też na przestrzeni wieków XII i XIII obficie korzystają.

Jest niezmiernie ciekawe, że dobra nadane zrazu w użytkowanie tylko, następnie w drodze uzurpacji prze- kształcone we własność, okazują ten- dencję do zmiany na dobra rodo- we w podany wyżej sensie. Można bowiem wykazać, że szereg rodów, wyraźnie obcych, rządził się w XIII wieku wskazanymi wyżej zasadami.

Dodajmy inną jeszcze rzecz. Nada- niem książęciem przyznać poważną rolę; z nich wszakże wyrosła własność ziemska daw. drużyny książęcej znanej nam tak dobrze z czasów Mieszka I i Bolesława Chrobrego. Niemniej, mi- mo początków idących w kierunku feudalnym, rozwój na przełomie wie- ków XII i XIII przechyła się ku zasa- dom starosłowiańskim, t. j. ku pełnej własności i ku własności znaczonej je- szcze prawami rodu jako takiego.

Trzeba więc będzie przyjąć, że mi- mo wielkiej siły elementu państwowe- go, reprezentowanego przez dynastję, zasady ustroju rodowego ukształcone przez długie wieki były tak moc- ne, że zasymilowały wszelkie odmienne procesy, uniemożliwiając tem samem ukształcenie się feudaliz- mu na ziemiach polskich. Dodajmy, że jest to proces właściwy ziemiom słowiańskim wogóle, ślady bowiem feudalizmu w całości ziem zachodnio- słowiańskich są bardzo skąpe.

Widzimy więc teraz czem jest ród w budowie starej Polski. Jest to świat zamknięty w sobie, coś takiego, jak późniejsze miasto. Zasa- dami prawnymi trzyma mocno ziemie w swych rękach. Jest prawdziwym u- trapieniem dla Kościoła, któremu u- niemożliwia pobożne nadania, zama- nny i kupna. Źródła nasze z wieku XIII przepełnione są sprawami, z których powodu Kościół zwraca się do księcia, by stwierdził, że tacy i tacy zrzekli się prawa pierwokupu. Instytucje kościel- ne prowadzą osobne historie uposa- żeń, w których najskrupelniej notują kiedy i w jaki sposób dana instytucja uzyskała tę posiadłość, kto i kiedy zrzekł się prawa pierwokupu, kiedy książę to stwierdził i zatwierdził. By- ło to ogromne zagadnienie. Dopiero z przełamania tych praw rodu wyra- sta swoboda testamentów, możność darowizn, zamian i kupna. Można po- wiedzieć, że było to główne zagadnie- nie socjalne w XII i XIII wieku.

Ród taki — związany i podległością wobec naczelnika rodu, t. zw. starosty rodu — trzyma się mocno i w oparciu o zasady zemsty rodowej, wzgl. odpo- wiedzialności rodowej. W czasach przedpaństwowych zemsta rodowa i odpowiedzialność rodowa były jedyne- mi środkami uchronienia się od napa- dów i rozbojów. Napastnik musiał wiedzieć, że cały ród ujmie się za po- krzywdzonym i musiał wiedzieć, że ród ten będzie się mścił nie tylko na krzywdziciela, lecz na całym rodzie krzywdziciela. Względem to mogły od- straszyć niejednego amatora rozboju i przyczyniały się do utrzymywania por- ządku publicznego. Otóż jest rzeczą niesłychanie znamienne, że zasady te przetrwały w Polsce prawie w wiek XVI, a więc głęboko w czasie w któ- rych obowiązek utrzymywania porzą- ku publicznego przejęło państwo. Wy- nika z tego, jak niesłychanie mocne musiały być te zasady ustroju rodo- wego!

Trzyma się następnie ten ród kul- tem przodków. Najznamienniejszym wyrazem tego są imiona rodowe, wy- wane na przestrzeni całego średnio- wiecza w poszczególnych rodach. Do- dajmy, że dla czasów bardzo wczes- nych te imiona rodowe są głównym światłem, które nam pozwala na odkrycie budowy rodowej ówczesnego społeczeństwa. W Michałach odkry- wały członków rodu Awdańców, w Sławnikach rodu Pałuków itp.

Ten kult przodków jest pierwotną religją pogańską. Prawdopodobnie je- dyną, ponieważ dane mitologiczne za- pisane u Długosza są niewątpliwą baj- ką. (Brückner). Stojąc zaś u począt- ków religji stoi zarazem kult przod- ków u początków historii wogóle. Tak prymitywnej, jak prymitywną była ta przeszłość.

Narodowość wyrasta ze współzicia i z tradycji współzicia. W obu kie- runkach ród staropolski stoi u jej na- rodzin. Jest jedną z najznamienniej- szych cech rozwoju staropolskiego.

Dr. Zyg. Wojciechowski.

Pisma nadesłane

„Przeгляд Współczesny”. Nr. 112—113. Treść: G. Motta: „List do redaktora „Prze- glądu Współczesnego”. — F. Calonder: „Słowo wstępne”. — W. Martin: „Szwaj- carja jako prawzór Ligi Narodów”. — G. de Reynold: „Federalizm i centralizm w Szwajcarii”. — M. Rychner: „Tradycja i życie Szwajcarii”. — Mgr H. Besson: „O kilku przejawach katolicyzmu w Szwaj- carii”. — E. Choisy: „Kościół protestan- cki Szwajcarii”. — Ch. Gos: „Alpy szwa- jcarskie”. — L. Hersch: „Ludność Szwaj- carii”. — A. Oeri: „O kilku osobliwościach życia politycznego Szwajcarii”. — F. Flei- ner: „Referendum i inicjatywa ludowa w Szwajcarii”. — C. du Pasquier: „Sędzia szwajcarski jako interpretator tekstu u- stawy”. — Ch. Snyder de Wartensee: „Banki w Szwajcarii”. — H. Weilenmann: „Banki w Szwajcarii”. — T. „Pokój językowy w Szwajcarii”. — Skowroński: „Problem mniejszościowy w Szwajcarii”. — K. Weber: „Polityczna Szwajcarii”. — P. de Vallière: „Ar- prasa Szwajcarii”. — J. Fränkel: „Spitte- mja szwajcarska”. — E. Korrodi: „Życie duchowe nie- ler”. — E. Clerc: „Duch Szwajcarii”. — G. Zoppi: „Szwajcarii francuskiej”. — A. M. Zentralli: „Szwajcarii włoska”. — R. von Planta: „Włosi w Graubünden”. — R. von Planta: „Z dziejów retoromańskiego obszaru jezy- kowego”. — R. Vieli: „Retoromanje w kowie”. — R. Bezzola: „Walec o język ojczysty”. — A. Bronar- ski: „Stosunki intelektualne polsko- szwajcarskie w ciągu wieków”.

Koncert symfoniczny

Spopularyzowana szeroko uwertura Glucka z aulidzkiej „Ifigenji” jest wprawdzie bardzo typową dla stylu tego kompozytora, lecz wskutek tego, że grają ją wszystkie zespoły kinowe i kawiarniane i że jest z tego powodu osłuchana nie działa na nas tak, jak swą odrębnością stylową i głęboką treścią działać powinna. Świeższe daleko wrażenie zostawiłyby mogła np. suita z „Orfeusza”, które to dzieło jest naogół mniej znane, a tak przecież piękne, głębokie i oryginalne. Słuchało się jednak „Ifigenji” z prawdziwą przyjemnością, do czego przyczyniło się także wykonanie czyste i staranne. Jeśli chodzi o pieśni Mahlera z orkiestrą, które p. Janowska Kopczyńska tak inteligentnie i kulturalnie wykonała, to gdyby nie to wykonanie, byłyby one zupełnie niestrawne. Fałszywa głębia, fałszywy patos, nieszczerzy liryzm i pozory umiejętności technicznej u tego kompozytora wywołały dużo dezorientacji w świecie i wprowadziły w błąd wielu poważnych muzyków (Sama publiczność nigdy nie okazywała zbyt wielkiego entuzjazmu dla jego dzieł. Było trochę lokalnego, sztucznego szumu w Wiedniu i na tem koniec). Byli nawet tacy „Privat-dożenci”, którzy potrafili pisać całe uczone dzieła na temat np. instrumentacji Mahlera — i to wtedy, kiedy równocześnie wykonywano dzieła Straussa, Rimskiego - Korsakowa i in. Czyż można wobec tego takie „uczone” dzieła traktować poważnie i czy wogóle cała twórczość Mahlera na tle swej współczesności nie jest nieporozumieniem?

Pieśni takich, jak wczoraj, słyszeliśmy napewno sporo w literaturze muzycznej każdego narodu. W Polsce także nikomu jednak nie przyjdzie do głowy robić z tego powodu alarm na cały świat, bo nie pozwala na to zmysł rzeczywistości i poczucie miary. Mahlera potrafiono przecież wynieść na Olymp i kazano czcić. Ale fałszywych bożków czeka zawsze jednaki i bynajmniej nie olimpijski los. P. Janowska Kopczyńska poświęciła wykonaniu tych pieśni całą swą finezję i wysoki kunszt artystyczny, stwarzając atmosferę, w której prawdziwe dzieło sztuki zyskałoby na oddziaływaniu wielokrotnie. Tu jednak mogliśmy tylko cenić samą artystkę, podziwiać jej wysiłki i słuchać jej głosu, jakkolwiek utwory wykonywane nie bardzo nam to ułatwiały. Powodzenie zyskała artystka duże i zasłużone w pełni.

Osma symfonia Beethovena należy do tych dzieł, które nie specjalnego nie wyrażają, które nie mają żadnego ideowego założenia a rozwijają się jedynie własną siłą rozpędu samego dźwięku i rytmu. Jest to zaleta, która u Beethovena nie występuje zbyt często. Jeśli chodzi o symfonje, to pominąwszy pierwsze dwie, jako zależne jeszcze w dużym stopniu od tradycji, a więc krępujące jego indywidualność, osma symfonia razem z siódmą należą do dzieł pozabawionych konfliktów wewnętrznych, usposobionych pokojowo i rozbrojonych. Już pierwsze allegro wskazuje na zawieszenie broni, ponieważ główne tematy są tak zbliżone w charakterze do siebie, że trudno je pobudzić do konfliktu.

Rozwijają się też zgodnie i idyllicznie nawołując raczej do zabawy, do tańca niż do roztrząsania problematów lub walki. Dalsze części, ciągle o charakterze ruchliwym, tanecznym podkreślają tem silniej „pokojowy” charakter dzieła i sprawiają, że rzecz robi wrażenie raczej suity tanecznej niż symfonji. Brak całej suity tanecznej niż symfonji. Brak wolnej części — zwykle andante lub largo — a obecność zarzuconego menueta (zdeformowanego oczywiście po beethovenowsku) tem silniej wskazuje na to, że mamy tutaj do czynienia przedewszystkiem z suity z symfonją. Te same objawy widzimy i w siódmej symfonji. Szósta nie wypowiada wprawdzie otwartej walki światu, ale obciążona jest jednak programem (idylla, miłość przyrody itp.) i w pewnym momencie nie może się przeciw powstrzymać od zainscenizowania konfliktu, wprowadzając na scenę burzę. To też segregując symfonje według pewnych typów, mamy trochę kłopotu z szóstą, która mogłaby razem z siódmą i ósmą tworzyć trójporozumienie pokojowe w przeciwieństwie do wojowniczo usposobionych trzeciej, czwartej i piątej. Ta burza tylko trochę psuje — ale ostatecznie niech będzie. Poszłaładkowawszy metodycznie symfonje dochodzimy do wniosku, że na ósmej powinien być Beethoven skończyć, bo nam się tak układa. Mamy wobec tego nieledwie pretensje do niego za to, że napisał dziewiątą, która wychodzi z ram psuje szyki i stwarza nowe zagadnienia. No, ale o tem to przy okazji.

Na tem skończył się koncert, dyrygowany sprężysto przez mistrza Nowowiejskiego i na tem też skończyć wypada recenzję, co niniejszem czynimy.
S. L. Wiechowicz.

Postępy w kinematografii

Kinematograf od samych urodzin cierpi na pewną wadę organiczną, nad której usunięciem pracowało oddawna bardzo wielu wynalazców w różnych krajach — specjalistów i dyletantów; aż do ostatnich czasów wysiłki ich były jednak bezskuteczne.

O cóż chodzi? Cała „sztuczka” w kinematografii polega na tem, że oko ludzkie nie jest w stanie zauważyć migotania światła (t. zn. chwil ciemności), jeśli światło „zapala się” i gaśnie zbyt szybko (np. kilkanaście razy na sekundę). Tak więc na ekranie kinematograficznym zjawiają się (podczas wyświetlania filmu), kolejno po sobie coraz to nowe obrazy, na których człowiek ma rękę podniesioną coraz to wyżej. Obrazy poprzedzane są od siebie chwilami, w których ekran jest zupełnie ciemny; ponieważ jednak dzieje się to 16 do 20 razy na sekundę, przeto nie tylko nie zauważamy tego, lecz odnosimy wrażenie, że człowiek podnosi rękę do góry w sposób nieprzerwany. Jednakże jest rzeczą konieczną, aby w chwilach, gdy obraz widnieje istotnie na ekranie, był on tam zupełnie nieruchomy — tylko wtedy bowiem oko jest w stanie zauważyć jego szczegóły.

Wynika stąd, że sam aparat kinematograficzny musi działać w sposób następujący: film ze zdjęciami musi co chwila przystawać zupełnie, zaś podczas przesuwania go o jeden obrazek naprzód światło musi być zasłonięte. Powoduje to liczne niedogodności: światło jest źle wyzyskane, mechanizm służący do ustawicznego zatrzymywania filmu, jest skomplikowany, film niszczy się przedko skutkiem szarpanego ruchu; niepodobna przytem sprawić, aby zdjęcia zatrzymywały się dokładnie w tem samym miejscu, a to powoduje właśnie i zw drganie obrazu, które zawsze męczy oko.

Poświęcono wiele pracy i pieniędzy, aby rozwiązać zagadnienie na innej drodze. Chodzi o to, aby ruch filmu mógł być ciągły i jednostajny, aby nie potrzebowało wprowadzać przerw w oświetleniu ekranu. Należałoby mianowicie przy pomocy środków optycznych (zwierciadeł soczewek itp.) kierować promienie światła w ten sposób, by pomimo ruchu zdjęć



Jak w Ameryce usiłują się uporać z „depresją” gospodarczą. Poprostu ją linczą publicznie na ulicy, jak wskazuje powyższa fotografia.

Złoto w Dunaju jest, brak tylko gorączki złota

Henryk Paikert, bibliotekarz muzeum rolnictwa w Budapeszcie, udzielił ostatnio wywiadu jednemu z pism węgierskich w sprawie eksploatacji złota w Dunaju. W czasie wielkiej wojny Austriacy podjęli badania próbne, które wykazały iż istota złota w miejscowości Neresnich, w Serbji.

atacji złota w Dunaju. Zdaniem Paikerta, dwaj tylko ludzie oceniali należycie doniosłość tego przedsięwzięcia, a to: cesarz Karol i minister skarbu Wekerle. Obaj nie żyją już, a złoto na dnie odległego Dunaju czeka cierpliwie na gorączkę złota... i nie może się doczekać.

Komornik zajął... trzy kanarki

W mieszkaniu inżyniera P. w Warszawie zjawił się egzekutor magistracki. Mówiąc nawiasem, magistrat ma do inż. P. pretensje finansowe z tytułu bieżących podatków od interesu, który przez magistrat został już od dawna zamknięty. Ale mniejsza o to.

Pan egzekutor długo się rozglądał po mieszkaniu i nie znalazł nic, na czym mógłby zabezpieczyć pretensje magistrackie. Inżynier P. bowiem znalazł się (dzięki właśnie opieczutowaniu interesu przez magistrat) w takiej sytuacji, że w swoim jednopokojowym mieszkaniu niema dosłownie nic, oprócz łóżka i jakichś paru bezwartościowych balonów i przyborów chemicznych.

Pan egzekutor był w dość kłopotliwej sytuacji. Ale egzekutor łatwo nie rezygnuje. Dumał więc dalej... Aż tu nagle zaciwierkał kanarek. Zawtórował mu drugi...

Na twarzy pana egzekutora odmalował się wyraz zadowolenia. No, nareszcie ma coś do „opisania”.

I „pisał” trzy kanarki z kłatkami za sumę 108 zł.

Te trzy kanarki stanowią jedyną przyjemność zbankrutowanego inżyniera, który zresztą nigdy nie przypuszczał, że stanowią one mogą tak pomny i wartościowy obiekt dla stołecznego magistratu...

„Opieczutowanie” kanarek przez egzekutora zdarzyło się w Warszawie pewno po raz pierwszy — i jest dowodem wielkiej gorliwości komornika, ale niezbyt dużej logiki.

Pomijając już bowiem wartość materialną tych ptaszek, nie mogą one stanowić żadnego zabezpieczenia, gdyż kanarek może w każdej chwili uciec, zachorować, zdechnąć...

Istotnie tak się stało. Jeden kanarek już uciekł.

Dojdzie do tego, że inżynier P. będzie musiał, w razie licytacji, kupić innego kanarka, bo przecież magistrat nie przyjmie tłumaczenia, że ptaszek wyfrunął przez okno i poleciał...

Miljon dolarów na bezrobotnych.

Na skutek odezwy prezydenta Stanów Zjednoczonych Hoovera, wzywającej do szerokiej akcji pomocy bezrobotnym, znany miliarderski amerykański Rockefeller pierwszy złożył milion dolarów na ten cel. Drugim był milioner Harknes, dając 750 tysięcy dolarów. Za nimi pójdą inni.

Teatr świetlny „SŁOŃCE“

Dziś w poniedziałek, dnia 16 listopada r. b., atrakcyjna premiera:
Czarujące arcydzieło filmowe

SEKRETARKA OSOBISTA

W rolach głównych:

P w 8 834-46.2

MARY GLORY — JEAN MURAT

uroczą gwiazdę ekranu wirtuozki amant filmowy

Największy sukces wszystkich ekranów europejskich!!!

Niesłychanie interesująca treść! Najpiękniejsze melodie!

W jaki sposób zdobyć miłość i zaufanie swego szefa?

Sceny pełne humoru i sentymentu!

Koncert gry aktorskiej!

„Słońce” dla wszystkich!!!

Wszyscy do „Słońca”!!!

padają one wciąż na to samo miejsce ekranu, rzyce m w miarę wygasania jednego obrazu miejsce jego zajmowałby stopniowo następny. Niejednokrotnie wydawało się wynalazcom i finansistom że mają już miliony w kieszeni, ale nadzieje rozwiewały się w nicłość. Ostatecznie jednak trudności zostały — jak się zdaje — pokonane przez jednego z konstruktorów niemieckich. Aparaty jego systemu wchodzi od paru lat stopniowo w użycie, dają one efekt b miły dla oka, polega on bowiem na tem, że w czasie wyświetlania filmu jeden obraz na ekranie stopniowo „slabnie”, gdy tymczasem już następny, który nakłada się na pierwszy, otrzymuje silniejsze światło, tak że z kolei, gdy nałoży się nań obraz trzeci, przyciąga on na korzyść tego ostatniego itd. Przejście od jednego obrazu do drugiego jest tu więc zupełnie łagodne i ciągłe. Zdaje się, że wynalazek kładzie „kropkę na i” w tej sprawie.

Ale oto ten sam wynalazek „na odwrót”. Kierowcy samochodów wyścigowych i wogóle pojazdów, mknących z dużą szybkością nie mogą widzieć dokładnie szczegółów drogi i wogóle przedmiotów bliskich, ponieważ wrażenia wzrokowe ulegają zbyt błyskawicznym zmianom i zamazują się niejako w świadomości. Aby móc zdać sobie sprawę z tego, co widzi, jadący musi otrzymać szereg obrazów nieruchomych, następujących po sobie. Osiągają się to obecnie przy pomocy aparatu w postaci okularów ochronnych, które są ustawicznie zasłaniane i odsłaniane przy pomocy obracającego się „krzyża maltańskiego” podobnej konstrukcji, jak przy kinematografach dotychczasowego typu. „Krzyż” ten poruszany jest oczywiście przy pomocy małego motorka elektrycznego.

znajdują się na dnie Dunaju złoża złota. W czasie tych badań przerwanym upadkiem monarchji i klęską Austrii, wydobywano z Dunaju złoto za pomocą specjalnych elektrycznych „smoków” a dziennie połów złota wynosił koło 500 koron austriackich.

Zgodnie z relacją Paikerta do górnego Dunaju zawiera około pół grama złota na metr sześcienny gruntu, według zaś obliczeń, czynionych ostatnio przez specjalnych ekspertów złota złota, w górnym Dunaju sięgają wielu miliardów szylingów.

W Jugosławji, w dolinie górnej Morawji wydobywają codziennie około 30 deka czystego złota, pewne też złota złota znajdują się w środkowym i dolnym biegu Dunaju. Eksploatacja złota z dna rzeki dala-by, zdaniem Paikerta, znakomite wyniki, jednakże na podjęcie eksploatacji na szeroką skalę potrzeba większych wkładów wydobywanie bowiem złota z dna rzeki wymaga specjalnych, nader kosztownych przyrządów, przedewszystkiem zaś budowy wiel ulektrowni w różnych punktach rzeki, oraz armji odpowiednio wykształconych inżynierów.

W zakończeniu swego wywiadu Henryk Paikert uzala się na obojętność rządu i społeczeństwa węgierskiego w sprawie eksplo-

Zebrań Narodowej Organizacji Kobiet

odbędzie się dziś w poniedziałek, o godz 20 w salce Księgarni św. Wojciecha, Aleje Marcinkowskiego 22

Referat wygłosi ks prałat Prądzyński:

„Sakrament małżeństwa w świetle nauki Kościoła Kat.”

Ze względu na doniosłość referatu prosimy o liczny udział członków wszystkich Kół oraz gości, wprowadzonych przez członków.

ZARZĄD.

Imponujący zjazd Sokolic wielkopolskich

W niedzielę odbył się w Poznaniu w sali Domu Amarantowego doroczny zjazd sokolic przy udziale przeszło 200 przedstawicieli żeńskiej organizacji sokolej ze wszystkich stron Wielkopolski. Z ramienia ogólnych władz sokolic obecni byli pp. hr. Aleksander Zamoyski, syn prezesa Związku jako przedstawiciel przewodnictwa Związku oraz prezes Dzielnic Wielkopolskiej p. Antoni Wolski z kilku członkami przewodnictwa dzielnic. Były również w charakterze gości reprezentantki sokolic z Pomorza, Śląska i Dzielnicy Krakowskiej oraz przedstawicielki szeregu miejscowych organizacji kobiecych z pp. pos. Grossmannówną, Gosieniecką, Smoczyńską i Krzyżagórką na czele.

O godz. 8 odprawił naczelną kapelan Sokolstwa Wielkopolskiego, ks. prał. Prądzyński, mszę św. na intencję zjazdu oraz przemówił od ołtarza w serdecznych i podniosłych słowach do zgromadzonych sokolic, które następnie gremjalnie przystąpiły do komunji św.

Po wspólnym śniadaniu rozpoczęły się obrady zjazdu, które zagała przewodnicząca wydziału sokolic wielkopolskich p. drowa Halina Rozmiarkowa, poczem przemówienia powitalne wygłosili w imieniu władz sokolic pp. hr. A. Zamoyski i prezes Wolski, dalej w imieniu sokolic śląskich i pomorskich pp. Nawratowa i Mayowa oraz wreszcie p. Starkowa w imieniu Zw. kobiet pracujących, p. Gosieniecka im. Katol. Związku Polek, p. Pniewska im. Tow. ochrony kobiet oraz p. posłanka Helena Grossmannówna.

Żywe zainteresowanie i zasłużone uznanie wywołały wyczerpujące i starannie opracowane sprawozdania z działalności wydziału, wygłoszone przez sekretarkę p. Herculową, skarbniczkę p. Łyczkowską, naczelniczkę p. Kasprzakówną i przewodniczącą sekcji kulturalno - oświatowej

p. Zofję Zóltowską - Dąbrowską, jako też — program pracy na przyszłość, przedłożony przez przewodniczącą. Po ożywionej a treściwej dyskusji zjazd przyjął powyższe referaty do zatwierdzającej wiadomości a następnie jeszcze przy wolnych głosach omawiano różne bieżące sprawy organizacyjne, uchwalając w rezultacie kilka rezolucyj.

W uzupełnieniu obrad organizacyjnych wygłoszono dwa wykłady. P. Sobczyńska mówiła z werwą o karności, punktualności i prawdomówności, a ks. prał. Prądzyński w świetnych wywodach przedstawił sprawę małżeństwa w świetle nauki katolickiej na tle tak głośnego obecnie i godzącego w podstawy projektu prawa małżeńskiego. Oba referaty nagrodzono długo niemilkającymi oklaskami.

Po wspólnym obiedzie odbył się w sali gimnazjum Marcinkowskiego popis gimnastyczny, obejmujący wzorową lekcję wykonaną przez zastęp druchów z gniazd poznańskich pod kierownictwem p. Kasprzakówny, naczelniczki dzielnicowej oraz występ żeńskich sokolat z Łazarza i Jeźyc pod kierownictwem p. Plewkówny. Popis udał się doskonale.

Milem zakończeniem pracowego dnia była wspólna herbatka w Domu Amarantowym, urozmaicona zbiorową deklamacją „Ody do młodości” z rytmiką.

Szczegółowe sprawozdanie ze zjazdu podamy w najbliższym „Życiu Sokolem”, tu nadmieniamy jeszcze, że cały zjazd udał się znakomicie, dokumentując wspaniałą rozwój i rozmach pracy naszych sokolic. Przygotowały ten zjazd imponująco pod każdym względem, a wyrazem gościnności niech będzie fakt, że druchny wydały gratisowo po 190 obiadów, śniadań i podwieczorków skromnej, lecz najprzedniejszej jakości.

5-ciolecie K! Hermesia

Korporacja studentów, przy Wyższej Szkole Handlowej, „Hermesia” założona w roku 1926 obchodziła w sobotę pięćciolecie istnienia i pracy. Korporacja „Hermesia” położyła w ciągu minionych 5 lat niemałe zasługi około szerzenia idei silnej gospodarczej Polski. Na początku roku bieżącego zorganizowała korporacja dwa „Tygodnie gospodarcze”, które cieszyły się wielkim uznaniem starszego społeczeństwa.

W sobotę rano odprawił w kościele farnym ks. prał. Prądzyński uroczystościowe nabożeństwo, wygłaszając okolicznościowe kazanie.

Ze względu na zapowiedzianą na sobotę żałobę na wszystkich wyższych uczelniach Poznania, w związku z zamordowaniem w Wilnie przez bojówkę żydowską studenta-Polaka śp. Stanisława Wacławskiego, odwołano część wesola obchodu, podnosząc tem okazale część oficjalną, która się odbyła wieczorem w sali „Belwederu”.

Rocznice swoją uświetliła korporacja, w myśl wytkniętych hasel ekonomicznych, wydaniem zbiorowej obszernej pracy, obejmującej zgorą 300 stron druku, pod tytułem „W trosce o naszą przyszłość”. Książka ta, która w historii literatury fachowej zajmie jedno z pierwszych miejsc, jest pierwszym wydaniem o tak poważnym zagadnieniu. Artystyczne wykonanie i bogata treść dzieła, omawiającego karierę handlowca, kryzys gospodarczy oraz ideologię korporacyjną, przysparza jeden laur więcej nietylko K! Hermesia, lecz całemu ruchowi korporacyjnemu. Na pamiątkę rocznicy obdarowano dziełem wszystkich delegatów bratnich konwentów.

Podniosła uroczystość zaszczytlił swą obecnością kurator korporacji p. prof. Hanusz, zasłużony ojciec korporacji p. dyr. Leon Mikołajczak, liczni seniorowie korporacji matkującej „Chrobria” i K! „Hermesia”, w osobach ks. dyr. Majkowskiego, radcy Zaleskiego, dyr. Modzelewskiego i wielu innych. Z grona profesorskiego W. S. H. uczestniczyli profesorowie Błachowski i bar. Ropp.

Po wejściu pocztów sztandarowych i odegraniu hymnu korporacyjnego, zagał uroczystość prezes korporacji p. Ryszard Busz, który wezwał zebranych do uczczenia przez powstanie i 3 minutowe milczenie pamięci zamordowanego studenta Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, śp. Stanisława Wacławskiego.

Po wygłoszeniu przez prezesa spra-

wozdanja za ub. 5 lat pracy, pasowano na senjora p. mec. Janiaka a do stanu filisterskiego przeszli pp.: Czyściecki, Sibilski, Majcherczyk, Liberak, Szczekocki, Nowakowski, Wrzesiński, Biernecki, Szulc, Wieczorek i Kulikowski.

Specjalnymi oznakami złotych cyrki odznaczono śp. dyr. Pernaczynskiego i prof. Nowowiejskiego. Z przemówień podkreślić należy życzenia składane przez delegatów bratnich korporacji, prezesa i ojca korporacji oraz delegata naszego oddziału „Życie Młodzieży Akademickiej” p. Bogdana Piotrowskiego.

Na pięćciolecie otrzymała korporacja oprócz wyrazów uznania, piękne upominki m. in. bibliotekę laureatów Nobla, artystyczną plaketę od K! Chrobria, a salę dekorowały śpizowe tarcze herbowe art. Haupta odlewu Stupczyńskiego, oraz piękne godło emaljowe wyrobu firmy Jabłoński.

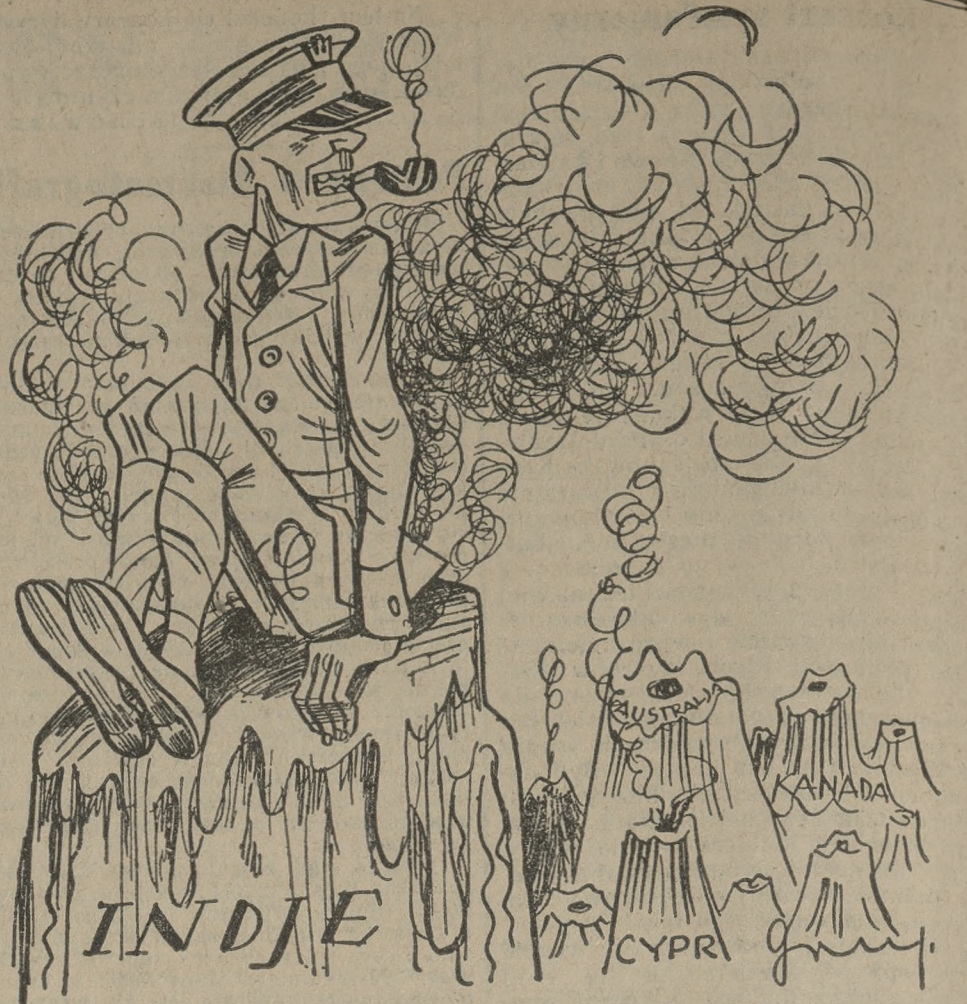
Poważny nastrój obchodzonego dnia żaloby akademickiej zachowany był z całą godnością. (in)

Z wojen o operę

Niezawsze walczyło się o to, czy opera ma czy też nie ma racji bytu, tak jak walczy się dzisiaj. Był czas, że prowadzono formalne bitwy na pióra (i nawet na broń bardziej namacalną) czy jedna opera jest lepszą od drugiej. Walki o Wagnera zapeniły dobry kawałek ubiegłego wieku, a jeszcze gwałtowniej wrzała wojna w wieku osmnastym, między „gluckistami” i „piccinistami”. Terenem jej był Paryż, podzielony na te dwa obozy, bombardujące się nawzajem argumentami, wśród których nie brakowało gwizdów, krzyków i nawet prawdziwych pocisków.

Echo tej walki dotrze w niedzielę do Poznania. Na koncercie symfonicznym będzie wykonana uwertura Glucka „Ifigenja w Aulidzie”. Opera ta była pierwszą bombą, rzuconą na obóz „piccinistów”, zwolenników Włocha Picciniego, który w Paryżu miał mnóstwo entuzjastów i królował nad repertuarem. Nie upłynęło parę lat — a „gluckiści” odnieśli walne zwycięstwo, armia przeciwna została zniszczona i chwała Glucka ugruntowana bezspornie.

Ponadto program niedzielny zapowiada pod batutą prof. Nowowiejskiego symfonję ósmą Beethovena i pieśni na sopran z towarzyszeniem orkiestry Mahlera, które wykona p. Janowska-Kopczyńska.



Anglik: Goddam, żeby tylko nie zaczęły dymić wszystkie odrazu!

Otwarcie operetki

Na inaugurację przedstawień operetkowych w teatrze „Uśmiech” wybrał dyr. Wojciechowski modną obecnie operetkę Lehara p. t. „Kraina uśmiechu”.

Znaczenie i powodzenie tej operetki polega wyłącznie na wykonawcach — sama bowiem w sobie nie byłaby zdolną obudzić żywszego zainteresowania. Doborem sił, obsadą i znakomitemi dekoracjami wyniosła dyrekcja to dzieło na poziom godny uznania i zdecydowała w ten sposób o jego powodzeniu. Z wykonawców, poza oczywiście niezmiennie miłą i uroczą Fontanówną wybił się swą bardzo ciekawą sylwetką p. Czarnecki w roli dygnitarza chińskiego. Niedyspozycja, krepująca jego głos i ruchy uczyniła go bodaj jeszcze bardziej interesującym, to też oklaskiwano go nieustannie i z gorącą życzliwością.

Drugą rolę kobiecą wykonała p. Dudzićówna, znana nam już ze swego ładnego głosu i dużej swobody scenicznej. Najlepiej udawały się tej artystce wielkie sceny śpiewane, chociaż i z prozą dawała sobie doskonale radę. Mile przypomniał się słuchaczom p. Sendeckj swą werwą i humorem. Jego sceny z Fontanówną stanowiły — jak zawsze — główne punkty zainteresowania i wprowadzały do akcji należyte tempo. Wszystkie ich duety były bisowane — i słusznie, bo rzeczywiście były wykonywane znakomicie, zabawnie i miło. Dalsze role były w rękach pp.: Warchalewskiego (dobry generał austriacki i wuj Chłóczyk), Sokołowskiego i Zaleskiego. Brał udział w przedstawieniu balet i chór, wywiązujący się doskonale ze swego zadania.

Najważniejszym jednak dla oka momentem były istotnie ciekawe i wartościowe w kompozycji dekoracje p. Jarockiego, który starał się uniknąć wszelkiej konwencjonalności i szablono. Udało mu się to w zupełności. Wszystkie trzy akty godne są prawdziwego uznania pod tym względem. Tak rysunek jak rozstawienie i barwa dekoracji (tak już zbanalizowanych, jeśli chodzi o chińszczyznę) stanowiły każdorazowo ciekawy i samodzielny obraz, podnosząc bardzo wydatnie wartość dzieła — a właściwie, stanowiły — poza grą — bodaj jedyną real-

ną wartość, bo ani librecista ani kompozytor nie wyszli poza komuną.

Prowadził rzecz sprężysto dyrektor Wojciechowski, na którego ręce składamy dla całego zespołu serdeczne życzenia stałego powodzenia i codzienną pełnej kasy.

St. Wiechowicz

Pod uwagę

W Paryżu powstał specjalny urząd pod nazwą: „Generalna dyrekcja i specjalny komitet obrony i bezpieczeństwa regionu paryskiego”. Zadaniem tego urzędu jest kierownictwo obroną ludności cywilnej przed atakami lotniczymi w czasie wojny. Na czele tego urzędu stoi dyrektor policji Paul Guichard.

Stworzenie takiego urzędu we Francji jest najlepszym dowodem, jak wielką miarę przykłada Francja do tych zagadnień i jak poważnie traktuje i docenia konieczność organizacji obrony przed lotnictwem i gazami nieprzyjacielskimi w czasie wojny. I tu staje przed nami pytanie, dlaczego u nas masy społeczne tak lekko myślnie traktują swój obowiązek i marnują bezprodukcyjnie najlepszego sprzymierzeńca, jakim jest czas. Ile tylko razy chcą odpowiednio czynnik poruszyć i zainteresować społeczeństwo, tylekroć oddźwięk jest niezmiernie mały i nie stoi w żadnym stosunku do wysiłków propagandowych.

Brak uświadomienia i skutkiem tego brak chęci poparcia naszych usiłowań obronnych mogą w przyszłości pomścić się na nas fatalnie, a przecież dziś już chyba dla wszystkich stało się to jasne, że na wypadek wojny wszyscy bez wyjątku będziemy żołnierzami, chcącymi się skutecznie bronić przed nawałą wroga. Mało jednak jest „chcieć” się bronić, trzeba jeszcze umieć, trzeba dokładnie poznać środki walki i ich możliwości, aby potrafić zastosować sposoby obrony. Te wiadomości, ludności cywilnej może dać tylko L. O. P. P., od której usuwanie się nieda się wytłomaczyć nawet żadnym kryzysem. Kto świadomym się czuje obywatelem, ten winien spieszyć w szeregi L. O. P. P. i innych d. niej werbować by objęła ona sobą te masy, jakie w takiej organizacji winne być już dawno reprezentowane. Masowe poparcie L. O. P. P. stworzy nam silne lotnictwo, i rzeczywicie skuteczną obronę przeciwgazową, aka.

**POPIERAJCIE TANIE KUCHNIE
BO ONE KARMIA WSZYSTKICH
GŁODNYCH!**

Stronnictwo Narodowe

Kolo Wilda

Zebranie miesięczne odbędzie się we wtorek, dnia 17 listopada, o godz. 8 wieczorem w lokalu p. Zawadki, Górna Wilda 75.

Na porządku obrad referat p. posła Górczaka o położeniu rzemiosła.

Wszystkich członków, zwłaszcza pp. mężów zaufania, zaprasza
ZARZĄD

Kolo Poznań-Łazarz

Zebranie miesięczne odbędzie się w środę, 18 b. m., o godz. 8-ej wiecz. w sali Cukierni Słowiańskiej przy ul. Marszałka Focha 70.

Referat wygłosi p. poseł Kaweckki.

O liczne i punktualne przybycie członków, zwłaszcza pp. obwodowych,
prosi
Zarząd

SPORT

Lekka atletyka

Na zjeździe prezesów okręgowych PZLA najprzykrzejsze wrażenie wywołały „popisy” p. radcy Forysia, będącego nie tylko prezesem Warsz. OZLA, ale również i honorowym sekretarzem Związku Polskich Związków Sportowych. Już w czasie poprzedzającym zawody o drużynowe mistrzostwo Polski pomiędzy warszawskim „AZS”, a „Warta” i nieoczekiwanym ze strony „Warty” tegoż „AZS” z dominującego stanowiska w polskiej lekkiej atletyce przez zwycięstwo w punktacji o nagrodę przechodnią inż. Znajdowskiego w indywidualnych mistrzostwach Polski w Król. Hucie — p. Forys rzucał się jak zraniony lew, starając się usilnie o rehabilitację czołowego klubu warszawskiego poza boiskiem. Obecnie p. Forys apeluje do PZLA o reorganizację wydziału do spraw sędziowskich i zawiadania, że Warsz. OZLA wystąpi z wnioskiem na rocznym walnym zgromadzeniu PZLA aby sędziami byli wyłącznie ludzie bezstronni i etyczni, powołując się przytem na przykład meczu „A. Z. S.” i „Warta”, gdzie sędziowie byli jego zdaniem bardzo stronni. Zarzut to bardzo ciężki, zwłaszcza że poparty nie osobistą obserwacją p. rad. Forysia, a tylko relacją zawodników „AZS”, ci natomiast muszą przeciw jakoś wytłumaczyć swoją ponowną porażkę, zresztą są znani z pretensyj na każdej imprezie, w której startują. Informacje są tem dziwniejsze, że zawody miały przebieg spokojny i zgodny a jedyny incydent zdarzył się z okazji rozstrzygnięcia sztafety 3x1000 m., rozegranej przy samym końcu oraz w związku z zachowaniem się publiczności przy skoku o tyczce, ale tu również „popisali się” odpowiednio zawodnicy „AZS”. P. radca Forys uczynił ciężki zarzut, odmawiając sędziom poznańskim nie tylko zasad bezstronności ale również i etyki. W dodatku zarzut goślny. Bierzemy mu to za złe tembardziej, że zamęt ten wyszedł z ust człowieka, któremu wysokie urzędy honorowe nakazywać winny conajmniej powściągliwość. Ciekawi jesteśmy, jak na te zarzuty zareaguje poznańskie gremjum sędziowskie?

Bieg na przelaj w Warszawie organizowany przez ośrodek w. f. zakończył się wygraną Puchalskiego (Legja) w czasie 11:03 przed Zakiem (Polonia).

Bieg na przelaj w Katowicach o nagrodę marszałka Wolnego został odwołany.

Łyżwiarstwo

W Katowicach odbyło się otwarcie zimowego toru łyżwiarskiego przy licznych współudziale publiczności, która mimo wysokiego wstępnego zapelnienia tor. Uroczystość odbyła się przy udziale łyżwiarzy miejscowych i gości zagranicznych, w tem par tanecznych z Berlina i Węgier.

Pięściarstwo

„Warta” — „IKP.” 10:8. Zastużone, choć z trudem wywalczone zwycięstwo odnieśli gospodarze. Spotkanie to dowiodło, że w pięściarstwie idziemy naprzód i że dzisiaj już nie można mówić o hegemonii którejkolwiek z okręgów. Pytanie nawet czy „Warta”, walcząc w Łodzi nie przegrałaby z „IKP.” tak jak w roku ubiegłym. To też należy stwierdzić, że Poznań nie dotrzymuje kroku innym okręgom w ich pochodzie naprzód i gdy tak dalej pójdzie już wkrótce mogą go wyprzedzić. Dlatego władze P. O. Z. B. winny się poważnie nad tem zastanowić i zapobiec złu póki czas. Naszym zdaniem nie wszystko w P. O. Z. B. jest w porządku, a stosowanie np. zbyt drakońskich kar względem pewnych kierowników klubów napewno nie przyczynia się do rozwoju pięściarstwa.

Przechodząc do wczorajszych walk podkreślić należy wielką niespodziankę jaką była przegrana Majchrzyckiego, w dodatku pierwsza przez techniczne k. o. Wyjątkowo słabo walczył Arski z Garnarcikiem i było to bodaj że najnudniejsze spotkanie dnia: nie zasłużył też na wynik remisowy Tomaszewski, który przy niezłej technice wykazuje brak ambicji. Dobrze natomiast spisywali się Sipiński, Rogalski oraz Wi-

śniewski jak zwykle nadzwyczaj ambitny. Walki o mistrzostwo poprzedzone zostały spotkaniem towarzyskim pomiędzy Misiornym (HCP) i o wagę cięższym Wdowickim (W), w którym jednogłośnie zwyciężył Misiorny. Rezultaty techniczne innych spotkań (według kolejności wag) są następujące:

Rogalski (W) i Pietrzyński (I). Po wyrównanym pierwszym starciu ma Rogalski przewagę w drugim i czwartym, podczas gdy w trzecim góruje Łodzianin Rogalski jest szybki, posiada silne ciosy i doskonałe niweczy obronę przeciwnika; zwycięża on jednogłośnie na punkty. — Foriański (W) i Spodenkiewicz (I). Za wyjątkiem drugiego starcia, które było wyrównane, pozostałe trzy należą do Foriańskiego; stale atakował on dobrze broniącego się Łodzianina i zwyciężył jednogłośnie na punkty. — W piórkowej zwyciężył również jednogłośnie Sipiński, który miał we wszystkich starciach przewagę nad dość prymitywnie walczącym Zielińskim. (I). — W lekkiej wystąpił po dłuższej przerwie Wrecki (W) i przegrał do Banasiaka, zawodnika bardzo nieruchliwego oraz surowego, który poza ciosem nie posiada żadnej techniki — W półśredniej spodziewano się ogólnie najciekawszej walki, bowiem przypuszczano że Arski będzie się starał zrewanżować za przegraną przez k. o. w ubiegłym roku do Garnarcika Tymczasem była to najnudniejsze spotkanie, bez żadnej akcji, monotonne, a wynik remisowy jest zupełnie słuszny. — Z kolei Majchrzycki walczący już w ubiegłym tygodniu na meczu z Niemcami bardzo słabo, zawiódł i tym razem, gdy Łodzianin, Chmielewski, sprawił miłą niespodziankę wykazując niepośledni talent pięściarski. Pierwsze starcie jest wyrównane; Chmielewski bardzo ruchliwy mimo obrony Majchrzyckiego zadaje kilka ciosów w szcękę. Drugie koło kończy się wysoko dla Łodzianina, który jednak walczy nieczysto i uderza Majchrzyckiego poniżej pasa za co otrzymuje upomnienie. W trzecim starciu trafia celnie w szcękę; M pada na deski, lecz natychmiast wstaje aby otrzymać nowy cios który go powala na kilka sekund. Gdy podnosi się dostaje również celny cios po raz trzeci i pada twarzą na dywan. Wstaje nieprzytomny przy dziesięciu, lecz sędzia słusznie walkę przerywa i ogłasza Chmielewskiego zwycięzcą przez k. o. — W półciężkiej pokonał wysoko na punkty Wiśniewski Stahla górując zdecydowanie we wszystkich czterech starciach. — W ciężkiej spotkali się Konarzewski (IKP) i Tomaszewski (W). Sędziowie ogłosili wynik nierozstrzygnięty chociaż nieznaczne zwycięstwo wywalczył Konarzewski. W pierwszym starciu góruje zdecydowanie Tomaszewski i tylko gong ratuje Konarzewskiego przed wiszącym w powietrzu k. o. W pozostałych trzech jednak lepszy jest Łodzianin. Sędziował doskonale w ringu p. por. Laskowski, na pkt. pp. Wiener (Śląsk) i Globisz (Gdańsk).

Drugie półfinałowe spotkanie o mistrzostwo drużynowe „Hasmonea” i „BKS”. Katowice, które miało się odbyć we Lwowie odwołano wskutek rezygnacji „Hasmonei” a punkty przyznano Katowiczom.

W Bytomiu odbyło się spotkanie o drużynowe mistrzostwo niemieckiego Śląska, w którym „ABC” Wrocław pokonał w stosunku 10:6 „Boksklub” (Oberschl.)

W świętochłowicach miejscowy AKB zwyciężył „AKB” z Siemianowic 9:5.

W Wielkich Hajdukach „Ruch” pokonał „BKS” 29 Bogucice 9:7.

Piłka nożna

Niedzielne spotkania ligowe. Warszawa. „Warszawianka” i „Warta” 2:1 (1:0). Zastużone zwycięstwo odnieśli gospodarze dzięki swej wyjątkowo dobrej grze tyłów a zwłaszcza obrony i bramkarza Kellera. Ponadto okazali oni więcej ruchliwości, potwierdzając tradycyjną już i znaną u nich na finiszu rozgrywek ligowych wielką ambicję. W pierwszej części „Warta” miała widoczną przewagę nie umiała jej jednak wyzyskać cyfrowo głównie wskutek zbyt słabej dyspozycji strzałowej ich napastników; ponadto obrona gospodarzy (Zwierzy i Rusin) grała bardzo dobrze, oraz świetny był Keller w bramce. W 13 min. jeden z wypadów gospodarzy przynosi im prowa-

dzenie ze strzału rezerwowego Tymosiawskiego. Po zmianie stron „Warszawianka” energicznie atakuje i ma w polu więcej dobrych sytuacji, ogólnie jednak gra jest wyrównana. Szybki i ruchliwy napad gospodarzy przewyższa gości lepszym zrozumieniem, zagrażając często bramce „Warty”, która mimo to atakuje również, choć rzadziej. W 24 min. z wyjątkowo silnego i efektywnego strzału nie do obrony Kniola uzyskuje wyrównanie. Gra odąd ożywia się, a tempo wzrasta, głównie dzięki akcji gospodarzy, którzy za wszelką cenę chcą zwyciężyć. Udaje im się to, gdyż w 33 min. Kotkowski strzela, a Fontowicz mimo najlepszej chęci nie może obronić. Obustronne wysiłki poprawy wyniku spelzają na niczem i „Warszawianka” schodzi z boiska entuzjastycznie oklaskiwana przez publiczność. „Warta” grała poprawnie jakkolwiek słabiej niż zwykle i nie zdradzała wielkiej ambicji. Wyróżnili się jedynie Fontowicz i tym razem obrona a ponadto w napadzie Scherfke. Lepiej grał również Kniola. U gospodarzy na wyszczególnienie zasługują cała drużyna; słabsze były jedynie skrzydła. Sędziował p. Otto z Łodzi. Publiczności zebrało się przy pochmurnej pogodzie około 2.000 osób. (tel. wł. — ts)

Wielkie Hajduki. „Czarni” i „Ruch” 1:0 (0:0). Zastużona wygrana gości którzy w 19 min. uzyskują zwycięski punkt przez Iglę. „Ruch” wystąpił bez Peterka. „Czarni” w pełnym składzie. Goście mieli przez cały czas wyraźną przewagę.

Lwów. „Pogoń” i „Lechia” 3:0 (1:0). Bramki uzyskali Kossok dwie i Schlaf jedną. Łatwe zwycięstwo „Pogoni”. „Lechia” tem samem spada do klasy A.

Tabela rozgrywek przedstawia się następująco (w nawiasach podajemy ilość gier i stosunek bramek): 1. „Garbarnia” 30 p. (21, 49:19); 2. „Wisła” 27 p. (21, 50:28); 3. „Pogoń” 26 p. (21, 42:31); 4. Legja” 25 p. (20, 48:32); 5. „LKS” 23 p. (21, 46:36); 6. „Ruch” 23 p. (21, 41:43); 7. „Warta” 23 p. (22, 56:34); 8. „Polonia” 18 p. (21, 34:42); 9. „Cracovia” 17 p. (20, 31:48); 10. „Czarni” 14 p. (21, 26:49); 11. „Warszawianka” 13 p. (20, 33:51); 12. „Lechia” 11 (22, 23:66).

Spotkania towarzyskie. Kraków. „Wisła” i „Cracovia” 4:2 (1:3). Obie drużyny wystąpiły w osłabionych składach: „Wisła” bez Balcera, Makowskiego i Koźmina; „Cracovia” — bez Mysia i Seichtera. Bramki dla niej uzyskali Mitusiński i Kempniński; dla „Wisły” — Stefaniuk, Kotlarczyk II i Rejman dwie.

Łódź. „LKS” i „ŁTSG” 4:2. Spotkanie rozegrano o puchar „Kurjera Łódzkiego” i mistrzostwo Łodzi.

Śląsk. „Czarni” (Chropaczów) i „Słowian” (Bogucice) 3:3 (0:1); walka o wejście do ligi śląskiej. W tabeli prowadzi „Czarni” 5 p. przed „Słowianem” 3 p. i „Białą Lipnik” 0 p. „AKS” i „82 p. p.” 4:3 (3:1); „Zgoda” (Bielszowiec) i „IFC” (Katowice) 2:1 (1:0). „Kolej. KS” i „Polc. KS.” 1:2; „Orzeł” (Wielowiec) i „Pogoń” (Kat.) 7:1 (2:1); „Naprzód” (Lipiny) i „07 Siemianowice” 6:1 (3:1).

Rozgrywki miejscowe. „Sparta” i „Sokół” Jeżyce 5:1. Zawody o mistrzostwo Jeżyc. Pierwsze miejsce w czwórmeczu zajęła „Sparta” 4 p. przed „Skra” 2 p., „Pentatlonem” 2 p. i „Sokołem” Jeżyce 2 p.

„Pentatlon” i „Skra” 1:2 (0:2). C-klasowa „Skra” zrobiła niespodziankę zwyciężając B-klasowego przeciwnika.

„Jutrznia” i „Olimpia” 5:3 (2:2). Również niespodziewane zwycięstwo B-klasowej „Jutrznia” nad A-klasową „Olimpią”. Bramki uzyskali dla zwycięzców Walczak 3, Klaczak, Bilewicki po jednej.

„Sokół” (Śródka) i „Cybina” 4:1 (1:0). Zastużona wygrana mistrza poznańskiego okręgu „Sokoła”. Bramki zdobyli dla zwycięzców Wilgosz i Nowakowski po 2.

RADJO

Programy radiofoniczne:

Wtorek, dnia 17 listopada 1931 r.

Poznań (335 m) godz. 7.00 gimnastyka poranna; (prof. Waxman); godz. 7.15 gazeta poranna; godz. 11.40 przegląd prasy krajowej; godz. 13.05 koncert gramofonowy; godz. 14.00 notowania giełdy; godzina 16.35 „Miesiąc propagandy Śląska”; godz. 16.45 „Obrazki z nieznanych książek” (wygl.

Ilustracja Poznańska i Nowiny Sportowe

tygodnik 8-stronny

bezpłatny

dołączony dla naszych abonentów.

brat Cezary); godz. 17.00 „Dzieci dla dzieci”; godz. 17.20 kwadrans gospodarzy (wygl. red. Fengler); godz. 17.35 koncert symfoniczny (tr. z Warszawy); godz. 18.50 lekcja języka włoskiego; godz. 19.05 „Wiekuiste wartości filozofii greckiej”; (odczyt 6); godzina 19.45 wiadomości prasowe; godzina 20.00 świat książek; godz. 20.15 koncert zespoły orkiestr klubów mandolinowych, Irena Felicka - Śmielecka (sopran), prof. Marjan Sauer (akomp.); godz. 22.00 sygnał czasu, komunikaty; godz. 22.15 muzyka taneczna z „Cukierni Nowej”; godz. 22.40 ostatnie wiadomości prasowe.

Warszawa (1412 m) godz. 12.15 muzyka z płyt; godz. 14.45 muzyka z płyt; godzina 15.15 „Chwilka lotnicza”; godz. 15.25 „Oszczędność jako sport”; godz. 15.50 program dla dzieci młodszych; godz. 16.20 „Villon z perspektywy lat pięciuset”; godz. 16.55 muzyka; godz. 17.10 „O promieniach Rentgena”; godz. 17.35 koncert symfoniczny w wyk. ork. Filharm. Warsz pod dyr G. Fitelberga; godz. 19.15 „Porady prawne dla rolników”; godz. 19.30 płyty gramofonowe; godz. 19.45 Prasowy Dziennik Radiowy; godz. 20.00 feljton p. t. „Stare legendy mazowieckie”; godz. 20.15 koncert popularny; godz. 21.45 skrzynka pocztowa techniczna; godz. 22.00 koncert kameralny w wyk. Kwartetu Rotschilda; godz. 23.00 muzyka lekka i taneczna.

Programy zagraniczne. Hulzen (1875 m) 20.40 słuchowisko. 23.10 gramofon; Paryż (1724 m) 21.00 „Aida” op. Verdiego z płyt; Koenigswusterhausen (1635 m) 16.30 koncert z Lipska. 19.30 koncert. 20.45 odczyt. 21.15 koncert z Wrocławia: Davenport (1554 m) i Londyn (261 m) 20.20 radiokabaret. 22.20 koncert: Motala (1348 m) i Sztokholm (435 m) 20.00 koncert; Kalundborg (1154 m) 20.00 koncert; Oslo (1071 m) 20.30 koncert chóru. 22.05 koncert; Budapeszt (550 m) 20.30 koncert solistów, 21.45 koncert kameralny; Wiedeń (516 m) 19.35 muzyka wiedeńska. 21.05 odczyt. 21.35 feljton. 22.20 retransmisja: Mediolan (501 m) 21.00 koncert symfoniczny; Praga (486 m) 19.40 pieśni litewskie. 21.00 koncert solistów; Beromuenster (459 m) 20.00 koncert symfoniczny; Rzym (441 m) 21.00 koncert.

SKRZYŃKA DO LISTÓW

— P. G. W pierwszych trzech latach po 8 dni. w następnych 15 dni (K.)
— P. inż J. Skórnicki. Nie znamy języka holenderskiego; sadzimy, że może być francuski. Szczegółowych informacji mógłby Panu udzielić konsul holenderski, Poznań, ul. Rzeczypospolitej 2. (K.)
— P. M. Czabajka. Nie znamy adresu; radzimy zapytać w policji. (K.)
— P. Przypylakówna. Nie rozumiemy, o co Pani chodzi. (K.)
— P. Wacław Olszewski. Owszem, ma Pan prawo się złościć. (K.)
— H. II. Czytelnik. Stosunek pracy w myśl wypowiedzenia kończy się z dniem 30 listopada, tak, że w dniu tym przysługuje Panu ostatnia pensja. (K.)
— W. St. P. X. Nie znamy go osobicie. (K.)
— Ha-Ko. Poznań. Nie przypominamy sobie takiego ogłoszenia i uważamy je za nieprawdopodobne. (K.)

Za ogłoszenia i reklamy odwołania administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.



Dnia 15 listopada 1931 r. zakończył żywot doczesny, ś. p.

Józef Eckert

II. Wiceprezes Związku Straży Pożarnych Województwa Poznańskiego
Zmarły od 6-ciu lat bez przerwy był członkiem Zarządu Związku, a od chwili spolszczenia Związku pracował z niezwykłą gorliwością nad rozwojem umiłowanej przez Siebie idei. W Zmarłym, który był przez Główny Związek Straży Pożarnych R. P. odznaczony „Złotym Medalem Zasługi”, straciłmy gorliwego i oddanego sprawom Związku Członka.

Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 18 b. m., o godz. 15 w Inowrocławiu.

Związek Straży Pożarnych
Województwa Poznańskiego.

dw 1615



Dnia 13 listopada 1931 r., zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany, najtroskliwszy i niezapomniany ojciec, ś. p.

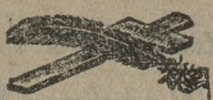
Józef Zieliński

b. właściciel domu

przeżywszy lat 73. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 17 b. m. po poł., o godz. 2 z zakładu św. Józefa, na cmentarz parafjalny w Jeżycach.

W ciężkim smutku pogrążone
dzieci.

Poznań, Berlin - Charlottenburg, 16. 11. 1931 r. dw 1612



Dnia 14 listopada b. r., o godz. 3 45 po poł. zasnęła w Bogu opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św. po długich i ciężkich cierpieniach moja droga żona, nasza najdroższa ukochana matka, siostra, babcia i teściowa, s. p.

Anna z Szymanowskich Giezkowa

w 58 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 18 listopada, o godz. 10-tej, msza św. z wigiljami, następnie odprowadzenie zwłok na cmentarz.

W głębokim smutku pogrążona
zw 11927 **rodzina.**
Kobylin, Mogilno, Leszno.



W sobotę, 14. 11. 1931 r. o godz. 1.30 w nocy, zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św. moja najukochańsza i nigdy niezapomniana żona, nasza kochana i dobra mamusia, siostra, bratowa i szwagierka, s. p.

Franciszka Eitnerowa

przeżywszy lat 40. Pogrzeb odbędzie się we wtorek 17 b. m. o godz. 3 po poł., z kostnicy cmentarza Górczyńskiego, o czym donoszą Krewnym i Znajomym w ciężkim smutku pogrążeni

maż z dziećmi i rodzina.
Poznań, Gwarna 10.
Zakład Pogrzebowy Ceremonjal" Towarowa 25. tel 3180



Dnia 13. XI. 1931 r. zmarł długoletni członek naszego Bractwa, jubilat s. p.

Józef Zieliński

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 17 11 1931 r., o godz. 2 po południu, z kaplicy św. Józefa na cmentarz jeżycki. Szanownych Członków prosimy o liczny udział w pogrzebie, zaś członków Straży honorowej wzywamy obowiązkowo do stawienia się w mundurach bez broni. Cześć Jego pamięci!

Pw 8 844-58,34
Zarząd Bractwa Kurkowego w Poznaniu
zał. 1253 r.

Praktyka dentystyczna

prowadzona od 30 lat w większym mieście powiatowym Wielkopolski z powodu choroby do sprzedania lub wydzierżawienia. Łask. oferty Kurjer Pozn. pod zw 11930

SAMOCHODY

mało używane limuzyny

Skoda mod. 4R	4-osob.	zł 10 000
Chenard Walker	6-osob.	6 500
Unic	6-osob.	7 000
Studebaker otwarte	4-osob.	4 500
Skoda mod. 430	4-osob.	8 000

sprzeda na bardzo dogodnych warunkach

AUTO-SKODA,

Al. Marcinkowskiego 23. Tel. 37-78
zw 11 925

KINO RENAISSANCE
Od dziś
Mariena Dietrich
w obrazie p. t.
„Okret stracenców“
Film morsko-sensacyjny
Pw 8 840-46.5

PIÓRA
farbuje i czyści
„BARWA“
Kałamajskiego.
P 8 835-45 146

UWAGA!

Chcąc uniknąć oszustw popełnianych przez wielu pośredników na Rodakach szukających gospodarzy we Francji, polecam zwrócić się po uczciwe i odpowiednie polecenie. Moje pochodzenie zapewnia najlepszą gwarancję. — Szymancki St. Colombe de Ville-neuve sur Lot et Garonne France. zw 11 929

Lokal handlowy

w śródmieściu 95 m² do wynajęcia. Oferty do Kurjera Poznańskiego pod dw 1604

Obiady

na maśle, 4 dania 1 zł, abonament i bezrobotni 80 gr
Nowy Rynek 14-15,
miesz. 1. zw 11944

MEBLE

tańsze!

Jadalnie, sypialki, salony, gabinety, kuchnie w znanym pierwszorzędnym wykonaniu
poleca

A. Baranowski

Poznań, Podgórna 10 i 13.
Pw 8492-39.187

5 K. 26/31-5. **PRZETARG PRZYMUSOWY.** Nieruchomość położona w Krotoszynie i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Krotoszyn tom VI karta 273, na imię kupca Stefana Heila (Heil) w Krotoszynie, zostanie dnia 8 stycznia 1932 roku, o godzinie 11 przed poł., celem wykonania egzekucji wystawiona na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr. 25. Nieruchomość składa się z domu mieszkalnego ze skrzydłem bocznym i podwórzem, śpichlerza oraz pralni o obszarze 6 a. i 87 m² Nr. matrykuły 1572. Wziankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 10 listopada 1931 roku. Krotoszyn, dnia 13 listopada 1931 roku
Sąd Grodzki.

SKŁADNICĘ

o wielkości 384 m² w hali na Przeladowni m., dogodnie położonej nad Wartą, przy bocznicy kolejowej, umożliwiającej bezpośrednie ładowanie z wagonów, wydzierżawimy na dogodnych warunkach zaraz. Oferty z podaniem ceny składać należy do Magistratu Ratusz II p. pokój 33, gdzie też otrzymać można informacje i to do piątku, dnia 20. XI. 1931 roku.
nw 6949/50

MAGISTRAT VII

Najwyborniejsza HERBATA
MIESZANKA CEYLONSKA
KWIAST AROMATU - WIELKA WYDAJNOŚĆ
Pw 8 833-44.85



10 Paczka 2²⁵

RESTAURACJA i SNIADALNIA „MIESZCZAŃSKA”

POZNAŃ, PL. WOLNOŚCI 5. TELEFON 56-37

Dalsza niższa cen napoi i potraw!

Wyborowa	0,30	Zakąska	0,25
Konjak krajowy	0,40	Horące zakąski od	0,70
Piwo Kobyłepole 3/10	0,35	Obiad z 2 dań	1,40

Potrawy á la carte znacznie niższe!

Kuchnia znana z dobroci. zw 11937 **Obfity bufet.**

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Akcjonariuszów Spółki Akcyjnej Herzfeld & Victorius w Grudziądzu

odbędzie się w piątek, dnia 27 listopada 1931 r. o godz. 11.30 przed południem w sali posiedzeń Związku Hut w Warszawie, ul. Mazowiecka 7.

Porządek obrad:

1. Sprawozdanie Zarządu za rok obrachunkowy 1930/31, oraz przedłożenie bilansu i rachunku strat i zysków.
2. Sprawozdanie Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej.
3. Zatwierdzenie bilansu na 30 czerwca 1931 r., rachunku strat i zysków za rok obrachunkowy 1930/31 udzielenie pokwitowania Radzie Nadzorczej i Zarządowi, oraz uchwalenie podziału zysku.
4. Ustalenie składu Rady Nadzorczej na rok 1931/32.
5. Wolne wnioski zgłoszone w sposób przewidziany.

Właściciele akcji imiennych mają prawo uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu, jeżeli są zapisani do księgi akcyjnej na 7 dni przed odbyciem Walnego Zgromadzenia. Akcje na okaziciela dają prawo do uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu, jeżeli na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia złożone zostaną w biurze Spółki w Grudziądzu i nie będą odebrane przed ukończeniem tegoż. Zamiast akcji mogą być złożone zaświadczenia (kwity depozytowe) na dowód złożenia akcji w Banku Spółek Zarobkowych (Centrali i oddzia a), albo też w notariusza polskiego. W zaświadczeniach (kwitach depozytowych) należy wymienić liczbę numerów, oraz rodzaj akcji i stwierdzić że akcje nie będą z depozytu wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

Grudziądz dnia 30 października 1931 r.

HERZFELD & VICTORIUS
Spółka Akcyjna
Zarząd.

LICYTACJA ZASTAWU

W środę, 18 listopada, od godz. 11.00 począwszy, sprzedawać będą w firmie C. Hartwig, ul. Towarowa 15/20 na odpowiedzialność interesowanych najwięcej dającym za gotówkę:

około 200 par damskich butów oraz kaloszy męskich, samochód 6-osobowy „Opel” oraz partję lusterek kieszonkowych. Pw 8 842-16,7

Objeździe można pół godziny przed licytacją.

Brunon Trzeciak

zaprzys. i ustanowiony rzeczoznawca i aukcjonator na województwo poznańskie, ul. Wroniecka 4. Tel. 21-26 i 31-75.

LICYTACJA

Dnia 18 b. m., o godz. 12-tej w południe, odbędzie się na tutejszej eksp. towarowej licytacja wagonu próżnych butelek szklanych

wagi 10 800 kg za natychmiastową zapłatą.
P. K. P. Eksp. Tow. Poznań Tama Garbarska
zw 11 928 (—) Karlewicz.

Licytacja obuwia

Z powodu likwidacji sprzedaje we wtorek, 17 listopada, od godz. 11.00 do godz. 17.00, w dalszym ciągu przy ul. Półwiejskiej 2 na odpowiedzialność interesowanych najwięcej dającym za gotówkę:

większą partję obuwia damskiego, męskiego i dziecięcego. Pw 8 843-16,6

Brunon Trzeciak,

zaprzys. i ustanowiony rzeczoznawca i aukcjonator na województwo poznańskie, ul. Wroniecka 4. Tel. 21-26 i 31-75.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty (naprzykład: n 2395, z 21205, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

1 SPRZEDAŻE

Nie kupuj mebli

Zanim zwiedzisz Centralę mebli Swardzew, gdyż tam najniższe ceny. Pw 675-45.68

Meble

eleganckie skromne po cenach fabrycznych poleca Weclawski, św. Rocha 5. Objeździe można w niedziele. zw 70 888,9

Parcele 50 gr metr²

Każdy kupujący może otrzymać 19-letnią 6% pożyczkę na spłatę wzm. budowe założenie gospodarstwa warsztatu pracy In formacje Aleje Marcinkow skiego 13 pokój 15 telefon 87 15 Pw 8 465-38,57

Skład kolonialny sprzedam zaraz magiel, mieszkanie, z klientela. Oferty Kurjer Pozn. zw 84 109

Radioaparat

z potrójną lampką Loewego kompl. 1 akumulator sprzedam tanio. Przemysłowa 12. m 5. zw 84 157

Kiosk

murowany z kolonialką z pewną egzystencją bez konkurencji tania dzierżawa z powodu zamążpójścia na sprzedaż. Adres wskaże Kurjer Poznański zw 84 325

Meble kuchenne

bajecznie tanio sprzedaje Jan Koniecki, Piaskowa 8, wytwórnia mebli kuchennych, zw 84 047

Antyczne

meble, obrazy, srebra porcelane dekoracyjna kryształ brzozy bron starożytna tano Antoni Póro Marcinkowskiego 28. Pw 8677-45.21

Loterja

najszczęśliwsze losy Loterii Państwowej w Kolekturze E. Linette Poznań Plac Wolności 2. zw 76 230

Chcesz

sie wzbogacić kup los Loterii Państwowej u Wład Billerta, św. Marcin 19. Ciągnięcie już 19 listopada. nw 6929

Smoking

okazyjnie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zw 83 755

Futra

spody pod futra lisy i skóry wszelkiego rodzaju kupuje się najtaniej w firmie Józef Dawid, Poznań ul. Nowa 11 Przyjmuje asygnaty Tow. „Kredyt”. Pw 8489-37.109

Obrazy

znanych mistrzów, sztychy bardzo tano Antykwarnia, Marcinkowskiego 28. Pw 8785-45.17

Motocykle

Motosacochy, nowe oraz używane sprzedaje Koszczyński, Ogrodowa 15. Pw 8 681-45.115

Sypialnie

nadzwyczaj tanio sprzedaje tylko stolarnia, Kwiatowa 6 zw 84 662

Dom

w centrum miasta Opalenicy z 386 m² pow. at Mogilno w wysokiej kulturze i z doskonałym pełnym wyposażeniem budynki maszynowe przy 100 000 zł wpłaty na sprzedaż lub wydzierżawę do skonafiemu rolnikowi. Do objęcia 50 000 zł potrzebne. Oferty Kurjer Poznański zw 84 620

Futra

karakulowe bismowce, zrebce nutrie tchorze popelice selowe wielki wybór różnego rodzaju oraz skóry blamy wydry sprzedaje po bardzo niskich cenach Łajewski Poznań Fredry 1 zw 81 895

Kury

dobre młoki, rocznik 1930 — 1931, krzyżówka karmazynów 6 zł sztuka, perliczki 5 zł. Hr. Mycielska, Galowo, a. Szamotyły, zw 84 613

Majątek

386 m² pow. at Mogilno w wysokiej kulturze i z doskonałym pełnym wyposażeniem budynki maszynowe przy 100 000 zł wpłaty na sprzedaż lub wydzierżawę do skonafiemu rolnikowi. Do objęcia 50 000 zł potrzebne. Oferty Kurjer Poznański zw 84 620

Pianino

Ecke (fortepian krótki) Ischtl okazynie, św. Marcin 22, mieszkanie 5. zw 84 630

Futro

czarne, męskie za 350 zł. Piekary 20 21, m. 8. zw 84 716

Maszyna

damaska, Kucharski Szyperska 21 zw 84 722

Magiel
dobry duży na sprzedaż. Adres wskazuje Kurjer Pozn. zdw 84 765

Zakład fryzjerski
dobrze prosperujący na sprzedaż. Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 773

Skład kolonialny
dobrze zaprowadzony, eleganckie mieszkanie dwupokojowe - pokój dziewczyny, magiel zaraz na sprzedaż. Adres Kurjer Pozn. zdw 84 784

Sypialnie
dębowa wykładana palisandrem, piękny styl nowoczesny tania sprzedaż stolarnia Górna Wilda 94. zdw 84 738

Platforma
45-40 ctr. na sprzedaż. Słowackiego 34. mieszka. 25 zdw 84 885

Mająteczek
230 mórg. pszenno-żytnia ziemia, budynek dobrej powiat Gniezno. przy niskiej wycenie sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 880

Piekarnię
oddam w Poznaniu z urządzeniem. Zgłoszenia Kawiarnia Riwiera Solacz zdw 84 886

Meble gięte
nowe: saloni, poczekalnie, fotele, krzesła, wiszadła, żardynierki, bujaki, stoliki i t. p. okazynie tania sprzedaż. Gryen, Fredry 3, godz. 10-2. zdw 84 799

Okazyjnie
tania sprzedaż: lampy szklane wiszące żarówką długie wystawowe reflektorami, umywalki do łazienki, waga dziesiętna i t. p. Gryen, Fredry 3, godz. 10-2. zdw 84 799

Firany
tulowe, woalowe, madrasowe kordy na wacie i welnie własnej fabrykacji już od 14.50. Welna chemicznie czyszczona na kordy kg od 12 zł. Wata od 2 zł kiłogram. W. Groszkiewicz - Poznań, ul. Wrocławska nr. 3. - Hurtownie i detalicznie. Pw 8 498-44.84

Klubowy
garnitur, elegancki, jak nowy. sprzedam 180, Grobla 4, m. 2. zdw 84 808

Całkowite wyprawy
Całkowite urządzenie
Czysta Alpaque
Cmłowska Porcelana najtaniej trzykrotnie wroniecka 24, podwórce, Hurtownia Porcelany. zdw 84 806

Maszynę
do pisania walizkowa sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 891

Młyn
parowy, Pomorz, opał własny, 150 centnarów, 80 mórg ziemi, bez konkurencji, sprzedam tania lub wdzierżawie. Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 827

Gospodarstwo
30 morgowe ziemi pszennej z średnim wydatkiem w powiecie gnieźnieńskim sprzedam korzystnie cena 9 000 Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 876

Skład
papieru i galanterji wraz z mieszkaniami do odstąpienia, wpłaty 3 000. Zgłoszenia Kurjer Pozn. nr 6959

Maszynę
do pisania nowoczesną Royal, prawie nowa sprzedam okazynie. 27, Grudnia 4, m. 4, telefon 36-44. zdw 85 893

Sypialnia
dębowa z 3 skrzydłową szafą, umywalka i gotownia na sprzedaż. Powyższe przedmioty obezpieczyć można pomiędzy godziną 3-4 przy ul. Franciszka Ratajczaka 32, I. pr. prawo. zdw 84 883

Sprzedam
wyszynk wódek - restauracja, stary zaprowadzony. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 84 724

Najszczęśliwsze
losy Loterii Państwowej poleca Kiejziora Poznań, Sieroca 56 zdw 75 774.5

Jadalnia
kompletna ciemna jak nowa, zegarem Beckera 700 zł. Obejrzę Marszałka Pocha 39, mieszka. 18. zdw 84 653.4

Centrala mebli
szwarcz, naprzeciw poczty poleca meble po cenach niskich. Wielki wybór Pw 8477-8-30.32.5

Parcele
Dobrze przy tramwaju, korzystne warunki. Właściciel Wierzbice 50 m. 3, od godz. 1-3. wieczorem od 8-10. zdw 85 532.3

Plaszcz
miski zimowy i latowy w b. do brym stanie tania sprzedaż. - Mostowa 15, mieszka. 9. zdw 84 895

Sprzedam
dom z ogrodem i dwie morgi roli 3 kilometry od Wresznia, nadaje się dla ogrodnika lub innego zawołany. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdw 84 831

Warsztat kowalski
dobrze zaprowadzony, na Śląsku w ruchliwym punkcie wielkiej miejscowości przemysowo-rolniczej. Jest z powodu obiecia innego przedsiębiorstwa natychmiast z mieszkaniami do sprzedania. Lok. Radzionków, Damrotha 28. zdw 84 829

Materace
sprężynowe, nakładki, leżanki, kanapy najtańsze wprost z pracowni Wielkiej Garbary 9. zdw 84 255.6

Z powodu
rozwiązania gospodarstwa meble sprząty domowe - pierzynny itd. na sprzedaż. Gwarna 8, III. prawo. zdw 84 855

Futro
damskie tania, opasy. - Patrona Jackowskiego 30, nr 4. zdw 84 842

Skład
kolonialny z mieszkaniami w miejscowości prowincji, z towarami lub bez odstapie. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 83 943.4

Platforma
Rynek Lazarski, Bonia, skład węgla. zdw 84 625

Parcele
budowlane w Gdyni i Poznaniu, w dobrym położeniu sprzedam. Kurjer Pozn. zdw 84 630

Pierwszorzędnym
Telefonem głośnik dynamiczny tania Ogrodowa 12 mieszkanie 7. zdw 84 607

Gramafon
szafka tania sprzedam. Słowackiego 48, mieszkanie 6. jw 1980

Rower
nowy meski tania sprzedam. - Marszałka Pocha 29, front, mieszkanie 6. jw 1979

Ziemię
40 mórg lub częściowo blisko Poznania sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 785

Rower
sprzedam. Sw. Czesława 11, m. 3. zdw 84 792

Futro
damskie sealowe, nowe tania. - Grobla 28, Papke. zdw 84 806

Dom
2 pokoje kuchnie sprzedam. Poznań-Lawica Pers. zdw 84 933.4

5 KUPNA
Skład
kolonialno-delikatowy kupie. Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 435

Elektrownia
miejska zakupiła mało używany motor gazowy 160 konny, sprężony z dynamo-maszyna, prądu stałego 250 V. - 410 Amp. Zgłoszenia do ekspedycji Kurjera Poznańskiego dw 1586

Złoto
srebro, platyna i brylanty kupuje i płać najwyższe ceny. W. Kruk, Jubiler ul. 27 Grudnia nr. 6. zdw 82 244

Najszczęśliwsza kolektura
Radomińskiego, Aleje Marcinkowskiego 14, poleca resztę losów pierwszej klasy. zdw 84 237

Książki
powieściowe, naukowe, dzieła artystyczne, podręczniki szkolne, kupuje Plac Najkorzystniej "Książka - antykwariat" Dom (firmy) Kuźaj, Woźna 12. zdw 82 024.5

Parcele
okazyjnie kupie przy pierwszorządnej ulicy. Podać cenę, ulicę Kurjer Pozn. zdw 84 672

Regal akcydensowy
kupie. Drukarnia K. Grzeszczak, Poznań, Półwiejska 40, tel. 23-55. zdw 84 871

Zakład fryzjerski
kupie z mieszkaniami w Poznaniu za gotówkę. Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 774

Angielkę
westfalską kupie. Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 693

Węlnę
owczarską - wszelkie skórki zwierzecze skupuje - płać wysokie ceny. Przybyszewski, Suchybas, stacja Strzeszyn, pow. Poznań. zdw 84 811.12

Gospodarstwo
około 200 mórg kupie, wpłaty około 50.000 zł Oferty do Kurjera Pozn. zdw 84 826

Trak
dionowy, leżący i szpuntówkę najnowszej konstrukcji kupie. Oferty szczegółowe Kurjer Pozn. zdw 84 825

6 KAMIENICE
Kamienicę
idealną połowe centrum Poznania dochód 45 tys. sprzedam korzystnie, wpłaty 40-50 tys., - Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 83 965

Kamienicę
przy Marszałka Pocha dochód roczny 20 000 sprzedam spiesznie za 110 000, wpłaty 70 000, Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 84 730

Kamienicę
średniowieczną, wolnym składem, za 70.000, wpłaty 35.000, sprzedam, Popielski, Piekary 18, I. zdw 84 877

Kamienicę
kuchnia wolna, Gospodarz, Podchorążych, przy Pałaczu, Szosa Okrężna (Górczyn), zdw 84 751

Wille
nowoczesna rzeczywiście piękny obiekt w ładnym miejscu niedaleko Poznania sprzedam lub zamienie na przedsiębiorstwo przemysłowe. Oferty do Kurjera Pozn. zdw 84 646

Kamienicę
śródmieściu 4 piętrowa 160 000, wpłaty 80 000 dochód 16 500, hipoteka amortyzacyjna Banku Komunalnego 40 000, Maciejewski, Dąbrowskiego 83, telefon 62-66. zdw 84 012

Okazja
Sprzedam kamienicę za 60.000, dochód 12.000, wpłaty 30.000. - Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 737

Kamienicę
IV. piętrowa, centrum, wpłaty 70.000, cena 120.000 zł. sprzedam Centrala Handlowa, 27, Grudnia 5. zdw 84 802

Kamienica
3 narożnikowa w Poznaniu przy kościele i tramwaju okazynie na sprzedaż. Adamkiewicz, Wierzbice 13. zdw 84 841

Kamienica
4 piętrowa, 5 składów, centrum miasta Poznania, dochód 30 000, kupno okazynie, Cyraniek, Poznań, Nowa 7 lub Kozia 12. zdw 84 853

Wille
niewykończona 3x3 pokojowe, cena 24 000 druga 10 000 Poznaniu sprzedam Ratajczak, Masztalarska 7a III. zdw 84 866

Kamienicę
składy, dochód 14.300, cena 120.000 sprzedam Czarnecki, R. Ratajczaka 13, zdw 84 895

7 PIENIĄDZ
110 000 zł
dla zwolnienia i hipoteki pod zastaw hipoteczny poszukuje Łaskawe zgłoszenia upraszam Kurjer Pozn. zdw 83 801

Cirka 35 000 złotych
poszukuje pierwszą hipotekę na majątek ziemski 550 mórg. Oferty Kurjer Pozn. zdw 83 678

30 000 zł
pożyczki poszukuje. Zastaw hipoteczny. Zgłoszenia upraszam pod zdw 83 802 Kurjer Pozn.

Wspólnika
z 10 000 do większej części w ruchu koło Poznania, współpraca poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdw 83 921

25-30 000 zł
na pierwszą hipotekę dobrze prosperującej fabryki wartości obecnie przeszło 200 000 zł za zabezpieczeniem w złocie poszukuje. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 84 550

Kupiec
szeregu lat przedstawiciel poszukuje zastępczą firmę na towary kolonialne lub młyn Gwarancja 20 tysięcy. Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 641

Pożyczki
12.000 zł na I. hipotekę gospodarską 100 morgowego poszukuje. Procent według urody - Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 697

11-12 tysięcy
zł poszukuje na pierwszą hipotekę Agencji wykluczeni Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 627

Szuka
się kierowniczką (ka) z gotówką 1-2 000 do składu spożywczego ruch rucliwiej ulicy. Oferty Kurjer Pozn. zdw 83 764

16 000 zł
wypożyczone zaraz, najchętniej rentownemu przedsiębiorstwu. - Zabezpieczenie, prima hipoteka pierwsze miejsce. Oprócz procentu udział w zyskach. Proszę o propozycje. Oferty do Kurjera Pozn. zdw 84 818

Kilka
tysięcy złotych wypożyczyć za otrzymanie mieszkania 2-3 pokojowego Ratajczak, Masztalarska 7a, III. zdw 84 865

Wspólnika
ciełego z 5.000 zł do dobrej wytwórni z państwem i zamówieniami. Gwarancja kilkakrotna. Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 899

Kierownika
lub wspólnika z gotówką 3 tysięcy do interesu tyśiąc zł miesięcznego dochodu. Oferty "Par", Aleje Marcinkowskiego 11 pod 46.3. Pw 8338-46.3

8 DO WYNAJECIA
Ubikacje
jasne, suche, 100 mtr. kw zaraz lub od 1. 1. 32 do wynajęcia. Zgłoszenia: Kanakowa 13 portjer, lub telefon 18-06. zdw 84 643

Mieszkanie
5 pokojowe komfortowe na Łazarzu oddam za 250 zł miesięcznie. Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 655

Mieszkanie
3 pokojowe z kuchnią oddam korzystnie za pożyczkę 10-15.000 zł pod zabezpieczenie hipoteczne. Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 709

Jeżyce
dwupokojowe, elektryczność, wolne. Adres Kurjer Pozn. zdw 84 749

Pokój
kuchnia wolna, Gospodarz, Podchorążych, przy Pałaczu, Szosa Okrężna (Górczyn), zdw 84 751

2 pokoje
kuchnia, ewentualnie z meblami. Droga Urbanowska 13, parter, lewo. zdw 84 756

Pokój
kuchnia 480 rok dzierżawa wskazuje Łukaszczyca 6 mieszkanie 14. zdw 84 874

Pokój i kuchnia
zaraz do wynajęcia. Wiadomość Patrona Jackowskiego 43, mieszkanie 3 zdw 84 678

Mieszkanie
w Młocławiu, powiat Wresznia, składające się z trzech pokoi i kuchni, brzoździarzi zaraz Bładowski, Brzezie, poczta Słachcin, powiat Środa. zdw 84 821

Mieszkania
po pokoju kuchni nowym domu wprost od gospodarza. Adres Kurjer Pozn. zdw 84 850

Willa
5-pokojowa, przedmieście, dzierżawa miesięczna, dwupokojowe śródmieście, Wielka 17, mieszkanie 14. zdw 84 728

Czteropokojowe
mieszkanie do wynajęcia Debiec, Sw. Szczepana 10. zdw 84 739

Czteropokojowe
centrum, za dzierżawę odda Czarnecki Ratajczaka 13. zdw 84 897

Urządnic
państwowy poszukuje 2 pokój z kuchnią od gospodarza w Poznaniu rok zgóry. Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 676

Urządnic
kolejowy poszukuje 2-3 pokojowe mieszkanie wprost od gospodarza Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 661

Szukam
w śródmieściu dwóch pokoi z kuchnią nie wyżej drugiego piętra wprost od gospodarza, dzierżawa zgóry. Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 649

Mieszkania
5-6 pokojowe z telefonem poszukuje, zaplać renowację. Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 735

Mieszkania
3-4 pokojowe śródmieściu od gospodarza poszukuje. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 84 776

Małżeństwo
poszukuje próżnego pokoju od gospodarza. Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 814

Poszukuje
mieszkania 4-6 pokojowego centrum, nie wyżej II piętra tylko za czynszem miesięcznym. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 84 729

Trzypokojowego
dwupokojowego, centrum, płać 3 lata czynsz lub meblami. Oferty Kurjer Pozn. zdw 3 497

Mieszkanie
trzy, czteropokojowe, częściowo meble, kupie. Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 896

10 ZAMIANA MIESZKANIA
Bydgoszcz - Poznań
zamienie trzypokojowe z kuchnią, łazienką, elektrycznym światłem. Oferty Kurjer Pozn. zdw 83 657

Mieszkanie
trzypokojowe pobliżu Starego Rynku, punkt handlowy, ewent. z składnicami i suterenuwami lokalami handlowymi jest do oddania za trzy cztery lub dwupokojowe mieszkanie z łazienką, Łazarz lub Jeżyce. Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 609 lub telefon 63-77.

4 pokojowe
mieszkanie komfortowe w centrum, II. piętro, słoneczne, balkon, elektryczność gaz zamienie na 2-3 pokojowe z łazienką z poważnym reflektantom za zwrotem kosztów odnowienia. Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 702

Zamienie
5 pokojowe na Łazarzu na 3 pokojowe Dzielnica obojetna. - Oferty z warunkami Kurjer Pozn. zdw 84 860

11 POKOJE UMEBL
2 pokoje
ładne sypialni, mieszkalny, jasne i słoneczne, elektryczność i wszelkie wygody Cieszkowskiego 1, mieszkanie 5 zdw 82 037

Pokój
ładny czysty odnajmie, Polna 13 I lewo zdw 83 547

Dwuosobowy
studentom Ratajczaka 11a, wejście 3, mieszkanie 69. zdw 89 073

Frontowy
zaraz Dzielnicy 3, mieszka. 4. zdw 83 729

Jedno - dwuosobowy
ładny, elektryczność zaraz Wierzbice 10, front, mieszkanie 3. zdw 84 134

Obszerny
frontowy, elektryczny światło 2 panom lub panienkom Niegolewskich 10, pierwsze piętro, m. 5. zdw 84 589

Klatki
2 pokoje łącznie, gabinet sypialni, komfort, panu. Wysoka 4 I, II, prawo. zdw 84 279

Pokój
dwuosobowy Kwiatowa 8, mieszkanie 15 zdw 84 656

Składowa 1
wejście pierwsze, parter, solidnemu umebłowany, wygody, wejście niekropujące, telefon 51-10. zdw 84 768

Pokój
frontowy, dobrze umebłowany, centralne ogrzewanie wynajmie inteligentnej osobie, Ratajczaka 33, mieszkanie 11, II. zdw 84 682

Pokój
umebłowany, Zygmunt Augusta 2, mieszkanie 4, front. zdw 84 681

Pokój
Grobla 19, 8. zdw 84 690

Wspólny
panu zaraz, Plac Bernardyński 1, mieszkanie 4. zdw 84 695

Pokoje
dla 2-3 panienek 1, XII, Sw. Marcin 66 67, mieszkanie 41, II., dom ogrodowy zdw 84 696

Pokój
wolny, Sarnowska, Ogrodowa 2, I, zdw 84 700

Niekropujący
Różana 23, II. zdw 84 705

***Pokój blisko Uniw.**
Dzielnicy 1, mieszkanie 16, zdw 84 629

Elegancki
niekropujący, elektryczność Piotra Wawrzyniaka 83, mieszka. 4. zdw 84 633

Pokój
dwuosobowy, frontowy dla pań lub panów, Łakowa 21, III. zdw 84 705

1-2
panom elektryczność, duży, frontowy, Strzelecka 20, II., 9. zdw 84 710

Pokój
Pomorska, Zygmunt Starego 6, zdw 84 712

Pokój
jedno lub dwuosobowy, Grunwaldzka 11, m. 6. zdw 84 725

Dwuosobowy
Wierzbice 39 a, mieszkanie 10, zdw 84 727

Dwuosobowy
Strzelecka 11, m. 4. zdw 84 736

Dwuosobowy
Piekary 5, II., lewo. zdw 84 754

Pokój
elektryczność, Plac Nowomiejski 5, III. wejście, m. 30. zdw 84 755

Pan
zaraz, Mickiewicza 11, III., prawo. zdw 84 343

Śniadeckich
6, III., mieszkanie 11, 1-2 osobom (studenti) utrzymaniem. zdw 84 761

Śródmieście
Rzeczypospolitej 2 Chudzicka. zdw 84 766

Mały
pokoik Wały Król, Jadwigi 5a, m. 1. zdw 84 771

Ładny
dwuosobowy, frontowy, tania za raz. Grobla 29a, I., lewo. zdw 84 759

Pokój
Skryta 10, mieszkanie 1. zdw 84 835

Pokój
wynajmie, Dąbrowskiego 43, IV., mieszkanie 13. zdw 84 732

Pokój
niekropujący z utrzymaniem, Patrona Jackowskiego 29, mieszkanie 15. zdw 84 888

Słoneczny
ładny. - Matejki 59, m. 4. zdw 84 796

Słoneczne
utrzymanie, bez Siemiradzkiego 2, m. 4, bocznicą Matejki. zdw 84 797

Słowackiego
35, m. 12, dwa pokoje wynajmie. zdw 84 810

Panom
Strzelecka 11, III., prawo. zdw 84 813

Wspólny
2 panienkom. - Wały Jana 12, m. 19. zdw 84 838

Inteligentnej
osobie utrzymaniem, Wały Król, Jadwigi 1, m. 9. zdw 84 840

Pan
Kwiatowa 9, podwórce, I. zdw 84 860

Elegancki
pokój dla kulturalnego pana Ratajczaka 23, I., lewo. zdw 84 864

Elegancki
pokój panu, Łakowa 16, mieszkanie 8. zdw 84 879

Masażystka

rutymowana, silna poleca się w domu, również stawia banki. M. Oprich Mickiewicza 5, w podwórzu, lewo, 1. piętro. Zdz 84 319



Taniej

być nie może! Koszulka damska od 1.50 zł nocna od 4.90 pantalon jedwabne od 2.90 czysta wlna od 6.90 haluski jedwabne od 4.90 szale jedwabne od 1.95. Trykoty zimowe damskie meskie dziecięce w wielkim wyborze po cenach znacznie znizonych poleca Fabryka Bielizny J. Schubert Poznań ul. Wrocławska 3 Przyjmuje się asygnaty Tow. Kredyt. Pw 8 611-41.95

Akuszerka

Kleinwächterowa Poznań, centrum ulca Romana Szymańskiego 2 pierwsze piętro lewo drugi dom od Placu Świątkrzyskiego. Zdz 76 644

Mereżkę

plisowanie, okretke, dekoryzowanie hafty, wykonuje terminowo bardzo tanio D. Banasińska, Sew. Mielżyńskiego 22. Pw 8 683-45 108

Tanio

gustownie szyje krawcowa. Piekary 11, mieszkanie 2, suknie, płaszcze, kostiumy, przeróbki. Zdz 84 757

Przyjme

zastępstwo z składem konsumpcyjnym lub na własny rachunek pod zastaw hipoteki, najchętniej z branży drogerijnej. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. Zdz 84 782

Dziczynę

pierwszorządna na zamówienie dostarcza w domu Zgłoszenia Kurjer Poznański Zdz 84 670

Najpiękniejsze obrazy

oprawa obrazów nakolorowanych tylko we firmie Witold Leworski, Wrocławska 36 Pw 8507/8-41.417

Obiady

smaczne, obfite 70 gr. Półwiejska 9b I. Zdz 84 674

Wspólniczki

z większym mieszkaniem w śródmieściu z telefonem do dobrego interesu poszukuje inteligentna pani Zgłoszenia Kurjer Poznański Zdz 84 731

Kapelusze

damskie, meskie, przerabiam, czyszczę, farbuję bardzo tanio. Wierzbiciele 15, Rozowski Zdz 84 849

23 OZENKI

Panie

w 40 roku zamężne mogą znaleźć dobrego męża. Oferty Kurjer Poznański Zdz 83 829

Panna

lat 33, przystojna, książkowa, posiadająca 3 pokojowe komfortowe mieszkanie w centrum Poznania i oszczędności, zapozna kawalera do lat 45 prawego charakteru w celu matrymonialnym. Posrednictwem krewnych mile widziana. Łaskawe oferty Kurjer Poznański Zdz 84 689

Właścicielka

cukierni, dobrze prosperującej, panna lat 33, poszukuje dzielne go cukiernika, kawalera, z dobrym charakterem. Cel matrymonialny. Zgłoszenia z fotografią do Kurjera Poznańskiego Zdz 84 815

Kawaler

lat 40, rolnik, praktyka agrarna, posiadający 50.000 zł, wżeni się w majątek ziemski. Zgłoszenia Kurjer Poznański Zdz 81 610

DZISIAJ W KINIE

Apollo: „Szary Dom”. Aurora: „W godzinie zwycięstwa”. Colosseum: „Ludzie na posterunku”. Corso: „W piaskach Sahary”. Edison: „Noce bezsenne, nocie szalone”. Haria: „Kean czyli Gehenna duszy”. Kapitoll: „Człowiek, który kręcił”. Metropolis: „Hara Kiri” oraz Rewja p. t. „Rumba”. Nowości: Na scenie rewja: „Prosto z mostu”. Odeon: „Przedziwne kłamstwo Niny Pietrowny”. Orzel: „Indyjski grobowiec”. Renaissance: „Okręt straceńców”. Roxy: „Blaski i nędza życia Kurtyzany”. Słońce: „Sekretarka osobista”. Tęcza: „Noc w Joschiwarze”. Wilsona: „Zaklęta Rzeki”.

Wdowa

lat 35 posiada kilkupokojowe mieszkanie poszukuje odpowiedniego męża. Oferty Kurjer Poznański Zdz 84 856

Kawaler

lat 25, poszukuje t. arzyzki życia, posiadającej rzetelność. Posrednictwem krewnych mile widziana. Oferty uprasza się do Kurjera Poznańskiego Zdz 84 824

Dla

mojej szwagierki, lat 25, ciemnoblondyny przystojnej, zgrabnej i gospodarnej, posiadającej całkowicie wyprawę poszukuje męża. Panowie na samodzielnych stanowiskach, najchętniej nauczyciel na wsi lub inny urzędnik państwowy raczą złożyć ofertę z całym zaufaniem do Kurjera Poznańskiego Zdz 84 890

Panna

lat 28, skromna, inteligentna, posiadająca kilka tysięcy zł gotówki pozna urzędniczkę, wżelnie nauczycielką do lat 40. Cel matrymonialny. Oferty możliwe Kurjer Pozn. Zdz 84 706

24 NAUKA

Kurs tańców

rozpoczynamy Mikołajczak, Kledecka Pocztowa 29. Pw 9490 38.216

Tanie kursy tańców

Opaliński 27 Grudnia 19. m. 9. Zdz 83 282

Akademja tańców

Wituszkowskich Ratajczaka 9 Pw 9 616-57.441

Francuskiego

konwersacji i korespondencji poszukuje młodszy pan. Oferty z podaniem warunków do Kurjera Poznańskiego Zdz 84 783

Kroju

damskiego dziela wieczorem fachowym. Szymański, Waly Ja na 9 Zdz 83 089 90

Kto

wyczy stylistyki języka polskiego dobrze i tanio? Zgłoszenia Kurjer Poznański Zdz 84 734

Rodowita

Francuzka udziela lekcji tanio. Oferty Kurjer Pozn. Zdz 84 945

25 MUZYKA

Pianino

do ćwiczeń lekcje muzyki. — Młyńska 3, mieszka. 8. Zdz 83 594

Trio

dobrze zgrane od 1 grudnia br. potrzebne Oferty z fotogr. i ref. oraz pod warunków Hotel Europejski, Ostrów Wilp. dp 1609

Trio

potrzebne zaraz. Cukiernia Poznańska plac św. Krzyski 2. Zdz 84 701

Duet

lub trio damskie lub mieszane z śpiewem potrzebne. Oferty Hotel Dworcowy, Kościeln. Zdz 84 853

26 ROZRYWKA

Kino Aurora

„W godzinie zwycięstwa”. Zdz 84 839

Kino „Corso”

„W piaskach Sahary”. Zdz 84 787



Ludzie na posterunku

miły pobyt Paryżanka, Półwiejska 30, koncert — seperatki. Zdz 84 863

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Kucharz

pierwszorządne świadectwa poszukuje posady zaraz lub później. Oferty Kurjer Pozn. Zdz 83 680

Kuśnierka

szuka pracy Oferty Kurjer Poznański Zdz 84 005

Posługaczka

poszukuje posługi na cały dzień. Oferty Kurjer Pozn. Zdz 84 049

Młodszy

redaktor prowincjonalnego pisma poszukuje odpowiedniej posady jako reporter lub t. p. z małym wynagrodzeniem. Zgłoszenia Kurjer Poznański Zdz 84 044

Gospodyni

z długoletnią praktyką poszukuje posady stałej, samodzielnej. Zgłoszenia R. Krazymon u p. Fitzermanna, Chelmn. (Pomorze). Zdz 84 832

Posługaczka

szuka zaraz posady. Oferty Kurjer Poznański Zdz 84 833

Krawcowa

szuka pracy poza domem, Waly Król. Jadwigi 2, mieszkanie 9. Zdz 84 843

Dziewczyna

z dobrimi świadectwami szuka posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański Zdz 84 848

Sierota

starsza złoży 200 złotych kaucji za posadę garderobianę lub ekspedientki branża obojętna. Oferty Kurjer Poznański Zdz 84 862

Młodsza maszynistka polsko-niemiecka z dłuższą praktyką szuka posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Pozn. Zdz 84 870

Pani

inteligentna, taktowna, zna książkowość, polski, niemiecki poprowadzi gospodarstwo samotnej osobie. Oferty Kurjer Pozn. Zdz 84 059

Biuralistka

skromnych wymagań szuka posady. Kurjer Poznański Zdz 84 193

Pierwszorządna siła akuratność i zaufanie płynnie w niemieckim poszukuje posady kupiec lat 40, dla prowadzenia przedsiębiorstwa każdej branży. Oferty Kurjer Pozn. Zdz 84 545

Pomocnik

piekarski i pomocnik fryzjerski bardzo dzielny w swych zawodach poszukują posad. Oferty upr. do Kurjera Poznańskiego Zdz 84360

Praczką

dzielną prasowaczką, pracuje poza domem Oferty piśmienne-ustne Działyńskich 11, parter, Matuszek Zdz 84 307

Ogrodnik - pszczelarz

kawaler, lat 26 8-letnia praktyka egzaminowany przez W. I. R., znający dokładnie swój zawód, dzielny handlowiec, posiadający dobre świadectwa, poszukuje posady jako żonaty lub kawaler od 1. I. 1932. Łaskawe zgłoszenia M. Zdarta, Nochowo p. Srem. Zdz 84 359

Maszynistka

w godzinach popołudniowych poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. Zdz 84 375

14 dni

próbnym chce pracować za darmo. Licze lat 31. Jestem Polakiem inwalidą wojennym. Tym sposobem chce dać pp. fabrykantom, kupcom możliwość przekonania się o mej działalności obojętnie w jakim charakterze pracy. Polecam się gorąco łaskawym względem. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego Zdz 84 108

Dziewczyna

uczciwa z dobrą rodziną zaraz poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. Zdz 84 536

Posługaczka

z dobrem gotowaniem poszukuje całodziennego zajęcia. Wojciechowska. Spokojna i. skład kolonialny Zdz 84 318

Drogerzysta

młodszy dyplomowany biegły w swym zawodzie, poszukuje posady zaraz. Wymagania skromne. Kazimierz Werwiński Rnina powiat Srem. Zdz 84 643

Poszukuje

posługi lub prania. Oferty Kurjer Poznański Zdz 84 640

Kaucji 1000 zł

Slusarz z długoletnią praktyką poszukuje posady slusarsko-maszynisty, kierownika administratorskiego domu. Oferty Kurjer Poznański Zdz 84 669

Prasowaczka

poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. Zdz 84 655

Dziewczyna

z dobrimi świadectwami poszukuje zaraz posady do wszystkiego z gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański Zdz 84 658

Dziewczyna

poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański Zdz 84 716

Służąca

wiejska z dobrimi świadectwami poszukuje posady od 1 grudnia. Najchętniej poza miasto. Oferty Kurjer Poznański Zdz 84 717

Posługaczka

szuka posady do prac domowych z zyciem. Oferty Kurjer Poznański Zdz 84 719

Biurowa

z praktyką poszukuje jakiegokolwiek posady. Oferty Kurjer Poznański Zdz 84 720

Pokojuwa

dzielną, uczciwą, z dobrimi świadectwami i poleceniami, poszukuje posady od 1 grudnia lub Nowego Roku w lepszym religijnym domu, ewentualnie do dzieci. Oferty do Kurjera Poznańskiego Zdz 84 800

Podróżujący

drogerzysta, zaprowadzony w aptekach, szpitalach, drogeriach, poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański Zdz 84 750

Młoda

inteligentna sierota, znająca asycie, całe gospodarstwo domowe, pragnie objąć posadę u samotnej osoby. Oferty Kurjer Poznański Zdz 84 753

Dziewczyna

uczciwa do wszystkiego szuka posady lub posługi. Oferty Kurjer Pozn. Zdz 84 762

Posługaczka

poszukuje posługi. Oferty Kurjer Pozn. Zdz 84 718

Dziewczyna

sumienna, pracowita z cośkolwiek gotowaniem poszukuje posady zaraz lub 1. 12. Oferty Kurjer Pozn. jw 1982

Pomocnik

fryzjerski młodszy przyjmie zaraz posadę. Miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Pozn. Zdz 84 779

Początkująca

ekspedientka z branży rzemieślniczej poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. Zdz 84 656

Piekarz

samodzielny poszukuje zaraz stałej posady. Zgłoszenia Chudoniński Wacław. Ślna. pow. Międzychód. Zdz 84 830

Dziewczyna

do wszystkiego szuka posady. — Oferty Kurjer Pozn. Zdz 84 846

Dla

mej asystentki dentystycznej — dzielnej w operatywie poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia nadesłać proszę do Kurjera Poznańskiego Zdz 84 822

Posługaczka

poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Pozn. Zdz 84 733

Gospodyni

kucharka poszukuje posady zaraz lub od 1. 12. Oferty Kurjer Pozn. Zdz 84 740

Uczciwa

młodsza służąca znająca kuchnię, poszukuje posady. Oferty do Kurjera Poznańskiego Zdz 84 747

Wdowa

w krytycznym położeniu poszukuje prania lub posługi, Grobla 24, mieszkanie 17. Zdz 84 887

Panienska

z lepszej rodziny biegła w piśmie i rachunkach, szuka posady w biurze lub składzie, również do prowadzenia bufetu. Miejscowość obojętna. Łaskawe oferty do Kurjera Poznańskiego Zdz 84 788

Dziewczyna

uczciwa i pracowita, lat 17, poszukuje posady uczennicy w składzie piekarskim lub rzemieślniczym. Oferty Kurjer Pozn. Zdz 84 803

Urządnik gospodarczy

żonaty, lat 27, szkoła rolnicza i ca. 7 lat praktyki, z dobrimi świadectwami i poleceniami, poszukuje zaufanej posady, także w mniejszym folwarku zaraz względnie od 1 stycznia. Łaskawe oferty Kurjer Poznański Zdz 84 819

Kierownik cegielni

ukończona szkoła ceramiczna — dłuższa praktyka w większych zakładach ceramicznych. Specjalista na wyroby cienkościennie. Dobrimi referencjami poszukuje posady od 1. 12. 31, lub później. — Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego Zdz 81684

Prośba

do pp. adwokatów! Mam kilkoletnią praktykę, pisze biegle na maszynie, orientuje się szybko, poszukuje zajęcia na 2-3 godziny po południu. Oferty Kurjer Pozn. Zdz 83 526

Ogrodnik

z kilkoletnią praktyką za granicą, kawaler lat 32 poszukuje posarazem z siostrą która jest pierwszorządna kuchmistrznią ewtl. jako przychodnią gospośnią; mamy na utrzymaniu matkę. Okolica obojętna. Zgłoszenia Kurjer Pozn. Zdz 83 721

Ogrodnik

samodzielny kawaler poszukuje posady od 1. I. 32 roku. Adres: Stanisław Pawlak, Sędziny poczta Buk powiat Szamotuły. Zdz 83 706

Ogrodnik - handlowiec

kawaler, lat 26 z 10-letnią praktyką, dzielny fachowiec, uczciwy, trzeźwy i pracowity z dobrimi świadectwami i poleceniami poszukuje stałej posady od 15. 12. lub 1 stycznia. Okolica obojętna. Oferty Kurjer Pozn. Zdz 83 970

Palacz maszynista

egzaminowany poszukuje posady pierwszorządne polskie i niemieckie świadectwa, z ogrzewaniem centralnym obeznany, przyjmie ewentualnie portierstwo bez mieszkania. Oferty Kurjer Pozn. Zdz 84 090

28 WOLNE MIEJSCA

Agent

na prowizję do sprzedaży chemikalii farb, środków dezynfekcyjnych itp. do szpitali, drogerii, zakładów przemysłowych potrzebny zaraz. Oferty Kurjer Pozn. Zdz 84 037

Agent

na prowizję do sprzedaży patentowanych piecyków dla samochodów, przemysłu naftowego itp. potrzebny zaraz. Oferty Kurjer Pozn. Zdz 84 035

Szofer

służący zaraz na majątek do Kongresówki. Uwzględniam tylko najlepszych do lekkiej pisemnej pracy domowej Gdynia Port skrzynka pocztowa 4. Zdz 1593

Magistry

bez praktyki z niemieckim od 1 stycznia poszukuje Z. Olesieński, Apteka w Śmiglu. Zdz 1602

Kursy szoferskie

dziela dla pań i panów na dogodnych warunkach „Auto-Lot” Kursy kierowców Samochodów ul. Dąbrowskiego 83 85 tel 77 67 Zdz 77 488

Dziewczynka

młodsza do posyłek potrzebna „Haftopolis”, Wozna 10. Zdz 84 767

Pokojuwa

bardzo czysta, znająca się na obsłudze, cerowaniu i bardzo dobrem prasowaniem potrzebna. Oferty Kurjer Pozn. Zdz 84 663

Hałciarki

kwalifikowane potrzebne do haftu kościelnego, Działyńskich 2. Zdz 84 761

Bufetowa

porządna, uczciwa, z dobrimi świadectwami potrzebna zaraz. Restauracja, Wrocławska 29/30. Zdz 84 711

Parkietówki

potrzebne, 3 — zł dziennie, kociąca, Restauracja, Półwiejska 5. Zdz 84 726

Klasztor

poszukuje samotnego nauczyciela szkół powszechnych zaraz. Oferty z warunkami do Kurjera Pozn. Zdz 84 758

Pani

do zarządu domem na wsi u samotnego pana, inteligentnej, w średnim wieku z dobrą prezencją poszukuje się zaraz. Oferty Kurjer Pozn. Zdz 84 791

Praczką

prasowaczka potrzebna zaraz. — Oferty Kurjer Pozn. Zdz 84 626

Szofer

początkujący kawaler, pożyczka 1000 zł wolne mieszkanie i posada zaraz. Zgłoszenia Kurjer Pozn. Zdz 84 604